



STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH

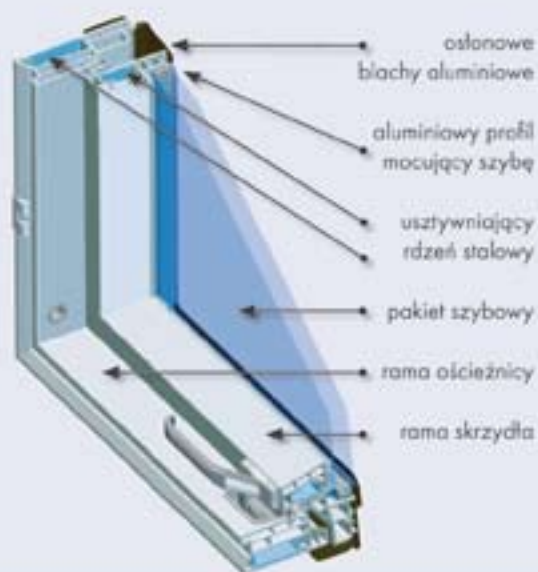
styczeń  
2007

ISSN 0239-3549

**komunikat 1**



# ALUMINIOWO-TWORZYWOWE OKNO DACHOWE PTP



**Okno PTP** to zupełnie nowe, jedyne w swoim rodzaju okno dachowe o konstrukcji aluminiowo-tworzywowej. Przeznaczone głównie do pomieszczeń na poddaszu, w których panuje podwyższony poziom wilgoci np. kuchnie, łazienki.

Okno wykonane jest z wielokomorowych profili PVC w kolorze białym, które wewnątrz wzmocnione są ocynkowanymi rdzeniami stalowymi, a z zewnątrz osłonięte są blachą aluminiową.

Okno PTP jest trwałe, odporne na korozję i zmienne czynniki atmosferyczne a konserwacja ograniczona jest do niezbędnego minimum.

# J U W E N T

## DRZWI ANTYWŁAMANIOWE WZMOCNIONE OGNIOODPORNE

DO MIESZKAŃ, DOMÓW, BIUR, BANKÓW, SKLEPÓW, KANCELARII TAJNYCH  
I INNYCH MIEJSC UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.



### ATESTY I CERTYFIKATY

- Certyfikat Instytutu Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie:  
klasa -C-, klasa -1-, klasa -3-, zabezpieczeniowe klasa -II-
- Certyfikat Zgodności ITB Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie  
/odporność ogniowa EI 30/
- Atest Higieniczny Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie

### ZNIŻKI W UBEZPIECZENIACH

- PZU -20%
- WARTA -25%
- HESTIA -15%
- POLONIA -15%
- ALLIANZ -30%
- FILAR -10%

### PRODUCENT:

**JUWENT sp. z o.o. ul. Budowlana 3, 08-500 Ryki**  
tel. (081) 86 52 742, 86 53 922, 86 54 922, fax (081) 86 51 666  
tel. kom. 0602 719082 · [www.juwent.pl](http://www.juwent.pl) · e-mail: [marketing@juwent.pl](mailto:marketing@juwent.pl)

**POSZUKUJEMY DYSTRYBUTORÓW NA TERENIE CAŁEGO KRAJU**



**Nowe patynowane PIGMENTO<sup>®</sup>, VM ZINC<sup>®</sup>**

## Naturalna inspiracja Naturalne kolory

Naturalne środowisko często jest źródłem wielu inspiracji w architekturze.

Mając to na uwadze VM ZINC<sup>®</sup> stworzył cynk w odcieniach: czerwonym, zielonym i niebieskim, który doskonale harmonizuje z naturalnym otoczeniem i jednocześnie zwraca uwagę na swoją niepowtarzalność i wyjątkowość.

PIGMENTO<sup>®</sup>: Impresja Czerwona, Impresja Zielona, Impresja Niebieska, bazując na sukcesie QUARTZ-ZINC<sup>®</sup> oraz ANTHRA-ZINC<sup>®</sup>, oferuje zupełnie nowe możliwości estetyczne w zastosowaniach cynku w architekturze.



Umicore Marketing Services Polska Sp. z o.o.  
Ul. Ludwiki 4  
01-226 Warszawa  
e-mail : vmzinc@za.pl  
www.vmzinc.pl

Tel. : +48 22 632 47 01  
+48 22 632 47 61  
+48 22 631 00 43  
Fax : +48 22 632 46 40



# Spis treści

Walny Zjazd Delegatów SARP 8-10 grudnia 2006 r. ....	6
Uchwały Zjazdu Delegatów SARP 2006.....	13
Zasady Etyki Zawodu Architekta.....	14
Ukonstytuowane Władze ZG SARP .....	18
Z przymrużeniem oka .....	18
Honorowa Nagroda SARP 2006.....	20
Polski Cement w Architekturze.....	22
Refleksje po ćwierćwieczu .....	25
13. 12. 1981.....	29
Ad. SARP – moja miłość... ..	29
Architektura i urbanistyka Poznania w XX i XXI w. w publikacjach naukowych i popularnych.....	31
Jerzy Liśniewicz – laureat Honorowej Nagrody Oddziału Poznańskiego SARP za rok 2006 .....	32
Jerzy Liśniewicz architekt.....	35
Nagroda im. J. B. Quadro.....	36
Pałac i polityka.....	36
Nowe książki .....	38
Klub Architekta Woluta.....	38
Karkonoskie Spotkania Architektoniczne 2007.....	38
Ogłoszenia .....	39
Zaprosili nas... ..	40
Ambasador Polskiej Architektury .....	40
Konkursy .....	52
Prezentacja Oddziału Poznańskiego SARP .....	60



*Audytorium Maximum – Zespół wykładowo-konferencyjny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (proj. St. Deńko z zespołem)*

## „Komunikat SARP” ISSN 0239-3549

### Redaktor Naczelna

Agnieszka Bulanda  
ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa  
tel. (22) 826 39 31; e-mail: agnieszkabulanda@sarp.org.pl

### Przygotowanie wydania:

Zarząd Główny SARP  
ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa,  
tel. (22) 827 87 12; e-mail: sarp@sarp.org.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów w nadsyłanych materiałach oraz do niepublikowania tych materiałów bez podania przyczyn. Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Wszystkie materiały publikowane w „Komunikacie” są objęte ochroną prawa autorskiego.

### Reklama

Kierownik Działu Marketingu:  
Dorota Pankiewicz  
tel: (22) 827 75 39  
0-508 264 639  
e-mail: reklama@sarp.org.pl

### Opracowanie graficzne, skład, DTP:

**webkreator** www.webkreator.com.pl  
Paweł Noszkiewicz  
e-mail: pawel.n@webkreator.com.pl

### Druk:

Drukarnia Tokawi  
02-274 Warszawa, ul. Nieduża 7  
tel. (22) 846 21 78 www.tokawi.pl

**nakład 7000 szt.**

**P**o grudniowym Walnym Zjeździe Delegatów SARP, Świętach Bożego Narodzenia, niepostrzeżenie i zupełnie niezimowo – weszliśmy w kolejny rok!

Nowy rok, nowe władze Stowarzyszenia, nowe konkursy, nowe zlecenia, nowe zmagania ale i nowe wyzwania, nowe postanowienia, przyrzeczenia, obietnice...

Przed nowym Zarządem – moc pracy i kontynuacji tego, czego dokonała lub rozpoczęła poprzednia ekipa. W przeciwieństwie do naszego rządu, tu nie funkcjonuje zasada, że wszystko co przed... było złe, teraz przyniesiemy nasze zabawki i pokażemy, że jesteśmy lepsi, mądrzejsi... Przed nowym Zarządem, a zwłaszcza Prezydium Zarządu – kolejne boje w kwestiach legislacji – a więc Ustawa o zamówieniach publicznych, o zagospodarowaniu przestrzennym.

W aktualnym numerze publikujemy Ustawy podjęte podczas Walnego Zjazdu, jest także Kodeks Etyki Zawodowej Architektów – jako załącznik do uchwał Krajowego Zjazdu Izby Architektów oraz Walnego Zjazdu Delegatów SARP.

Noworoczne postanowienia, obietnice... Może lepiej nie przyrzekać – sobie lub innym, nie obiecywać – może po prostu należy to zrobić.

Może nie zrzucać winy na niedoskonałości prawa, braki odpowiednich ustaw, na innych, ale włączyć się do takich działań, lub choćby wesprzeć tych, którzy poświęcają swój czas, by dokonać czegoś konstruktywnego dla zawodu architekta.

Może lepiej nie osądzać, wszystkich i wszystkiego wokół, ale po prostu postępować przyzwoicie i mądrze, zgodnie z zasadami etyki najpierw ludzkiej a potem zawodowej.

Może to bardzo osobiste i tylko z mojej pozycji widziane – ale żyję w architektonicznym środowisku wiele już lat, w różnych jego wymiarach – dlatego pozwalam sobie podzielić się z Państwem pewnymi refleksjami.

Moje obserwacje to m.in. Walny Zjazd Delegatów SARP z 1981 r. i ten ostatni sprzed paru tygodni. 25 lat temu Walny Zjazd przygotowywany był przez sztab zatrudnionych w biurze Zarządu osób. Ostatni Zjazd przygotowała cichutko, pieczołowicie, pamiętając o każdym drobiazgu, w zasadzie jedna osoba – Sylwia Pilaczyńska prowadząca sekretariat Zarządu. Przed samym Zjazdem pomogły jej również Bożena Drygas, z Działu Twórczości, (przygotowująca jednocześnie wystawy Polskiego Cementu i Honorowej Nagrody) oraz Katarzyna Włodarczyk z Działu Zagranicznego, która mimo zbliżającego się wielkimi krokami, raptem dwa tygodnie po Zjeździe – swojego ślubu, zachowała do końca Zjazdu przytomność umysłu. Ogrom ciężkiej, często całonocnej fizycznej pracy wykonał nieoceniony p. Tadeusz Wojtyński. Podczas samego Zjazdu pracowali już wszyscy pracownicy biura Zarządu i firmy Szostok.

Ktoś powie, że teraz jest wszystko prostsze, że komputery, że samo się robi... To nie tak..! Władze SARP się zmieniają a ten bardzo już okrojony skład biura ZG zostaje. Obudzona w środku nocy, wspomniana p.Sylwia czy p. Halinka wymienią wszystkie SARPowskie struktury, osoby, daty, wydarzenia, znajdą, pomogą... To samo zapewne dotyczy, większości oddziałów, Pań prowadzących sekretariaty. Może zatem u progu nowego warto dostrzec, docenić te skromne, stojące w cieniu ale jakże ważne i potrzebne OSOBY, które są przecież częścią naszego stowarzyszeniowego życia..!

Umiejętności dostrzegania rzeczy drobnych, wzajemnej życzliwości i zdrowia, życzę

*Agnieszka Bulanda  
Redaktor Naczelna*

# Walny Zjazd Delegatów SARP

## 8-10 grudnia 2006 r. Warszawa

**P**ierwszy dzień Walnego Zjazdu Stowarzyszenia Architektów Polskich, to szereg uroczystości, w tym m. in. 25-lecie Walnego Zjazdu Delegatów SARP w grudniu 1981 roku; wręczenie stowarzyszeniowych odznaczeń, nagrody w konkursie „Polskiego Cementu w Architekturze”, prezentacja książki poświęconej twórczości laureatów Honorowej Nagrody i wreszcie uroczystość wręczenia Honorowej Nagrody 2006.

Podczas uroczystego otwarcia Walnego Zjazdu i powitania zgromadzonych w pawilonie wystawowym SARP, Prezes Ryszard Jurkowski powołał Prezydium Zjazdu w składzie:

- Andrzej Zwierzchowski – Przewodniczący Zjazdu (Oddział Wrocław)
- Marek Tryburski – Wiceprzewodniczący Zjazdu (Oddział Białystok)
- Regina Kozakiewicz-Opałka – sekretarz Zjazdu (Oddział Kielce).



Wszystkie fotografie: Paweł Łucenko

Regina Kozakiewicz-Opałka – sekretarz Zjazdu, Andrzej Zwierzchowski – Przewodniczący Zjazdu, Marek Tryburski – wiceprzewodniczący Zjazdu

Swoje przemówienia przedstawili zaproszeni goście, w tym Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Budownictwa – Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Generalny Konserwator Zabytków – Tomasz Merta, Zastępca Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego – Andrzej Urban, Prezes Izby Inżynierów Budownictwa – Zbigniew Grabowski, Sekretarz Generalny Kongresu Budownictwa Polskiego – Roman Nowicki, z Porozumienia „Łazienki Królewskie” i Związku Polskich Artystów Plastyków – Jerzy Bernat, Prezes Izby Architektów Polskich – Tomasz Taczewski.



Andrzej Urban, Michał Borowski, Tomasz Merta, Krzysztof Chwalibóg



Przemawia Andrzej Urban, Zastępca Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego

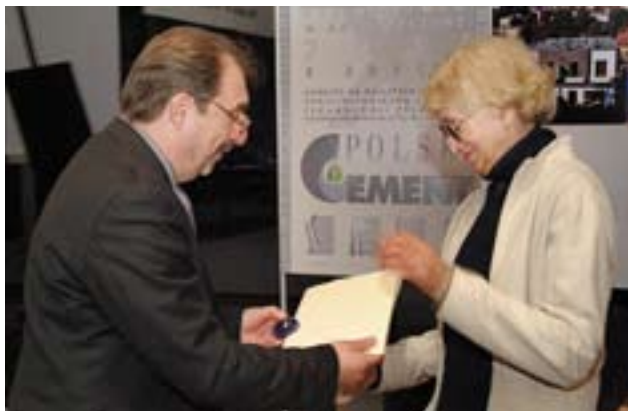


Minister Elżbieta Janiszewska-Kuropatwa

Prezes Ryszard Jurkowski wręczył Wyróżnienia I stopnia – Złote Odznaki SARP ► najbardziej zasłużonym członkom naszego Stowarzyszenia.

Następnie rozpoczęła się przygotowana przez kol. Janusza Jaworskiego oraz Redakcję „Architektury-murator” część poświęcona przypomnieniu Walnego Zjazdu SARP

**Złote Odznaki SARP otrzymali m. in.:**



Helena Lemańska



Tadeusz Karczmarzyk



Jolanta Miłkowska-Ferenc



Tatiana Bujnowska



Małgorzata Włodarczyk



Władysław Markulis



Marek Perepeczo



Jerzy Uścińowicz

i kadencji Zarządu Głównego 1981 – 1985, wzbogacona prezentacją symbolicznej wystawy fotograficznej Stowarzyszenia sprzed 25-ciu laty.

Redaktor Naczelna „Architektury-murator” Ewa Przestaszewska-Porębska, wraz z Maciejem Lewandowskim i Grzegorzem Piątkiem dzięki świetnie przygotowanej prezentacji oraz archiwalnym materiałom filmowym dotyczącym problematyki architektonicznej i zawodowej z lat 80-tych – „wywołali do odpowiedzi” niektórych członków Prezydium ZG kadencji 1981-1985. Swoimi wspomnieniami dot. m.in. przemian w uprawianiu zawodu architekta podzieli się Janusz Jaworski, Andrzej Kiciński, Andrzej Kohnke i Stefan Kuryłowicz.

W dalszej części numeru publikujemy opracowane przez J. Jaworskiego i A. Kicińskiego „Refleksje po ćwierćwieczu”.



Andrzej Kiciński



Ewa Porębska – Redaktor Naczelna „Architektury-murator”



Janusz Jaworski



Ewa Porębska, Maciej Lewandowski, Grzegorz Piątek, Bożena Drygas; przemawia Krzysztof Chwalibóg



Projekcja filmu sprzed 25 lat



Przedstawiciele Redakcji Architektury-murator: Grzegorz Piątek, Maciej Lewandowski, Ewa Porębska

Wszystkie fotografie: Paweł Lucenko

Kolejnym punktem wieczoru było wręczenie nagród i wyróżnień w jubileuszowej X edycji konkursu „Polski Cement w Architekturze”, o czym piszemy w bieżącym numerze.

Z okazji 40-lecia ustanowienia Honorowej Nagrody SARP, Stowarzyszenie wydało album poświęcony twórczości wszystkich dotychczasowych laureatów tej najbardziej prestiżowej Nagrody w naszym środowisku. Wręczenie kolejnej HN – to znakomity moment na jej prezentację, której tego wieczoru dokonał autor albumu – p. Adam Czyżewski. Jako pierwsi, pachnące jeszcze farbą drukarską egzemplarze książki otrzymali współtwórcy ustanowienia HN – Henryk Buszko oraz prof. Przemysław Szafer, a następnie wszyscy obecni Laureaci oraz zaproszeni goście.





Agnieszka Bulanda, Adam Czyżewski, Ryszard Jurkowski



Pierwsze egzemplarze Albumu dla Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak, Henryka Buszko



Honorowi Laureaci Stefan Kuryłowicz, Olgierd Jagiełło, Marek Dunikowski



Witold Cęckiewicz, Jadwiga Grabowska-Hawrylak, Henryk Buszko, Aleksander Franta

Uwieńczeniem tego bogatego programu, było wręczenie najbardziej prestiżowej architektonicznej nagrody za całość dorobku – Honorowej Nagrody SARP dla Witolda Benedeka i Stanisława Niewiadomskiego połączone z otwarciem Wystawy tegorocznych Laureatów.



Biuro Zjazdu



biuro Zjazdu: Beata Sokołowska, Katarzyna Włodarczyk, Sylwia Pilaczyńska, Bożena Drygas, Halina Tracz i Prezes Ryszard Jurkowski



Sylwia Pilaczyńska – szefowa sekretariatu ZG cały czas na swoim stanowisku, ale i nastuchu z sali obrad



Autograf Witolda Benedeka dla Włodzimierza Muchy w Albumie o Honorowej Nagrodzie SARP



Prezes SARP Ryszard Jurkowski gratuluje Laureatom



Róże od Rzeczniczki Prasowej SARP dla Honorowych Laureatów



Antoni Beill gratuluje Stanisławowi Niewiadomskiemu



Laureaci odsłaniają swoją tabliczkę



Witold Benedek z Ewą Strumiłło-Chamiec i Markiem Chamcem – córką i wnukiem prof. Władysława Strumiłło



Maria Sarnik-Konieczna z prof. Przemysławem Szaferem



Witold Benedek z córką Małgorzatą

Wszystkie fotografie: Paweł Łucenko

Drugiego dnia obrad po wysłuchaniu ostatniego przemówienia Prezesa Ryszarda Jurkowskiego, sprawozdania Głównej Komisji Rewizyjnej, zakończono udzieleniem absolutorium odchodzącemu Zarządowi, odbyły się wybory nowych władz.



Odchodzący Prezes SARP Ryszard Jurkowski



Tomasz Studniarek, Waldemar Jasiewicz, Grzegorz Chodkowski, Ryszard Jurkowski



Stanisław Fiszer, Tomasz Studniarek, Ryszard Jurkowski



Pożegnanie Prezesa



W Pokoju Prezesa

Odchodzący Prezes SARP – Ryszard Jurkowski udzielił rekomendacji dla kandydatury dotychczasowego Sekretarza Generalnego – Jerzego Grochulskiego.



Jerzy Grochulski, Andrzej Kurzawski, Małgorzata Włodarczyk, Ryszard Jurkowski



„Zmiana warty” – nowy i odchodzący – Prezesi SARP



Głosowania



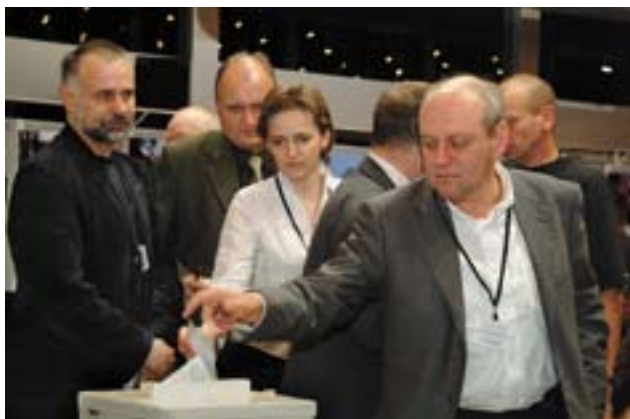
Brawa dla nowego Prezesa...



Wybory – na pierwszym planie Piotr Wędrychowicz, Andrzej Miklaszewski



Nowy Prezes SARP – Jerzy Grochulski (stoi)



Wybory – swój głos wrzuca Piotr Gajewski, Prezes O/Kraków



Nowy Prezes przyjmuje gratulacje



Komisja idzie policzyć głosy



Pierwsze przemówienie...

Wszystkie fotografie: Paweł Lucenko

Walny Zjazd Delegatów SARP 2006 po szczegółowej dyskusji przyjął następujące uchwały (uszeregowane wg stopnia ogólności):

## Uchwały Zjazdu Delegatów SARP 2006

### UCHWAŁA NR 1

#### **Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Architektów Polskich**

**z dnia 10 grudnia 2006 r.**

Walny Zjazd Delegatów SARP upoważnia i jednocześnie zobowiązuje Prezydium ZG SARP do kontynuacji starań zmierzających do nadania ładowi przestrzennemu statusu prawa obywatelskiego i wpisania go do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Działania te powinny być prowadzone w sposób aktywny, z wykorzystaniem wszelkich dostępnych środków prawnych.

### UCHWAŁA NR 2

#### **Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Architektów Polskich**

**z dnia 10 grudnia 2006 r.**

Walny Zjazd Delegatów SARP zobowiązuje ZG SARP do nadania problemom mieszkalnictwa w naszym kraju najwyższej rangi i jednego z priorytetowych obszarów aktywności SARP w nowej kadencji.

### UCHWAŁA NR 3

#### **Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Architektów Polskich**

**z dnia 10 grudnia 2006 r.**

Walny Zjazd Delegatów SARP upoważnia i jednocześnie zobowiązuje Prezydium ZG SARP do stworzenia stałej, na bieżąco aktualizowanej bazy danych nt. polskiej twórczości architektonicznej (z ewentualnym wykorzystaniem materiałów dotyczących 250 polskich architektów, opracowanych przez Kol. Tadeusza Baruckiego w roku 2000) i podjęcie starań o pozyskanie na ten cel środków z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

### UCHWAŁA NR 4

#### **Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Architektów Polskich**

**z dnia 10 grudnia 2006 r.**

Walny Zjazd Delegatów SARP przyjmuje do stosowania Kodeks Etyki Zawodowej Architekta w treści opar-

cowanej na podstawie dokumentu przygotowanego przez Radę Architektów Europy ACE, a przyjęty w dniu 18 czerwca 2005 r. przez III Krajowy Sprawozdawczy Zjazd Izby Architektów R.P.

Tracą moc obowiązujące dotychczas „Zasady Etyki Zawodu Architekta – Kodeks Postępowania Architekta” uchwalone przez Walny Zjazd Delegatów SARP w dniu 26 października 2003 r.

Jednocześnie zaleca się Prezydium ZG SARP prowadzenie w ramach wspólnej komisji SARP i IA RP dalszych prac dla doskonalenia zapisów Kodeksu i uzyskania pełnej spójności z dokumentem ACE.

### UCHWAŁA NR 5

#### **Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Architektów Polskich**

**z dnia 10 grudnia 2006 r.**

Walny Zjazd Delegatów SARP zobowiązuje ZG SARP do odstąpienia od organizowania konkursu i przyznawania „antynagrody” SARP pod nazwą „KŁODA”.

### UCHWAŁA NR 6

#### **Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Architektów Polskich**

**z dnia 10 grudnia 2006 r.**

Walny Zjazd Delegatów SARP dokonuje zmiany uchwały nr 12 Walnego Zjazdu Delegatów SARP z 26 października 2003 r. nadając jej następujące brzmienie:

Walny Zjazd Delegatów SARP wyraża zdecydowaną wolę utrzymania integralności majątku SARP, a w szczególności nieruchomości gruntowej i budowlanej przy ul. Foksal 2 w Warszawie, z uwzględnieniem najszerzej pojętej współpracy ze strukturami Izby Architektów RP i ewentualnie innymi organizacjami architektonicznymi.

Decyzje i działania dotyczące nieruchomości przy ul. Foksal 2 w Warszawie powinny być podejmowane w porozumieniu z Oddziałem Warszawskim SARP.

*Przewodniczący Walnego Zjazdu Delegatów SARP  
Andrzej Zwierzchowski – architekt*

# Zasady Etyki Zawodu Architekta

Poniżej drukujemy Kodeks Etyki Zawodowej Architektów Załącznik do Uchwały 4, Walnego Zjazdu Delegatów SARP podjętej w dniu 10 grudnia 2006 r. **Zasady Etyki Zawodu Architekta – stan prawny od dnia 18.12.2005 r.**



KRAJOWA RADA IZBY ARCHITEKTÓW

**Kodeks Etyki Zawodowej Architektów**  
Załącznik do Uchwały 01 III Sprawozdawczego Krajowego Zjazdu Izby Architektów  
podjętej w dniu 18 czerwca 2005 r.



STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH

**Kodeks Etyki Zawodowej Architektów**  
Załącznik do Uchwały 4 Walnego Zjazdu Delegatów SARP  
podjętej w dniu 10 grudnia 2006 r.

## Preambuła

Poniższy Kodeks Etyki Zawodowej Architektów, zwany dalej Kodeksem, został opracowany przez Izbę Architektów na podstawie projektu dokumentu przygotowanego przez Radę Architektów Europy (ACE).

Architekci, niezależnie przez kogo i w jakiej formie są zatrudnieni, firmy architektoniczne i firmy multidyscyplinarne zatrudniające architektów, przykładają dużą wagę do dochowywania najwyższych standardów niezależności, bezstronności, tajemnicy zawodowej, uczciwości, kompetencji i profesjonalizmu oraz do najwyższej możliwej jakości swej pracy, oferując w ten

sposób społeczeństwu specjalną i wyjątkową wiedzę, umiejętności i zdolności, konieczne do rozwoju kultury i środowiska zbudowanego. Poniżej podano zasady postępowania, obowiązujące wszystkich architektów świadczących usługi architektoniczne, mające zastosowanie do wszelkich działań zawodowych. Określają one odpowiedzialność architektów wobec społeczeństwa, któremu ich zawód służy i które wzbogaca, wobec klientów i użytkowników architektury, wobec wykonawstwa budowlanego, które pomaga kształtować środowisko zbudowane a także wobec architektury jako sztuki i nauki – continuum wiedzy i twórczości oraz zawodowego i społecznego dziedzictwa.

## Nota

Ilekcio w tekście niniejszego Kodeksu użyte jest pojęcie „architekci”, należy przez nie rozumieć architektów wykonujących swój zawód niezależnie, firmy architektoniczne, firmy multidyscyplinarne zatrudniające architektów oraz wszystkich innych architektów, niezależnie od tego przez kogo są zatrudnieni, których wszystkich jednakowo dotyczą poniższe postanowienia.

## Zasada 1

### Zobowiązania ogólne

Architekci dysponują usystematyzowanym zasobem wiedzy, znajomością sztuki i nauki w dziedzinie architektury, nabytą w trakcie kształcenia, studiów i szkoleń, ciągłego rozwoju zawodowego i praktyki. Przebieg procesu edukacji architektów gwarantuje, że są oni w stanie sprostać standardom, wymaganym dla prawidłowego świadczenia powierzonych im usług. Architekci, jako przedstawiciele wolnego zawodu, we wszystkim co mówią lub robią kierują się uczciwością zawodową. Podtrzymują i rozwijają swą wiedzę o sztuce i architekturze, szanują całość dorobku architektonicznego i przyczyniają się do jego rozwoju, kierując się w swej pracy przede wszystkim bezstronnymi kryteriami zawodowymi, które przedkładają nad wszelkie inne motywy działań.

#### 1.1 Reguła:

Architekci stale rozwijają swoją wiedzę zawodową i umiejętności w dziedzinach istotnych dla ich działalności.

#### 1.2 Reguła:

Architekci stale dążą do osiągnięcia możliwie najwyższego poziomu w istotnych dla ich pracy dziedzinach, obejmujących edukację architektoniczną, badania, szkolenia, projektowanie a także technologie i techniki budowlane.

#### 1.3 Reguła:

Architekci będący dyrektorami, wspólnikami lub właścicielami firm, dla zapewnienia wymaganych standardów zawodowych, dysponują wykwalifikowanymi i właściwie nadzorowanymi pracownikami oraz stosują właściwe i skuteczne wewnętrzne zasady postępowania.

#### 1.4 Reguła:

Architekci są odpowiedzialni za właściwe kwalifikacje osób wykonujących prace bezpośrednio pod ich kierunkiem lub w ich imieniu oraz za odpowiedni nadzór nad nimi i nad wykonywaną przez te osoby pracą.

#### 1.5 Reguła:

Architekci rezygnują z umowy o pracę, jeśli zakres obowiązków wymaga kompromisów zawodowych, grożących możliwością utraty zaufania publicznego.

#### 1.6 Reguła:

Architekci rezygnują z przyjęcia zlecenia, jeśli jego wykonanie wiązałoby się z naruszeniem postanowień niniejszego Kodeksu.

## Zasada 2

### Zobowiązania wobec społeczeństwa

Architekci zobowiązani są wobec społeczeństwa do postępowania zgodnie z duchem i literą prawa, regulującego ich działalność zawodową oraz do troski o wpływ tej działalności na społeczeństwo i środowisko.

#### 2.1 Reguła:

Architekci szanują w swej twórczości wartości zastane, dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe i dbają o ich zachowanie i rozwój. Dążą do podnoszenia jakości życia i zamieszkiwania oraz jakości środowiska i otoczenia, w sposób nienaruszający ich równowagi, działając z przekonaniem, że efekty ich pracy służą szeroko pojętym interesom wszystkich, którzy mogą oczekiwać pożytku i zadowolenia z nich.

#### 2.2 Reguła:

Architekci nie przedstawiają siebie, ani nie promują siebie i swoich usług w sposób fałszywy, mylący lub nieprawdziwy.

#### 2.3 Reguła:

Architekci winni unikać działań i sytuacji, które są niezgodne z ich zobowiązaniami zawodowymi lub które mogą budzić wątpliwości co do ich niezależności, bezstronności lub zawodowej uczciwości.

#### 2.4 Reguła:

Architekci nie powinni popierać żadnych poglądów, lub być bierni wobec nich, jeśli są one w sprzeczności z ich wiedzą zawodową lub w sposób krzywdzący, wprowadzający w błąd lub inny dyskredytują zawód.

#### 2.5 Reguła:

Architekci nie promują, nie wspierają ani nie są bierni wobec działań, które mogą być źródłem nielegalnych dochodów, w szczególności działań zmierzających do ukrycia lub zatajenia finansowych lub podatkowych nieprawidłowości.

#### 2.6 Reguła:

Architekci przestrzegają niniejszego Kodeksu, a także kodeksów etycznych i postępowania oraz praw obowiązujących na terenie podlegającym kompetencji państw członkowskich Unii Europejskiej,

w których świadczą lub zamierzają świadczyć usługi architektoniczne.

### **2.7 Reguła:**

Architekci, w interesie wszystkich obywateli Europy, promują w należyty i odpowiedzialny sposób społeczną rolę i znaczenie architektury.

## Zasada 3

### Zobowiązania wobec klientów

Architekci zobowiązani są wobec klientów do wykonywania pracy zawodowej w sposób lojalny, sumienny, kompetentny, profesjonalny i uczciwy. Świadcząc usługi zawodowe, kierują się bezstronną oceną standardów technicznych i zawodowych. Niezależność, bezstronność i wiedza zawodowa winny być przedkładane nad wszelkie inne motywacje w dążeniu do osiągnięć artystycznych, naukowych i zawodowych.

#### **3.1 Reguła:**

Architekci respektują uzasadnione potrzeby i wymagania klientów, o ile nie są one sprzeczne z zasadami i regułami zawartymi w niniejszym Kodeksie.

#### **3.2 Reguła:**

Architekci podejmują się wykonywania pracy zawodowej jedynie wówczas, gdy dysponują odpowiednią wiedzą i umiejętnościami oraz odpowiednimi finansowymi i technicznymi możliwościami realizacji umownych zobowiązań wobec klientów.

#### **3.3 Reguła:**

Architekci otrzymują wynagrodzenie gwarantujące możliwość realizacji zobowiązań wyłącznie w formie honorariów i świadczeń określonych umową lub, jeśli są pracobiorcami, wyłącznie w postaci przewidzianego w umowie wynagrodzenia.

#### **3.4 Reguła:**

Architekci, w celu zdobycia zlecenia, nie uciekają się do działań korupcyjnych ani nie składają podobnych propozycji wykonawcom robót budowlanych lub dostawcom materiałów.

#### **3.5 Reguła:**

Architekci na każdym etapie ujawniają klientom lub wykonawcom robót znane im istotne okoliczności, które mogą spowodować konflikt interesów lub zagrozić uzasadnionym interesom tych osób albo mieć wpływ na wywiązanie się architekta z obowiązku dokonania niezależnej, bezstronnej oceny wypełniania obowiązków kontraktowych przez inne osoby.

#### **3.6 Reguła:**

Architekci podejmują się świadczenia usług zawodowych oraz przyjmują odpowiedzialność za niezależne, bezstronne porady udzielane przez nich klientom, jedynie wówczas, gdy łącznie z osobami

zaangażowanymi do współpracy, posiadają niezbędne kwalifikacje, wynikające z wykształcenia, szkolenia oraz doświadczenia.

#### **3.7 Reguła:**

Architekci nie podejmują się świadczenia usług zawodowych, jeśli strony nie uzgodnią na piśmie warunków zlecenia, a w szczególności:

- celu i zakresu prac;
- podziału odpowiedzialności;
- ograniczenia odpowiedzialności;
- budżetu/kosztów realizacji przedsięwzięcia;
- honorariów lub metod ich wyliczenia;
- postanowień określających warunki rozwiązania umowy.

#### **3.8 Reguła:**

Architekci traktują sprawy swoich klientów jako poufne i nie mogą ich ujawniać bez uprzedniej zgody klientów lub odpowiednich władz, chyba że ujawnienie informacji jest wymagane orzeczeniem sądu.

#### **3.9 Reguła:**

Architekci wykonują pracę zawodową zgodnie z wiedzą, należyty zaangażowaniem i starannością.

#### **3.10 Reguła:**

Architekci wykonują pracę zawodową bez nieuzasadnionego opóźnienia i – w takiej mierze, w jakiej to od nich zależy – w uzgodnionym terminie.

#### **3.11 Reguła:**

Architekci informują klientów o postępie prac wykonywanych na ich zlecenie oraz o wszelkich okolicznościach, które mogą wpłynąć na ich jakość lub koszty, szczególnie wtedy, gdy umowa zawiera stosowne ograniczenia nałożone przez klienta.

#### **3.12 Reguła:**

Architekci zawsze posiadają ubezpieczenie od odpowiedzialności zawodowej adekwatne do skali wykonywanych prac.

#### **3.13 Reguła:**

Architekci bezzwłocznie i uprzejmie reagują na skargi na ich pracę.

#### **3.14 Reguła:**

Architekci informują klientów o sposobach rozstrzygnięcia kwestii spornych, wskazując drogę polubowną, mediację lub inne alternatywne formy rozstrzygnięcia sporów.

## Zasada 4

### Zobowiązania wobec zawodu

Architekci są zobowiązani do dbania o niezależność, bezstronność, tajemnicę zawodową, uczciwość i godność zawodu, oraz postępują w sposób respek-



tujący uzasadnione prawa i interesy innych osób, mają obowiązek uznawania aspiracji zawodowych i dobroku swoich kolegów oraz poszanowania ich praw. Architekci uznają wkład wniesiony w ich pracę przez innych.

#### **4.1 Reguła:**

Architekci wykonują swoją pracę zawodową w sposób niezależny, bezstronny, rzetelny, uczciwy i z zachowaniem poufności.

#### **4.2 Reguła:**

Architekci nie są wspólnikami, ani nie kierują firmą z osobami posiadającymi kryminalną przeszłość, a także z osobami usuniętymi z rejestru architektów lub firm architektonicznych z powodów innych niż na ich prośbę albo z tymi, którym odebrano członkostwo uznanej organizacji reprezentującej architektów lub firmy architektoniczne.

#### **4.3 Reguła:**

Architekci poprzez swoje działania, promują: niezależność, bezstronność, godność i uczciwość zawodu, oraz dbają, by ich przedstawiciele i pracownicy postępowali zgodnie z niniejszym Kodeksem tak, aby żadne działanie czy postępowanie nie podważało zaufania tych, dla których i z którymi pracują a przedstawiciele społeczeństwa mający kontakt z dowolnym architektem byli chronieni przed wprowadzeniem ich w błąd, oszustwem lub kłamstwem.

#### **4.4 Reguła:**

Architekci nie dyskryminują nikogo z powodu rasy, płci, religii, kalectwa, stanu cywilnego lub orientacji seksualnej.

#### **4.5 Reguła:**

Architekci nie przywłaszczają sobie własności intelektualnej ani nie wykorzystują pomysłów innych architektów, firm lub innych organizacji bez ich zgody.

#### **4.6 Reguła:**

Architekci nie uczestniczą w konkursach i przetargach, w których warunki uczestnictwa nie zapewniają prawnej ochrony własności intelektualnej architekta.

#### **4.7 Reguła:**

Architekci nie uczestniczą w konkursach i przetargach na prace projektowe, w których ocena jakości tych prac lub ocena poziomu zawodowego uczestników nie są kryteriami dominującymi.

#### **4.8 Reguła:**

Architekci nie uczestniczą w konkursach, których warunki umożliwiają ujawnienie oferty cenowej przed wyborem najlepszych prac.

#### **4.9 Reguła:**

Architekci dysponują dostateczną ilością informacji co do charakteru i zakresu wykonywanej pracy, tak aby ich honorarium – obliczone w oparciu o tabele wynagrodzeń, własne kalkulacje lub odpowiednie stawki godzinowe – uwzględniało rzeczywiste koszty, godziwy poziom wynagrodzeń i adekwatną wielkość zysku pozwalającą na finansowanie ustawicznej edukacji i posiadanie koniecznego sprzętu oraz aby umożliwiała właściwe wykonanie usługi objętej tym honorarium.

#### **4.10 Reguła:**

W celu ochrony klienta i społeczeństwa przed niegodziwym ustalaniem cen, które mogłyby zagrozić wymaganej jakości usług, architekci, oferując swoje usługi, nie dostosowują kwoty swego honorarium do wysokości honorarium oferowanego za nie przez innego architekta.

#### **4.11 Reguła:**

Architekci nie działają na rzecz pozbawienia innego architekta przyrzeczonej mu pracy lub zawartego kontraktu.

#### **4.12 Reguła:**

Architekci będący sędziami konkursowymi lub członkami komisji przetargowej nie występują później jako wykonawcy projektu lub przedsięwzięcia będącego przedmiotem konkursu lub przetargu oraz nie angażują się w inny sposób w jego kontynuację lub realizację.

#### **4.13 Reguła:**

Architekci nie krytykują złośliwie lub nieuczciwie, ani nie dyskredytują w ten sposób pracy innych architektów.

#### **4.14 Reguła:**

Architekci otrzymujący propozycję wykonania projektu lub innej pracy, o której wiedzą lub mogą się dowiedzieć, że została przez tego samego klienta przyrzeczona innemu architektowi, powinni niezwłocznie poinformować go o tym.

#### **4.15 Reguła:**

Architekci, którym zlecono wydanie opinii o pracy innego architekta, powiadamiają go o tym, chyba że takie powiadomienie mogłoby zaszkodzić istniejącemu lub ewentualnemu sporowi prawnemu.

#### **4.16 Reguła:**

Architekci zarządzają swoimi osobistymi finansami i finansami ich firm zgodnie z prawem i dobrym obyczajem.

# Ukonstytuowane władze ZG SARP

## Prezydium ZG

- **Jerzy Grochulski** (SARP Warszawa) – Prezes
- **Krzysztof Bojanowski** (SARP Kraków) – Wiceprezes
- **Grzegorz Chodkowski** (SARP Warszawa) – Wiceprezes
- **Stefan Kuryłowicz** (SARP Warszawa) – Wiceprezes
- **Andrzej Nowak** (SARP Poznań) – Skarbnik
- **Dariusz Śmiechowski** (SARP Warszawa) – Sekretarz Generalny
- **Zbigniew Reszka** (SARP Wybrzeże) – członek Prezydium
- **Jerzy Uścińowicz** (SARP Białystok) – członek Prezydium

- **Piotr Wędrychowicz** (SARP Poznań) – członek Prezydium

## Główna Komisja Rewizyjna

- **Jerzy Modlinger** (SARP Wrocław) – Przewodniczący
- **Włodzimierz Mucha** (SARP Warszawa) – Wiceprzewodniczący
- **Maria Balawejder-Kantor** (SARP Lublin) – Sekretarz
- **Zbigniew Jędrzejkiewicz** (SARP Częstochowa) – Członek
- **Florian Grzybowski** (SARP Szczecin) – Członek
- **Grzegorz Buczek** (SARP Warszawa) – Pełnomocnik GKR SARP

## Wypowiedź w dyskusji na Walnym Zjeździe Delegatów SARP, w Warszawie, 8-10 grudnia 2006 r.

### Z przymrużeniem oka...

Siedemdziesiąt lat – z „okładem”  
SARP stanowi tę gromadę  
ludzi dzielnych, wielkich czynów.  
Architektów – Cieśli synów.

Już pięćdziesiąt lat minęło,  
jak zaczęli nowe dzieło,  
a ćwierć wieku – od momentu  
ich silnego „fundamentu”.

\*\*\*

Co trzy lata – weselisko  
w pałacyku – Wisły blisko.  
Co trzy lata – jakby nowa  
„rewolucja pałacowa”.

Prezes z Śląska lub stolicy,  
jego nowi poplecznicy...  
I znów tutaj – tuż przy skarpie  
w swoich sprawach SARP się szarpie.  
SARP się stara, SARP się para,  
SARP się rządzi, SARP się sądzi...  
– Po trzech latach – sprawozdanie  
i „laurek przypinanie”.  
– Prezes w UIA, prezes w ACE...  
– A, co z tego ma prostaczek?  
– Co ma zwykły SARP-u członek  
z Pipidówki, Wólki, Pionek?  
– Jak to doda mu dopingu,  
by się chronił od dumpingu?  
– Jak to sprawi – że niebożę  
jakiś przetarg wygrać może?

\*\*\*

Jak to dobrze spotkać druhów,  
takich jak ja – pięknoduchów;  
powspominać, zapić winem ...  
– Ale, kto ponosi winę,  
że – nie mówię o wyjątkach-  
średnia lat to „sześćdziesiątka”?

...Potem, nawet ktoś napisze,  
– co dokonał Prezes Zbyszek;  
może nawet książkę poda,  
o przyznanych gdzieś nagrodach,  
może ktoś pochwali nawet ...  
– Lecz, co zyska młody adept,  
gdy w ofercie mu się kładzie  
– być kreślaczem w AutoCadzie?  
I szefowi wpłacać gażę,  
by mieć do uprawnień stażę.  
– Gdy po studiach – w obce kraje-  
wyrobnikiem gdzieś zostaje?

\*\*\*

Dyplomy – to był start do życia  
i piękne plany każdy snuł...  
Dyplom – to dziś czek bez pokrycia:  
nie masz roboty – „idziesz w dół”.  
Dziś, zamiast na przyzbie  
musisz siedzieć w „Izbie”  
i masz zapłacić ZUS  
– taki twój mus. Taki twój mus!

\*\*\*

Co trzy lata – weselisko.  
W pałacyku – Wisły blisko.  
– Samo szczęście, radość sama  
i sukcesów panorama.  
– Boże broń z krytyki cieniem...  
Z tym – co dzieje się w terenie.  
Jak to łatwo – w poetyce,  
prawić wzniośle o etyce.  
Ale bierze cię cholera  
Artysto – tu pomyśl proszę –  
kiedy błagasz dewelopera,  
aby ci zapłacił grosze.  
I jak swym projektem sprostać,

by decyzję dał starosta.  
A – jak bolesny bilans strat  
– artysto – pomyśl o tem,  
gdy zmienia się przestrzenny ład  
w głupotę i brzydotę.

Nie czekaj już uznania braci,  
że uda się zbudować dom.  
– Chcesz mieć robotę – musisz płacić  
– jednemu, albo lepiej – dwom.

Zamiast inżynierem,  
lepiej być delerem  
i mieć – na każdy gust  
– pampersy lub Always’y Plus.

– Gdzież nasza kultura?  
– Gdzież architektura?  
– Chcesz żyć? – „Z grubego wał”,  
– będziesz miał szmal. Będziesz miał szmal!

\*\*\*

Co trzy lata weselisko,  
w pałacyku – Wisły blisko.  
Możesz gadać tu do woli ...  
– Lecz gdzieś chochoł tu rzępoli:  
– Miałeś Panie złoty róg,  
– miałeś świetnych wiele kart.  
Karty – wiatr rozwieje,  
SARP się wciąż starzeje ...  
– Ostał ci się – smutny żart!

-----

après le mot:

– Ten tekst nie jest „przeciwko komuś”  
ani „przeciwko czemuś”.  
Ten tekst – jest „za czymś”.

arch. Jacek Zasada z Wrocławia

# Corus Colorcoat®

## Budujemy na przyszłość

**Szukasz estetycznych i trwałych pokryć budynków?** Blachy powlekane Corus Colorcoat® to najwyższa jakość i doskonały wygląd. Cieszą się zaufaniem użytkowników na całym świecie od 40 lat. Zapewniają całkowity i długoletni spokój. Podkreślają walory architektury.

Produkty dostępne za pośrednictwem ACAPP – stowarzyszenia producentów pokryć metalowych, aprobowanych przez Corus.

**W celu uzyskania dodatkowych informacji** zadzwoń na infolinię Colorcoat Connection™ +48 (0)58 627 46 52, wyślij e-mail: [colorcoat.connection@corus.pl](mailto:colorcoat.connection@corus.pl) lub odwiedź naszą stronę: [www.colorcoat-online.com](http://www.colorcoat-online.com)

# Honorowa Nagroda SARP 2006

**K**olegium Honorowej Nagrody SARP 2006 roku, w składzie:

Ryszard Jurkowski – Przewodniczący, Marek Dunikowski, Konrad Kucza-Kuczyński, Olgierd Jagiełło i Jerzy Skrzypczak postanowiło przyznać Honorową Nagrodę

## **Witoldowi Benedekowi i Stanisławowi Niewiadomskiemu.**



fot. Paweł Lucentko

Nagroda została przyznana za wybitne zasługi dla architektury polskiej w dziedzinie twórczości architektonicznej, kształcenia młodych architektów i odpowiedzialnej działalności stowarzyszeniowej.

W uzasadnieniu przyznania Nagrody – kapituła Honorowej Nagrody podkreśliła, że we wszystkich obszarach zawodowego działania, Laureaci wykazują się konsekwentnym poszanowaniem dla najtrwalszych wartości w architekturze, umiejętnością ich przekazywania w dydaktyce i twórczego stosowania we współczesnej praktyce projektowej i realizacyjnej. Szczególnie w architekturze szkolnictwa wyższego, bibliotek i szkół, ich dzieła stały się uznanymi wzorcami w tych dziedzinach.

W. Benedek i S. Niewiadomski ukończyli studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej w 1954r., i od tego czasu współpracują zawodowo. Przy części projektów współpracowali z innymi architektami.

### Najważniejsze z nich to:

AKADEMIA MUZYCZNA IM. FRYDERYKA CHOPINA  
W WARSZAWIE

(W. BENEDEK, S. NIEWIADOMSKI, W. STRUMIŁŁO)  
I nagroda w konkursie SARP w 1954r. (z S. SIENICKIM)  
Nagroda Ministra Budownictwa i PMB 1966

UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU  
(projekt urbanistyczny W. BENEDEK, R. KARŁOWICZ  
[gen. proj.], M. RÓŻANSKI)

Nagroda Ministra Budownictwa i PMB i Min. Gosp.  
Ter. i Ochr. Środ. 1972r.

BIBLIOTEKA UNIwersytetu MIKOŁAJA KOPERNIKA  
W TORUNIU

(W. BENEDEK [gl. projektant], K. KUCZA-KUCZYŃSKI)  
Nagroda Ministra Budownictwa i PMB 1973r.

UNIwersytet W GDAŃSKU – OLIWIE

(W. BENEDEK, S. NIEWIADOMSKI) I nagroda w konkursie  
SARP w 1966r. (z W. STRUMIŁŁO)  
zrealiz. budynki Wydz. Humanistycznego  
i Wydz. Matematyczno-Fizycznego  
Nagroda Ministra Budownictwa i PMB 1973r.

UNIwersytet W HOMS – SYRIA (proj. urbanistyczny)  
REKTORAT (S. NIEWIADOMSKI) – zrealizowany w 1992r.

UNIwersytet KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
NA BIELANACH W WARSZAWIE

(W. BENEDEK, S. NIEWIADOMSKI, K. SZYPULSKA)  
zrealiz. 2004

BIBLIOTEKA I CENTRUM INFORMACJI NAUKOWEJ  
POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

(W. BENEDEK, S. NIEWIADOMSKI)  
I nagroda w konkursie SARP W 1988r. – niezrealizowana

BIBLIOTEKA UNIwersytetu W BIAŁYMSTOKU  
(W. BENEDEK, S. NIEWIADOMSKI, K. SZYPULSKA,  
B. STANISZEWSKA)

I nagroda w konkursie SARP w 1998r. – zrealizowana  
w 2004r.

WYDZIAŁ BIOLOGII UNIwersytetu

im. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU  
(W. BENEDEK, S. NIEWIADOMSKI, K. SZYPULSKA,  
B. STANISZEWSKA)

zrealizowany w 2005r.

SZKOŁA PRZYMIERZA RODZIN W WARSZAWIE  
(W. BENEDEK, I. SAMEŁKO-BENEDEK)

zrealizowana w 2001r.  
Nagroda Ministra Infrastruktury – 2002r.

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

UNIwersytetu WARSZAWSKIEGO  
(W. BENEDEK, K. SZYPULSKA, M. BENEDEK)

zrealizowany w 2005r.  
Nagroda Ministra Budownictwa – 2006r.

Działalność zawodową prowadzili w pracowniach na  
Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, w Biurze  
Projektów Szkół Wyższych, od 1992r w Pracowni Architek-



Akademia Muzyczna im. Fryderyka Chopina w Warszawie, I nagroda w konkursie SARP w 1954r., Nagroda Ministra Budownictwa i PMB 1966



Akademia Muzyczna im. Fryderyka Chopina w Warszawie, sala koncertowa. fot. P. Łucenko



Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

tonicznej BNS, którą założyli z arch. Krystyną Szypulską i arch. Bożeną Staniszewską.

Równolegle prowadzili działalność dydaktyczną na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Witold Benedek od 1950r do 2003r, w roku 1992 otrzymał tytuł profesora. Stanisław Niewiadomski od 1955 roku na Wydziale Inżynierii PW, a od 1976 roku na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, w latach 1993-1999 na stanowisku profesora nadzwyczajnego.

Brali czynny udział w działalności SARP. Witold Benedek był m.in. przewodniczącym Komisji Rewizyjnej OW SARP 1985-1987, przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego OW SARP 1988-1990 i przewodniczącym Kolegium Sędziów Konkursowych OW SARP 1991-1993. Stanisław Niewiadomski był członkiem Prezydium ZG SARP 1970-1973, wiceprezesem OW SARP, i prezesem OW SARP 1975-1983, przewodniczącym Kolegium Sędziów Konkursowych OW SARP 1988-1991.



Wydział Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

# Polski Cement w Architekturze

**F**inał jubileuszowej X edycji Konkursu „Polski Cement w Architekturze” na najlepszą realizację architektoniczną z użyciem technologii żelbetowej, wykonaną i przekazaną do użytku do końca 2005 r. odbył się podczas Walnego Zjazdu SARP w obecności ponad 150 delegatów oraz wielu zaproszonych gości.

Konkurs „Polski Cement w Architekturze” jest organizowany od 1997 roku przez spółkę Polski Cement oraz Stowarzyszenie Architektów Polskich.

Celem konkursu jest pokazanie możliwości twórczego użycia technologii betonowej w budownictwie (obiekty budownictwa ogólnego, budownictwa przemysłowego, obiekty inżynierskie). Cel ten realizuje się poprzez coroczny wybór najlepszych realizacji wykonanych z użyciem żelbetu.

**Jury X edycji Konkursu „Polski Cement w Architekturze” w składzie:**

- arch. Grzegorz Chodkowski – przewodniczący, Wiceprezes SARP
  - inż. Jan Deja – Prezes Spółki „Polski Cement”
  - arch. Dariusz Kozłowski – SARP Kraków
  - arch. Andrzej Owczarek – SARP O/Łódź
  - arch. Stanisław Stefanowicz – SARP O/Warszawa
- przyznało następujące Nagrody i Wyróżnienia:

## I NAGRODA



foto. Paweł Łucenko

Laureat I Nagrody Konkursu „Polski Cement w Architekturze” – arch. Tomasz Konior i współautor arch. Andrzej Witkowski.

w wysokości 20 000 zł na najlepszą realizację architektoniczną z użyciem technologii żelbetowej, wykonaną i przekazaną do użytku do końca 2005 r. za obiekt:

### **Gimnazjum i Ośrodek Kultury Warszawa – Białoleka**

główny projektant  
arch. Tomasz Konior  
współpraca autorska



Gimnazjum Białoleka



Gimnazjum Białoleka

arch. Tomasz Danielec  
arch. Andrzej Witkowski  
współpraca  
arch. Mateusz Biskupek  
arch. Paweł Gruszka  
arch. Mariusz Okrajek

**Inwestor:** Gmina Białoleka

**Wykonawca:** STRABAG Sp. z o.o.

### **Uzasadnienie Jury:**

Autorom dzieła Gimnazjum i Ośrodek Kultury Warszawa – Białoleka sąd przyznał NAGRODĘ za znakomite, niepowtarzalne walory przestrzenne uzyskane przy zastosowaniu betonu jako podstawowego materiału zarówno konstrukcyjnego, jak wykończeniowego.

Walory obiektu podkreśla elegancki, dopracowany detal architektoniczny.

## WYRÓŻNIENIE



fot. Paweł Lucenko

Stanisław Deńko odbiera Nagrodę Specjalną SPBT

w wysokości 5 000 zł za obiekt:

### **Audytorium Maximum – Zespół wykładowo-konferencyjny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie przy ul. Krupniczej 33**

Autorzy

arch. Stanisław Deńko

arch. Robert Kuzianik

arch. Wojciech Korbel

mgr inż. Marcin Przyłuski

arch. Przemysław Skalny

mgr inż. Czesław Hodurek

dr inż. Lesław Stryczniewicz

współpraca

arch. Małgorzata Deńko

arch. Anna Marek-Pełc

mgr inż. Marek Kamiński

**Inwestor:** Uniwersytet Jagielloński

**Generalny Realizator Inwestycji:** Hydrobudowa 6 S.A. (lipiec 2003- luty 2004) stan surowy otwarty



Audytorium Maximum – Zespół wykładowo-konferencyjny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie przy ul. Krupniczej 33

Generalny wykonawca: Konsorcjum RE-Bau Sp. z o.o. – PORR Polska S.A. ( luty 2004 – sierpień 2005)

### **Uzasadnienie Jury:**

Wyróżnienie przyznano za wybitną architekturę zrealizowaną w kontekście przestrzeni historycznej Krakowa. Forma architektoniczna uzupełniona szlachetną wykładziną cegły i kamienia nie mogła odbyć się bez zastosowania technologii betonowej.

## WYRÓŻNIENIE



fot. Paweł Lucenko

Czesław Bielecki odbiera Wyróżnienie za Stację Radegast

w wysokości 5 000 zł za obiekt

### **Pomnik Pamięci zagłady Żydów Litzmannstadt Getto Stacji Radegast w Łodzi:**

Generalny projektant

dr Czesław Bielecki

projekt architektury

art. plast. Maria Twardowska

arch. Maria Gazicka

arch. Monika Rembikowska

arch. Agnieszka Kaczmarek

arch. Lenka Cederbaum

sprawdzający architektury

arch. Marek Wiśniewski



Pomnik Pamięci zagłady Żydów Litzmannstadt Getto Stacji Radegast w Łodzi

Projekt konstrukcji  
mgr inż. Jerzy Pełczyński  
sprawdzający konstrukcji  
mgr inż. Włodzimierz Jakubicz  
projekt elektryczny  
mgr inż. Halina Płużańska

**Inwestor:** Urząd Miasta Łodzi ul. Piotrkowska 104 90-926 Łódź

**Generalny projektant i wykonawca:** DiM'84 Dom i Miasto Sp. z o.o.

**Wyróżnienie przyznano za:**

- konsekwentne i w pełni realizujące zamierzony efekt użycie surowego betonu w „instalacji architektoniczno-rzeźbiarskiej” jak autorzy nazywają założenie pomnikowe, szczególnie w fasadach i wnętrzu Tunelu Deportowanych oraz wnętrzu Hollu Miast.
- użycie oryginalnych technik reliefów na powierzchniach betonowych nadających fakturom dodatkowe znaczenie i symbolikę.

**WYRÓŻNIENIE**



fot. Paweł Lucenko

Wyróżnieni Ewa i Stefan Kuryłowiczowie oraz Ryszard Jurkowski

w wysokości 5 000 zł za obiekt:

**Dom jednorodzinny z basenem w Konstancinie - Jeziornie**

arch. Ewa Kuryłowicz  
arch. Stefan Kuryłowicz  
arch. Jacek Ciećwier  
projekt wnętrz  
Joanna Lengiewicz  
Robert Charkiewicz  
konstrukcja  
Krzysztof Kakowski, PRO-INVEST  
Mateusz Nowicki, PRO-INVEST  
instalacje sanitarne  
Barbara Naumczyk, T&M  
Grażyna Malenka, T&M  
Wiesław Wesołowski, T&M  
instalacje elektryczne  
Anna Bramson AEB Electric



Wyróżniony Dom jednorodzinny w Konstancinie - Jeziornie

technologia basenu

Jan Antonowicz Aquarius Line

**Inwestor:** prywatny pp. Ewa Langwińska-Wośko, Marek Wośko

**Wykonawca:** Marwokat Sp. z o.o.

**Opinia Jury:**

Dzielną sędzią przyznał wyróżnienie za szczególnie wysoki poziom rzemiosła zarówno architektoniczno-projektowego, jak wykonawstwa w technologii betonu wylewanego stanowiącego równocześnie faktury zewnętrzne – wykończeniowe.

**WYRÓŻNIENIE SPECJALNE**

za zastosowanie betonu towarowego otrzymał obiekt:

**Audytoryum Maximum – Zespół wykładowo-konferencyjny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie przy ul Krupniczej 33**

autorzy

arch. Stanisław Deńko  
arch. Robert Kuzianik  
arch. Wojciech Korbel  
mgr inż. Marcin Przyłuski  
arch. Przemysław Skalny  
mgr inż. Czesław Hodurek  
dr inż. Lesław Stryczniewicz  
współpraca

arch. Małgorzata Deńko

arch. Anna Marek-Pelc  
mgr inż. Marek Kamiński

**Inwestor:** Uniwersytet Jagielloński

**Generalny Realizator Inwestycji:** Hydrobudowa 6 S.A. (lipiec 2003- luty 2004) stan surowy otwarty

**Generalny wykonawca:** Konsorcjum RE-Bau Sp. z o.o. – PORR Polska S.A. ( luty 2004 – sierpień 2005)

**WYRÓŻNIENIE SPECJALNE** przyznano za zastosowanie betonu towarowego w obiekcie o wielkiej kubaturze, wybitnym dziele architektonicznym





fot. Paweł Lucentko

Zbigniew Pilch i Zdzisław Kohutek



fot. Paweł Lucentko

Stanisław Deńko, Grzegorz Chodkowski, Ryszard Jurkowski i Zdzisław Kohutek

Nagrody i wyróżnienia wręczyli, reprezentujący Stowarzyszenie Producentów Cementu i Spółkę Polski Cement Dyrektor Marketingu Spółki Polski Cement – p. Zbigniew Pilch, a Stowarzyszenie Producentów Betonu Towarowego – p. Zdzisław Kohutek.

Dyplomy z gratulacjami otrzymali również inwestorzy nagrodzonych i zrealizowanych obiektów.

Zaproszeni goście otrzymali wydany przez Spółkę Polski Cement album „Architektura Betonowa” – 2006.

## Z okazji mijających 25–ciu lat od Walnego Zjazdu Delegatów SARP odbytego w dniach 7-8 grudnia 1981r. przed ogłoszeniem Stanu Wojennego w Polsce

# Refleksje po ćwierćwieczu

### 1. Atmosfera przed zjazdem

- Kongres UIA w czerwcu 1981r. merytoryczny i polityczny sukces – prezentacje nowych idei mieszkalnictwa odchodzących od wszechpanującego „blokowiska”:
  - » Intensywne kontakty z delegacjami zagranicznymi,
  - » Prezentacja filmu A. Wajdy „Człowiek z żelaza”, happeningi,
  - » Krytyczne prezentacje dotyczące stanu architektury w Polsce,
- Działalność sekcji biur projektów w ramach Niezależnego Związku Zawodowego Solidarność,
- Propozycje cennika projektowego (parametryczno – kosztowy) w ramach NZZ Solidarność i próba wprowadzenia w uspołecznionych biurach projektów,
- Próby udziału w zarządzaniu jednostkami projektowymi w ramach NZZ Solidarność – rady pracowniane w biurach,
- Idea „izby architektów” w Oddziale Warszawskim SARP, która nie spotkała się z powszechnym poparciem odbierana jako organizacja elitarna,
- Poszukiwanie nowych form organizacyjnych projektowania – forma Spółki z o.o. – przygotowano podstawy prawne w Oddziale Warszawskim SARP,

- Kongres Kultury Polskiej – udział przedstawicieli SARP, Kongres przerwany stanem wojennym,
- Atmosfera politycznej konfrontacji z władzami (strajki, okupacja Oficerskiej Szkoły Pożarnictwa).

### 2. Organizacja Zjazdu Delegatów

- Niezależny wybór Prezesa SARP dla podkreślenia jego pozycji w stowarzyszeniu,
- Start w wyborach na Prezesa SARP trzech kandydatów z przygotowanymi programami działania i ekipami do ich realizacji.

### 3. Przebieg Zjazdu

- Uchwały o charakterze politycznym przeciwko siłowym rozwiązaniom rządowym,
- Uchwały w sprawie rozwoju mieszkalnictwa,
- Uchwały w sprawie przywrócenia prawa do twórczej swobodnej działalności zawodowej,
- Wybór na Prezesa arch. Zbigniewa Zawistowskiego z ekipą zdecydowaną realizować program skierowany na działanie na rzecz środowiska architektów w celu uzyskania warunków wykonywania wolnego zawodu architekta a także dla poprawy rozwoju budownictwa mieszkaniowego jako ważnego czynnika rozwoju społeczeństwa.

#### 4. Sytuacja SARP w stanie wojennym

- Początkowy paraliż działań organizacyjnych mimo nie zawieszania formalnego SARP przez władze stanu wojennego,
- Konsolidacja członków władz SARP dla potrzeby kontynuowania działalności i realizacji programu,
- Konsultacje bezpośrednie z władzami oddziałów – uzyskanie poparcia dla potrzeby działania (poza bardzo nielicznymi wyjątkami) – konsolidacja wewnątrz stowarzyszeniowa,
- Udział w imprezach międzynarodowych mimo oporu władz państwowych – Kongres U I A u Kairze w 1984 r. i w Brighton w 1987r.,
- Zorganizowanie w Domu Architekta w Tucznie w 1984r. spotkania przedstawicieli organizacji architektów z tzw. „krajów socjalistycznych” w celu spopularyzowania zasad wykonywania wolnego zawodu architekta – prezentacja organizacji nowych form projektowania – spotkała się z ostrą krytyką jako – reaktywowanie form gospodarki kapitalistycznej. Prezentacja wzbudziła jedynie zainteresowanie u przedstawicieli Rumunii i Wietnamu.
- Utrzymywanie kontaktów z zawieszonymi w działalności stowarzyszeniami i związkami dziennikarzy, plastyków, rzeźbiarzy,
- Aktywne działanie na rzecz osób represjonowanych ze środowiska architektów.
- Dramatyczne i zdecydowane działania przeciwko próbie przejęcia przez wojennego komisarza miasta Domu Architekta w Kazimierzu Dolnym n/Wisłą.
- W początkach 1982 roku kilka osób z Prezydium Zarządu Głównego spotkało się w mieszkaniu na Służewcu z ukrywającymi się wówczas liderami SDP (Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich) – już wtedy rozwiązanego. Wobec zawieszenia i rozwiązania SDP, ZLP, ZPAP - rozwiązanie SARP wydawało się możliwe każdego dnia. Dariusz Fikus i Jacek Kalabiński\* „instruowali” nas – jak zachować więź i jak pracować w warunkach stanu wojennego i formalnej likwidacji stowarzyszenia. Usłyszeliśmy przy okazji opowieści i anegdoty o ukrywaniach się, internowaniach – na tyle już nieaktualne, że mogły być opowiadane.
- Na któreś z zimowych (a może wczesno wiosennych) zebrań przybyli Stanisław Jankowski „Agaton” i Jacek Nowicki. Przeszli na Foksal przez „zadymę” pod pomnikiem Kopernika, gdzie jakiś zomowiec zapytał Jacka jak trafić na Krakowskie Przedmieście. Wizyta, będąca własną inicjatywą tych znanych i zasłużonych kolegów, miała na celu poinstruowanie nas o skutecznych sposobach konspirowania, organizacji „piątek” i innych sprawdzonych w latach okupacji

\* O ile pamiętam spotkanie zorganizowała arch. Barbara Rybicka-Kalabińska

sposobach. Nie było, bowiem wiadomo, czy z dnia na dzień SARP nie będzie zawieszony lub rozwiązany.

#### 5. Realizacja programu skierowanego na rzecz środowiska architektów w celu uzyskania właściwych warunków wykonywania wolnego zawodu architekta

- Utworzenie Pracowni Usług Projektowych przy Oddziałach SARP – pierwsza przy O.W. SARP w 1983r., – jako jednostek projektowania stwarzających architektom i współpracującym z nimi projektantom możliwość swobodnej twórczej działalności i uzyskiwanie bardziej korzystnych wyników finansowych. Działalność PUA stanowiła także znaczące źródło dochodów dla ZG SARP i Oddziałów SARP umożliwiające po 2-3 latach działania niezależność ekonomiczną co w istniejącej sytuacji politycznej było nie do przecenienia,
- Utworzenie PUA inkaso przy Oddziałach SARP, a następnie Spółdzielni Projektowych i autorskich pracowni w formie spółek z o.o. a także indywidualnej działalności projektowej, zapoczątkowało rynkową konkurencję z uspołecznionymi biurami projektowymi, które w tej konfrontacji okazały się przegranymi,
- Opracowanie i spopularyzowanie cennika prac projektowych SARP prostego w stosowaniu, opartego na procentowych udziałach od kosztów inwestycji z uwzględnieniem wielkości parametrycznych i rodzaju obiektu,
- Stworzenie w 1985r. z inicjatywy członków Prezydium Z. Gł. SARP zajmujących się organizacją nowych form projektowania Porozumienia Autorskich Jednostek Projektowania w oparciu o ustawę „o drobnej wytwórczości” z 1985r., które reprezentowało zrzeszone w nim spółdzielnie, spółki projektowe i tzw. architektów licencjonowanych uzyskując dla nich korzystne dotychczas nie osiągalne rozwiązania ustawowe w zakresie ubezpieczeń socjalnych, fiskalnych, prawa pracy itp.

#### 6. Realizacja programu mieszkalnictwo i architektura mieszkaniowa

Architektura zespołów mieszkaniowych nie bez powodu umieszczona była w programie działań SARP w latach 1982-1984 razem z mieszkalnictwem.

Skupienie się na kwestii mieszkaniowej, traktowanie zawodu architekta jako misji społecznej zostały naszkicowane już w listopadzie 1980 w Gdańsku – na Ogólnopolskiej Naradzie Architektów („ONA”) – na temat architektury mieszkaniowej.

Trzeba przypomnieć, że w roku 1980 architektura mieszkaniowa zdominowana była przez uniformizm, monopolizację i centralizm.

Uniformizm dotyczył mieszkań, domów i technologii (fabryki domów wielkopłytowych) ale także ekonomicznego ustroju budownictwa i struktury projektowania ujętej w duże biura projektów państwowe, miejskie, spółdzielcze a co najgorsze – projektów, których typizacja była bardzo szeroka.

Monopol dotyczył inwestowania skupionego w instytucjach tzw. uspołecznionych (choć z dobrem społecznym ich cele praktycznie miały niewiele wspólnego, niezależnie od czasem szczytnych haseł). Dla tych inwestycji projektowanie było praktycznie zmonopolizowane przez duże biura projektowe. Pracownie tzw. autorskie były niezwykle rzadkimi wyjątkami, stanowiły formę uprzywilejowania.

Centralizm był wszechobecny. Nie tylko w instytucjach inwestorskich, wykonawczych i projektowych. Scentralizowany był też system przepisów, obejmujących w formie rozporządzeń, norm, normatywów wszystkie pola projektowania. Przepisy te, często niespójne, czasem sobie przeczyły. Normy i normatywy dotyczące mieszkalnictwa – a szczególnie normatyw mieszkaniowy – były odzwierciedleniem zasady „równania w dół” – najbardziej obserwowane były wielkości maksymalne, dotyczące np. powierzchni mieszkań. Trzeba tu sprawiedliwie oddać, że normatywy te w okresie „gierkowskim” zostały znacznie powiększone w stosunku do „gomułkowskich” – niemniej jednak przestrzegano zarówno wielkości lokali jak i tzw. średniej powierzchni mieszkania i intensywności zabudowy.

Programowym założeniem SARP-u była przede wszystkim reforma mieszkalnictwa, współdziałanie ze wszystkimi siłami dążącymi do złamania monopolu molochońskich spółdzielczych i odejście od anonimowego praktycznie adresata projektów na rzecz małych spółdzielni i wspólnot inwestorskich.

Za każdym razem podkreślaliśmy, że program rozwoju mieszkalnictwa to praktycznie program budowy miast – z całą infrastrukturą społeczną, zielenią i publicznymi przestrzeniami.

SARP głosił społeczne prawo do mieszkania (i jego rolę w ochronie jakości środowiska mieszkaniowego), a także potrzebę społecznych, organizacyjnych i technicznych zasad budowy miast. Podkreślano „budowę miast” w miejsce „budowy mieszkań” – owocującej nowymi blokowiskami.

Prowadzona była jednocześnie w Stowarzyszeniu „praca od podstaw” – zmierzająca do odbudowy warsztatu projektowania, z jego podstawami teoretycznymi, obejmująca seminaria, dyskusje nad głównymi problemami, konferencje, konkursy.

SARP podnosił znaczenie budownictwa jednorodzinnego, traktowanego w tym czasie przez władze jako niechcianej działalności „prywaciarzy” z jednej strony, a z drugiej strony – jako pole zastosowania katalogu projektów typowych.

Niskie, intensywne budownictwo jednorodzinne przedstawiane było przez SARP jako istotna droga do lepszej jakości życia a także środowiska mieszkalnego.

Jednocześnie wysiłki SARP zmierzały do modernizacji technicznego zaplecza budownictwa – wszechobecnych fabryk domów i do likwidacji monopolu „przemysłowiniego” budownictwa – na rzecz rozwiązań lokalnych. Celem miała być jakość funkcjonalna i przestrzenne mieszkań i dobra architektura domów.

Jedną z najistotniejszych naszych inicjatyw w tym czasie była próba uporządkowania przepisów urbanistycznych, architektonicznych i budowlanych. Pracował nad tym siedmioosobowy zespół SARP i TUP. W pracach przyjęto dwa założenia podstawowe:

- suma przepisów prawnych powinna być stale monitorowana celem uniknięcia ich niespójności i sprzeczności, a także pozostawienie dostatecznego pola dla podmiotów inwestycyjnych, projektowych i wykonawczych,
- żaden przepis nie zapewnia kompetentnych działaczy planistów, projektantów, inwestorów, budowniczych. Rolą przepisu może być tylko ukierunkowanie działań, uniemożliwienie powstawania rażących i szkodliwych nieprawidłowości. Przepis prawa nie może zastąpić podręcznika projektowania.

Wnioskiem z tych prac była konieczność zgrupowania przepisów w następujące hierarchiczne grupy:

- Przepisy dotyczące bezpieczeństwa, minimalnych wymagań sanitarnych, relacji między sąsiednimi inwestycjami.
- Ogólnokrajowe przepisy mające na celu realizowanie aktualnej polityki społecznej i gospodarczej – z natury rzeczy zmienne koniunkturalne.
- Przepisy lokalne, ustalane przez miasta i gminy, a w tym przede wszystkim plany zagospodarowania przestrzennego jako podstawowe prawo lokalne.
- Wewnętrzne przepisy instytucji i służb związanych z procesem budowy miast.
- Normy i przepisy dotyczące poszczególnych dziedzin inwestowania.
- Normy określające jakościowe wymagania produktów.

Podkreślono wagę przepisów dotyczących zdrowia i życia, a także – znaczenia rangi władz lokalnych i planów miejscowych.

Sprawom tym poświęcona była II ONA – Ogólnopolska Narada Architektów, która obradowała 17-19 lutego 1984 r. w Gdańsku.\*\*

Realizacja sarpowskiego programu mieszkalnictwa wymagała kontaktów z władzami: Ministerstwem Budownictwa (zajmującym się wykonawstwem, technologiami budownictwa i projektowaniem), Ministerstwem Administracji i Ochrony Środowiska (Ministerstwem Ochrony Administracji przed Środowiskiem – jak je nazywano), w gestii którego leżały problemy urbanistyczne, z Centralnym Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowych, z komisjami sejmowymi, władzami lokalnymi.

Kontakty te były czasem owocne (trzeba oddać, że w tych urzędach można było, choć rzadko znaleźć sojuszników), częściej trudne.

Zwracaliśmy się m.in. do Ministerstwa Budownictwa w sprawie usunięcia z produkcji materiałów niezdrowych. Występowaliśmy z pismami dotyczącymi wycofania wyrobów z azbestu. Było to w czasie, gdy właśnie uruchomiono wielką fabrykę w Małkini. Nasze Ministerstwo odpowiedziało, że na dwa kompetentne instytuty badawcze, jeden stwierdził, że azbest jest obojętny dla zdrowia i w związku z tym można go nadal stosować.

Na gdańskich naradach dr Pucek przytaczał wykazy szkodliwych materiałów budowlanych i przykłady skażeń i zatruc (m.in. w szkołach).

\* \* \*

„Program działania SARP w latach 1982-1984 powstał w przekonaniu, że dążenie do rozwiązywania problemów mieszkaniowych będzie powszechne, bezkompromisowe, co stanie się również okazją do polepszenia warunków wykonywania zawodu i warunków powstawania architektury. Rozwój wypadków sprawił, że założenie to spełniło się w niewielkim stopniu.

Świadomość ograniczonych szans i nikłej skuteczności działań, nie zwolniła Prezydium Zarządu Głównego z obowiązku takiego postępowania, które zapewnić mogło możliwie najpełniejszą realizację wniosków zawartych w dokumentach końcowych Walnego Zjazdu Delegatów SARP z grudnia 1981 r. dotyczących m.in. spraw mieszkalnictwa i architektury mieszkaniowej. Wnioski te budziły jednak zastrzeżenia i nieufność władz, co wydatnie utrudniało kontakty Stowarzyszenia z administracją państwową i spółdzielczą.”\*\*\*

\*\* *Przepisy stanu wojennego wymagały uzgodnienia organizacji narady z wojewodą gdańskim (wówczas w stopniu generała). Przybyłych: prezesa i wiceprezesa SARP oraz prezesa Oddziału Wybrzeże powitał pytaniem: Dlaczego w Gdańsku? Po skwitowaniu odpowiedzi, że pierwsza narada też była w Gdańsku, powiedział, „No tak... Mieszkania ważne... Zaraz po żywności. A z nią jest tak: wczoraj masło na kartki, dziś można kupić, jutro może go nie być. I tak społeczeństwo się hartuje... I gdyby coś - co nie daj zresztą Boże - to będzie zahartowane...”*

\*\*\* *ze sprawozdania SARP na Walnym Zjeździe w 1985 r.*

Program naprawy mieszkalnictwa i architektury mieszkaniowej realizowany był z wielkim zapałem przez Prezydium Zarządu Głównego, sekcje i oddziały.

W większości działań dotyczących mieszkalnictwa uczestniczył z oddaniem Piotr Wicha. W zespole porządkowania przepisów brali udział, poza mną, Marek Budzyński, Andrzej Grudziński i Jacek Nowicki z SARP oraz Andrzej Dobrucki, Edward Kuminek i Andrzej Trochimowski z TUP.

Trzeba było lat zmian gospodarczych a także zmian świadomości, a przede wszystkim roku 1989, aby zmieniła się struktura projektowania, inwestowania i budowania, diametralnie poprawił się dostęp do materiałów i technologii.

## Refleksje po ćwierci stulecia

Znikły zmyły wielkich biur projektów. Czasem śnią się upiorne obrazy wąskich korytarzy, obitych papierem desek, pilśniowych płyt na ścianach i smutnych postaci w fartuchach. Nie ma dyktatu kombinatów „silnych swoją słabością” jak mówił Jacek Nowicki. Nie zdarza się już, jak mnie kiedyś, że producent klinkieru pisze: „Proszę nie przewidywać użycia naszych produktów, bo cała nasza produkcja kierowana jest na eksport”. Zamiast zgrzebnego ubóstwa ofert materiałowych jesteśmy atakowani katalogami, telefonami, sympozjami. Poza ceną nie ma już prawie ograniczeń w doborze produktów i materiałów. Nie ma normatywów urbanistycznych, wymagania dotyczące mieszkań ograniczają się do kilku minimalnych wymiarów, norm oświetlenia i czasu nasłonecznienia (bardzo zliberalizowanych w śródmiejskiej zabudowie).

Czy osiągnęliśmy pełnię profesjonalnego szczęścia?

Powstają zespoły mieszkaniowe dla kilkunastu tysięcy i więcej tysięcy mieszkańców – bez szkół i przedszkoli, ogrodzone, wycięte z miasta dziesiątki hektarów.

Nie ma normatywu urbanistycznego, pojawił się dylemat developera, intensywności zabudowy ponad 2 i 3 (gdy ćwierć wieku temu kilkunastopiętrowe blokowiska nie przekraczały 1,5).

Sanitarne i przeciwpożarowe minima urbanistyczne stały się często obowiązującymi dystansami od okna do okna. Coraz większy jest rozróżnienie między standardami apartamentów (w których czasem znajdzie się „apartament” 30 m<sup>2</sup>) i neoblokowiskiem.

Kiedy na budowie partactwo tłumaczone jest ucieczką fachowców do Irlandii - przypominają się znów słowa Jacka Nowickiego...

Sądzę, że młode pokolenia powinny wyraźniej zaangażować się w pełnienie misji społecznej architekta. Komercyjne wyłącznie traktowanie zawodu (bo często i wartości artystyczne nie mogą przebić się przez inwestorskie ograniczenia) powoduje stopniową erozję autorytetu architekta – i u zamawiającego i na budowie.

arch. Janusz Bolesław Jaworski  
arch. Andrzej Kiciński

13. 12. 1981

O godzinie 9-tej rano tego dnia, na zamkniętych drzwiach Teatru Dramatycznego, zastałem kartkę z informacją o przerwaniu, względnie zawieszeniu trwającego od dwóch dni Kongresu Kultury Polskiej. W tym momencie nic jeszcze nie wiedziałem o wprowadzeniu stanu wojennego.

Zaskoczony i zaniepokojony podszedłem do stojącej opodal grupy osób i dowiedziałem się o zaistniałej sytuacji.

Na drzwiach Teatru umieszczona była również kartka wzywająca uczestników Kongresu do spotkania się w zakrystii Kościoła Św. Anny na Krakowskim Przedmieściu. Udałem się tam niezwłocznie i po przejściu wypełnionego ludźmi wnętrza kościoła, w pomieszczeniach zakrystii zastałem sporą grupę osób, gorączkowo komentujących zaistniały stan rzeczy, jak również napływające wiadomości o nowych wydarzeniach.

Niebawem sprawą, która skoncentrowała uwagę wszystkich obecnych stało się wyrażenie protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego i związanym z nim represjom. Pisemnym sformułowaniem tego protestu zajęło się kilka osób pod przewodnictwem jednego z grona bardziej aktywnych uczestników Kongresu. Jeszcze przed południem zebrani podpisali ten dokument, podając imię, nazwisko i rodzaj wykonywanego zawodu.

Dzięki temu, w tym momencie, znalazłem na liście nazwisko innego architekta; był nim kolega Stanisław Latour ze Szczecina. Według podanych informacji, protest miał zostać przekazany do Episkopatu, celem doręczenia ówczesnym władzom.

Nie znam dalszych jego losów.

Na pierwsze wzmianki dotyczące tego zdarzenia natknąłem się we wspomnieniach związanych z 25-tą rocznicą ogłoszenia stanu wojennego zamieszczonych

w „Dzienniku” oraz „Rzeczpospolitej”. Przypomniano czas i miejsce przygotowania tego protestu, oraz jego podpisania przez kilkuset uczestników Kongresu.

Po wyjściu wówczas z zakrystii zapragnąłem nagle znaleźć się w gronie znanych mi osób. Udałem się, więc do Pałacu Zamoyskich przy Foksal. Nikogo tam nie zastałem.

Po południu wsiałem do pociągu jadącego do Gdańska. W kieszeni mojej marynarki wciąż tkwiło kilka odręcznie zapisanych kartek. Poprzedniego dnia, w przerwie obrad, jeden z członków Komitetu Organizacyjnego Kongresu zaproponował mi przygotowanie wystąpienia, które podniosłoby emocjonalnie parametry wypowiedzi dotyczących architektury.

Zachował się końcowy fragment tekstu, który udało mi się napisać tuż przed północą 12.12.1981...

*„... Kończąc, z racji nie tylko zawodowych chciałbym przypomnieć państwu o nagłej i dramatycznej metamorfizie, jakiej uległ w pewnej chwili zwykły element wyposażenia domu.*

*W ów grudniowy poranek, kiedy w Gdyni padli zabici, byli ranni i popłynęła krew, w żałobnym pochodzie nie na tarczy poniesiono ciało poległego.*

*Zwłoki położono na drzwiach, jakie spotkać można w wielu naszych domach.*

*W praktycznym użyciu drzwi zabezpieczają spokój domowego ogniska, ale w sferze czytelnych dla nas symboli łączą się z tradycją polskiej gościnności.*

*Domy nasze otwierały zawsze drzwi dla ludzi i idei i dbamy o to by pozostały otwarte tak długo jak długo będą szanowane prawa i obyczaje ich mieszkańców.”*

12.12.1981

Ryszard Semka

## Ad. SARP – moja miłość...

Drogi Jurku, Szlachetny Ex-prezesie,

Jak większość Koleżanek i Kolegów, z wielką uwagą wysłuchałem Twego Listu Otwartego pod urzekającym tytułem **SARP – moja miłość**, odczytanego ustami Wojtka Tkaczyka z trybuny prezydialnej Walnego Zebrania Oddziału Poznańskiego, a potem długo zmagalem się wewnętrznie z samym sobą oraz z myślą, czy powinienem w ogóle w tej sprawie zabierać głos... Mając jednak na uwadze, z jednej strony ciężar gatunkowy Osoby Autora, a z drugiej spontaniczną aklamację udzieloną przez szacowne, sarpowskie *gremium* Jego poglądom, suchej nitki na Izbie Architektów nie pozostawiającym, uznałem, że odezwać się jednak należy.

Zanim jednak przejdę do sedna, pozwól, że zacznę od niewielkiej, ale szczerzej laurki.

Wielokrotnie mijając nowy gmach Auli Szkoły Muzycznej, ulotny, cały ze szkła i światła i szczerze go podziwiając, przypominam sobie słowa starego szlagieru niezapomnianej *Edith Piaf*, „*Quelle chance que t’as D’avoir, Lucien*”. A więc, jak dobrze Cię mieć. Tu, w tym czasie. W tym mieście. Zwłaszcza w dobie upadku autorytetów, erozji wartości i atrofii wyrazistych osobowości...

Ale, Drogi Mistrzu, jest i druga strona tego medalu. *Nobless oblige*. Będąc autorytetem, nie godzi się wygłaszać *jakichkolwiek* poglądów nawet, jeśli z głębi duszy płynących. Przywołujesz swoje wspomnienia z czasów wspaniałości SARP-u, który paradoksalnie przypadł na

lata, w których nasz kraj nie był jeszcze naprawdę wolny a możliwości wykonywania naszego pięknego zawodu skutecznie ograniczały ponure mastodonty: jakieś kombinaty, zjednoczenia i inne komunistyczne wymysły. Ale, że nie ma tego złego, wszystko wtedy było dziecinnie proste i jasne. Żli oni i dobrzy, czyli my.

Rozumiem i po części nawet podzielam Twą nostalgię za uporządkowanym światem o ostrych jak na szachownicy krawędziach podziałów. Czarne – białe. Dobre – złe. Cudowny SARP i ta koszmarna Izba... Ale realny świat ma jednak więcej barw i odcieni. Realny świat nie wykazuje zazwyczaj tak klarownych i jednoznacznych podziałów. Ten nasz ukochany, nie tylko zresztą przez Ciebie, SARP jest poza wszelką dyskusją wspaniałą, mądrą swą ponadstuletnią tradycją organizacją, która ponadto we wspomnianych przez Ciebie czasach *bolszewii* była jedyną przestrzenią naszej prawdziwej, zbiorowej wolności. Ale przecież i ta organizacja nie była i nie jest wolna od naszych ludzkich ułomności. Wszak *errare humanum est...*

A Izba? Stawiasz tezę, że to właśnie ona jest katalizatorem wszelakich miazmatów wypełniających ciemną stronę duszy architekta, że wyzwala i stymuluje całe drżące w nas zło. Deprawuje, zniewala i jak tajemniczy *alembik* przepoczwarza poczciwego Dr Jekylla w przerażającego Mr. Hyde'a... Moim zdaniem to uproszczenie tyleż daleko idące, co zwyczajnie niesprawiedliwe. Postaram się to uzasadnić.

Kiedy w końcu wyswobodziliśmy się z upiornego uścisku Związku Radzieckiego i rozpoczęliśmy mozolne budowanie własnego, niepodległego państwa nagle ujawniło się, że jako społeczeństwo bynajmniej nie jesteśmy tacy jednorodni, jak to się wcześniej mogło wydawać. Okazało się, że mamy różne, często dramatycznie rozbieżne poglądy oraz rozmaite interesy. A także to, iż musimy się cywilizowanych metod obrony tychże interesów, zarówno zbiorowych jak i całkiem osobistych, dopiero mozolnie uczyć...

Misją Izby Architektów i jej nadrzędnym, statutowym celem jest, jakkolwiek by to nie zabrzmiało, ochrona przestrzeni naszego kraju i polskiej architektury jako dobra publicznego, poprzez zapewnienie właściwego standardu wykonywania zawodu przez swoich członków, na poziomie odpowiadającym międzynarodowym standardom. Dążąc, ponadto do uzyskania dla zawodu architekta w Polsce statusu zawodu zaufania publicznego, Izba musi ustalać zasady etyki i egzekwować ich przestrzeganie od wszystkich czynnych zawodowo architektów, a nie tylko od tych, którzy z własnej i nieprzymuszonej woli wstąpią do SARP-u lub innego stowarzyszenia. Musi wreszcie podejmować niezwykle trudną i delikatną kwestię przeciwdziałania zjawisku nierzetelnej konkurencji wśród architektów, cokolwiek to dzisiaj oznacza. Aby móc te zadania efektywnie realizować, Izba musi być wyposażona w skuteczne instrumenty nacisku na własnych członków. *Dura lex, sed lex...*

W swym potępieniu Izby nie jesteś bynajmniej osamotniony. Raczej wręcz przeciwnie. Coraz więcej głosów krytyki, częściowo, niestety całkiem słusznej, jak kraj długi i szeroki się przeciw tej naszej *instytucji* podnosi. Izba Architektów R.P. bywa przez część naszego środowiska postrzegana jako niepotrzebny i kosztowny, biurokratyczny balast, niewiele lub wręcz niczego niemogący rozwiązać na poziomie powszedniego wykonywania zawodu.

No cóż, idealnie na pewno nie jest i wiele ważnych spraw nadal oczekuje pogłębionej dyskusji, refleksji, uregulowania lub korekty. Jesteśmy środowiskiem wyjątkowo mało skutecznym w forsowaniu dobrych rozwiązań legislacyjnych, zarówno tych dotyczących ładu przestrzennego kraju, jak odnoszących się bezpośrednio do naszej profesji i nas samych. Mamy wciąż kłopot z przyjęciem nie budzących wątpliwości reguł etycznych i ustaleniem jednolitych standardów usług architekta, dopiero pracujemy nad sprawnym systemem informacyjnym – problemów widać nie brakuje...

Ale czy owe dziecięce przypadłości naszej korporacyjnej demokracji to już wystarczający powód, żeby ją w czambuł odrzucić, podeptać i unicestwić? A przepraszam, czy już może wymyślono coś od niej doskonalszego? Bo zastanówmy się spokojnie, jak wygląda realna, niestety, alternatywa.

Jest nią powrót do absolutnej hegemonii organów administracji państwowej w obszarze naszych żywotnych interesów zawodowych. Oznaczałoby to, że to już nie my sami, ale Światli Urzędnicy decydowaliby, kto w Polsce może być architektem. Czy naprawdę o to nam chodzi?

A czasy mamy takie, że nasze państwo zamiast się elegancko, kontrolnie zwiijać i samograniczać do naprawdę istotnych dla bezpiecznego bytowania narodu funkcji, rozwija się nam wręcz przepięknie i systematycznie anektuje coraz większe obszary, do niedawna jeszcze w gestii samorządów leżące. W oczach administracji rządowej nasza profesja znajduje się dzisiaj w ewidentnej *ariergardzie* i w odróżnieniu od rozmaitych zawodów prawniczych jest zupełnie nie *trendy*. Vide niedawne decyzje Pana Wojewody, który w ramach tzw. restrukturyzacji swojego urzędu osobą odpowiedzialną za sprawy gospodarki przestrzennej uczynił... prawnika. *No comments*, jak mówią Anglicy...

Podsumowując, Mistrzu pozwól, że przywołam w tym miejscu Ducha naszego wspólnego, Znakomitego Kolegi, Jurka Buszkiewicza, który zwykł w takich okolicznościach mawiać: *wolno z plackiem*, Panowie...

Paweł Kobylański,  
Także Ex-prezes...



**POLYFLOR POLSKA**  
WYKLADZINY OBIEKTOWE

Istnieje **35** powodów,  
dla których **Architekci** współpracują z naszą firmą

[www.polyflor.pl](http://www.polyflor.pl), tel. 061 820 31 55

REKLAMA

## Architektura i urbanistyka Poznania w XX i XXI wieku w publikacjach naukowych i popularnych

**D**o niedawna dwudziestowieczna oraz najnowsza architektura i urbanistyka Poznania nie cieszyły się specjalnym zainteresowaniem historyków. Publikacje o charakterze syntezy: Z. Ostrowskiej-Kęłowskiej: Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach 1780-1880 (PWN 1982) oraz J. Skuratowicza: Architektura Poznania 1890-1918 (1991), zamykały swój obszar badań nad przestrzenią i architekturą miasta z końcem pierwszej wojny światowej. Powstanie w ostatnich latach na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej zespołu naukowego skupionego wokół śp. prof. Teresy Jakimowicz i działalność edytorska Wydawnictwa Miejskiego powoli zmienia tę sytuację.



◀ Książka Gabrieli Klause: Roger Sławski, (Wydawnictwo Miejskie, Poznań 1999) jest pierwszą (i jak dotąd jedyną) monografią architekta, tworzącego w XX wieku w Wielkopolsce. Działalność projektowa Sławskiego odcisnęła silne piętno na architekturze regionu, stanowiąc jednocześnie szczególnie

reprezentatywną ilustrację dla specyfiki formalnej i ideowej twórczości wielkopolskich architektów w 1 połowie XX wieku. Autorka książki: naukowiec a jednocześnie czynny projektant przedstawiła dzieło Rogera Sławskiego, nie tylko przez pryzmat analizy formalnej obiektów, lecz przede wszystkim jako wypadkową uwarunkowań historycznych, edukacji fachowej, warsztatu projektowego, inspiracji ideowych i artystycznych, specyfiki inwestorów, warunków ekonomicznych i technicznych, dzięki czemu przedmiotem badań nie są poszczególne budynki, lecz raczej proces twórczy.



◀ Architektura i urbanistyka Poznania w XX wieku pod redakcją Teresy Jakimowicz (Wydawnictwo Miejskie, Poznań 2005) jest próbą stworzenia pierwszej syntezy rozwoju nowoczesnego miasta. Kolejne rozdziały poświęcone: uwarunkowaniom historycznym (T. Jakimowicz), planowaniu urbanistycznemu

(G. Kodym-Kozaczko), architekturze i budownictwie 1 połowy XX wieku (H. Grzeszczuk-Brendel), architekturze i urbanistyce w latach 1945-1898 (P. Marciniak), architekturze sakralnej (N. Osyra), wybranym zagadnieniom ochrony zabytków i odbudowy miasta po II wojnie światowej (G. Klause) ukazują dynamiczny a jednocześnie pogmatwany proces m. in. jako wynik ścię-

rania się przeciwstawnych ideologii oraz koncepcji artystycznych, wielkich projektów i ograniczonych możliwości realizacyjnych.

Publikacja historyków sztuki – Aleksandry Robakowskiej i Jarosława Trybusia: Od Zamku Browaru. O architekturze Poznania ostatnich stu lat (Wydawnictwo Arsenał, Poznań 2005), stanowi swoiste pendant do wymienionych wyżej publikacji, autorstwa głównie architektów. Dzięki bogatemu materiałowi ilustracyjnemu na pierwszy rzut oka przypomina typowy album, jednak polemiczne często komentarze, szczególnie w stosunku do obiektów i zespołów architektonicznych powstających w ostatnich latach, oprócz wartości informacyjnych niosą w sobie tak potrzebny, a nieczęsty w naszym środowisku element krytyki architektonicznej.



◀ Dwutomowe wydawnictwo Władysława Czarnecki: Wspomnienia architekta (Wydawnictwo Miejskie, Poznań, 2005 i 2006, trzeci tom w przygotowaniu) w opracowaniu H. Grzeszczuk-Brendel i G. Kodym-Kozaczko, wydane

z inicjatywy OP SARP stanowi bardzo ważne źródło uzupełnienie opracowań naukowych. W popularnej warstwie treściowej jest kopalnią wiedzy o międzywojennym Poznaniu i jego mieszkańcach, atmosferze intelektualnej miasta i jego klimacie politycznym. Historykom architektury odświeża proces tworzenia się nowoczesnej polskiej nauki „budowy miast” widziany z perspektywy ośrodka pozornie prowincjonalnego, przedstawia inspiracje projektowe, fachowe dyskusje, uwarunkowania warsztatowe oraz społeczne przesłanie międzywojennej urbanistyki. Jednocześnie niesie całkiem współczesne spostrzeżenia. Ukazuje wzorcowe relacje: władza miejska – planowanie przestrzenne, które zostało uznane przez ówczesnego prezydenta Poznania za podstawowe narzędzie kształtowania obrazu nowoczesnego miasta, aspirującego do roli wizytówki odrodzonej Polski, szczególnie w konfrontacji z Niemcami.



◀ Kronika Miasta Poznania jest sztandarowym poznańskim periodykiem naukowym wydanym od ponad 80-lat z inicjatywy rady miejskiej. Jej redaktorem naczelnym jest profesor Jacek Wiesiołowski. W ramach tomów tema-

tycznych poświęconych poszczególnym obiektom (np. ratusz, stara i nowa fara KMP), ulicom (ul. Św. Marcin KMP), dzielnicom



(ostatnio Główna i Zawady, Dębiec) czy ogólniejszym zagadnieniom (zielen miejska, pomniki, ochrona i odbudowa zabytków) liczne artykuły zajmują się zagadnieniami z dziedziny historii i współczesności architektury i urbanistyki Poznania. Przykładowo tom *Święty Marcin, KMP 2006/1* zawierając ponad dwadzieścia naukowych artykułów tworzy z ząbwiąjących się tematów rodzaj mozaikowej monografii ulicy, prezentując problematykę sięgającą od wczesnego średniowiecza do współczesności, od planowania przestrzennego po dekoracje wystaw sklepowych.



◀ Klasycznym albumem jest publikacja J. Skuratowicza: *Ratusz Poznański* (Wydawnictwo Miejskie), ale ostatnio ukazały się również bogato ilustrowane *Ortaliony, neony i syfony* oraz *Bony dzwony i betony*, pod redakcją M. Mrugalskiej i D. Bartkowiak, (2004, 2005).

W dowcipny i wyczerpujący sposób przedstawiają klimat lat 60-tych i 70-tych w Poznaniu, w którego tworzeniu urbanistyka i architektura miały ważne miejsce.



◀ Jerzego Borwińskiego, *Zabytkowe okna i drzwi w Poznaniu* (Wydawnictwo Miejskie, Poznań, 2005) to z kolei publikacja, która może być uzupełnieniem biblioteki fachowej architekta, nie tylko poznańczyka. Zawiera ona obok ilustracji szczegółowe rysunki i przekroje zabytkowej stolarki.

Tym czym dla Poznania jest Wydawnictwo Miejskie, tym dla Wielkopolski Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Wydawany od 1973 roku kwartalnik popularnonaukowy *Kronika Wielkopolski*, systematycznie dokumentuje wydarzenia kulturalne, w tym również z dziedziny architektury oraz zawiera naukowe opracowania historyczne. Biblioteka Kroniki publikuje

także rozmaite serie wydawnicze w tym monografie miast i wsi, wydawnictwa albumowe i przewodniki.

Na rynku księgarskim pojawiają się także pozycje mniejszych wydawnictw poświęcone architekturze i urbanistyce Poznania oraz Wielkopolskich ostatnich dziesięcioleci, m. in. bardzo osobiste i często gorzkie wspomnienia Zdzisława Piwowarczyka: *Okiem architekta. Być sobą*, (Poznań Azet. Wydawnictwo Reklamowe, 2002), W. Molickiego: *Miasteczko Zielone Wzgórza według idei Jerzego Buszkiewicza*, SARP, Poznań, G. Kodym-Kozaczko: *Architektura Zespołu Budynków Pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego w Gnieźnie* (Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno 2006). Wobec braku, poza wymienioną początku monografią Sławskiego, jakichkolwiek publikacji poświęconych poznańskim architektom niewielkie albumiki redagowane przez Joannę Paradowską oraz Katarzynę Kozub, a wydawane przez OP SARP z okazji przyznania Nagród Honorowych Oddziału Poznańskiego, pełnią ważną funkcję informacyjną i dokumentacyjną. Dotychczas ukazały się książeczki dedykowane Zespołowi Autorskiemu Witold Milewski, Zygmunt Skupniewicz, Lech Sternal (2004), Henrykowi Marcinkowskiemu (2005) oraz Jerzemu Liśniewiczowi (2006).

Krótki przegląd publikacji poświęconych architekturze i urbanistyce Poznania wydanych w ostatnich latach ukazuje ogrom pracy, koniecznej do wprowadzenia Poznania w „krwiociąg” polskiej historii architektury. Podjęcie tego wyzwania, przez wielkopolskich architektów powinno się przyczynić się do popularyzacji wartościowych zespołów i obiektów, a w konsekwencji do ocalenia ich przed szpecącymi „modernizacjami” i wyburzeniami.

Grażyna Kodym-Kozaczko  
OP SARP, WA PP

Ilustracje 01-02, 04-10 udostępnione przez Wydawnictwo Miejskie w Poznaniu, 04 pochodzi ze strony <http://arsenal.art.pl>

## Jerzy Liśniewicz – laureat Honorowej Nagrody Oddziału Poznańskiego SARP za rok 2006

Wstęp do katalogu wystawy

**N**agroda Honorowa Poznańskiego Oddziału SARP jest nagrodą przyznaną przez architektów – architektom. Potrzeba takiej nagrody podnoszona była przez poznańskie środowisko od lat. Pośród wielu nagród, wyróżnień i odznaczeń, które otrzymują architekci za swoją pracę lub działalność, ta powinna być całkowicie niezależna, wolna od mód, nacisków, komercji. Tak zdecydowało Jury złożone z byłych Prezesów Oddziału Poznańskiego, obecnego Prezesa i aktualnego Przewodniczącego Wielkopolskiej Okręgowej Izby Architektów. Otwartość i demokratyczny charakter nagrody nie stawia żadnych merytorycznych ograniczeń co do kryteriów, które musi spełniać kandydat. Może być przyznana za konkretne, wybitne dzieło, ale również za całokształt

twórczości oraz za działalność na rzecz architektury lub środowiska architektonicznego. Na pewno kandydaci do tej nagrody muszą cieszyć się w naszym środowisku powszechnym szacunkiem i autorytetem zawodowym, muszą również zaznaczyć swój wyraźny udział w życiu Stowarzyszenia.

W 2006 roku III edycja nagrody została przyznana architektowi **Jerzemu Liśniewiczowi** ▶ przez kapitułę w składzie:

Przewodniczący Jury:

arch. Andrzej Kurzawski (aktualny Prezes SARP o/Poznań)

Członkowie Jury:

arch. Marek Czuryło (Przewodniczący WOIA)

arch. Marian Fikus

arch. Paweł Kobylański

arch. Piotr Wędrychowicz



arch. Przemysław Woźny (sekretarz)

W poprzednich edycjach Honorową Nagrodę Oddziału Poznańskiego SARP otrzymali:

- w 2005 r. – arch. Henryk Marcinkowski
- w 2004 r. – zespół autorski – arch. Witold Milewski
- arch. Zygmunt Skupniewicz
- arch. Lech Sternal

## Laudacja

**J**erzy Liśniewicz to jeden z najbardziej poznańskich architektów. Poznań bez Jego dzieł byłby innym miastem.

Tak najkrócej można określić to – kim jest Laureat i dlaczego „fetuje” Go dziś poznański SARP.

Wybermy się w taki wirtualny spacer po mieście, a z łatwością zobaczymy, że spacerując, nie sposób nie

natknąć się na Jego dzieło. Na początek niech będzie to centrum Poznania. Przy skrzyżowaniu ulic Zwierzynieckiej i Mickiewicza patrzymy na budynek mieszkalno – usługowy zwany kiedyś „MARAGO” – tak nazywała się wówczas zlokalizowana na parterze tego budynku kawiarnia i pierwsza polska kawa rozpuszczalna – to dla tych, którzy tych czasów nie znają. Budynek powstał w roku 1960 i należy go zaliczyć do nurtu architektury popaździernikowej, która definitywnie zerwała z socrealizmem i skierowała się ku Europie. Takie, lub bardzo podobne budynki można zobaczyć w wielu miastach europejskich. Budynek ten prezentuje nowy język architektury, inspirowany Le Corbusierem, Gropiusem. Jest świetnie wpisany w otoczenie honoruje gabaryty otaczających budynków i jest jednocześnie w kontraście do XIX-wiecznej sąsiadującej architektury. Ten nowy język określa funkcję, którą wpisano w budynek, w sposób wyraźny wyraża optymizm i miejskość obiektu.

Idąc dalej, ulicą św. Marcin ku wschodowi, po lewej stronie, ukryty za Uniwersytem znajduje się budynek Domu Technika - „NOT-u” zaprojektowany przez Laureata w zespole autorskim z Henrykiem Jaroszem i Janem Wellengerem. Budynek doskonale wkomponowany w ul. Wieniawskiego, mimo zupełnie innej architektury różniące się od otaczających budynków. Jest modernistyczny w koncepcji, jednocześnie „ocieplony” detalem, który nadaje mu charakterystyczny wyraz. Przez lata uchodził za jeden z najbardziej funkcjonalnych i reprezentacyjnych budynków tego typu w Poznaniu.

W perspektywie ulicy św. Marcin widać jeden z najbardziej charakterystycznych obiektów miasta – zespół „CENTRUM”, pięć wieżowych budynków biurowych stojących na dwukondygnacyjnym parterze usługowo – handlowym. Zespół ten, zaprojektowany w roku 1966, miał być w swym zamierzeniu początkiem przekształcenia centrum miasta. Panujące wówczas koncepcje przewidywały stopniową wymianę istniejących, w większości dziewiętnastowiecznych lub z przełomu wieków budynków, na modernistyczne obiekty, wypełniające w sposób swobodny istniejące kwartały zabudowy, czyszcząc je z intensywnie, często dość przypadkowej zabudowy, zwłaszcza oficynowej. Dziś wiemy, że koncepcje te zaniechano, nie do końca zrealizowane nowe zespoły pozostały, nigdy w pełni nie identyfikując się z otoczeniem. Przypominam jednak, że wówczas, gdy zespół „Centrum” powstawał, była to wizytówka Poznania świadcząca o jego prężności, nowoczesności i europejskości. Przywoływano podobieństwo do centrum Sztokholmu, czy Ściany Wschodniej w Warszawie. Tu były najelegantsze sklepy, a koledzy architekci z „Miastoprojektu”, którzy pracowali w jednej z „wież” należeli do wybrańców i szczęściarzy. Bardzo więc boli sposób, w jaki obecnie pisze się o budynkach „Centrum” jako o „skansenie brzydoty”. Ta brzydotą nie jest dziełem i winą twórcy, a całkowitą winę ponoszą właściciele i wynajmujący te obiekty, którzy nie dbają, nie myją, nie remontują, a jeśli już coś robią to bez wyczucia i zrozumienia dla architektury całości zespołu. Sposób eksploatacji urąga wszelkim standardom. Obiekt, który mógłby



Laureat Honorowej Nagrody Oddziału Poznańskiego SARP za rok 2006 – Jerzy Liśniewicz

być wielkim, jednoprzestrzennym wnętrzem handlowym w centrum miasta, zamienia się w prowincjonalne kramiki, dzielące przestrzeń na coraz mniejsze powierzchnie urządzone według zasady „wolność Tomku w swoim domku”. O tempora o mores ! Na szczęście pojawiają się użytkownicy, którzy to rozumieją i dwie modernizacje utrzymują dotychczasową architekturę, zastępując zużyte elementy nowymi, zachowującymi dotychczasowy charakter. Należy więc apelować – ratujmy „Centrum”!

Po drugiej stronie ul. św. Marcin widzimy również dom projektu Laureata. Budynek mieszkalno – usługowy wpisany w pierzeję ulicy, z kiedyś reprezentacyjnym sklepem radiowo – telewizyjnym, aktualnie z kilkoma mniejszymi sklepami w parterze i mieszkaniami wyżej. To udana próba łączenia architektury nowoczesnej i historycznej. Dziś powiedzielibyśmy, że to piękna „plomba”.

Dalszy etap naszego spaceru to budynek hotelu „POZNAŃ”, dziś Novotelu Centrum. Budynek powstał w zespole Jerzego Buszkiewicza, Józefa Maciejewskiego, Janusza Lenartowicza pod kierunkiem Laureata. Śmiała, niekonwencjonalna bryła została zrealizowana przy pomocy wielkiej płyty. Dziś byłoby to nie do pomyślenia. Takie to były czasy. Ten najnowocześniejszy wówczas hotel powstał w 1978 roku, stanowił wizytówkę Poznania, w jego salach bankietowych odbywały się największe imprezy i bale. W tym przypadku hotel był częścią projektowanego, wielkiego założenia – placu, parkingu i po jego drugiej stronie Teatru Muzycznego. Niestety, nie udało się zrealizować tej ciekawej i bardzo spójnej koncepcji. Przyszły inne czasy i inni decydenci. Hotel zaś, jako mocno wyeksploatowany został poddany modernizacji. Czy trafnej, niech oceni Autor ?

W tym wirtualnym spacerze po centrum miasta, powinno się wspomnieć o hotelu „POLONEZ” zaprojektowanym w zespole z Józefem Maciejewskim i Stefanem Zieleńskim. Realizacja tego obiektu była specyficzna, bo miała być również odpowiedzią na budowę w Warszawie hotelu „Forum” przez Szwedów. Ówczesne władze postanowiły zaprojektować i zbudować ten hotel w krótszym czasie niż Szwedzi i w ten sposób udowodnić światu, że Polak potrafi. Udało się, ale myślę, że Laureat mógłby tu opowiedzieć nam więcej smakowitych, dziś pewnie śmiesznych, a wówczas wcale nie tak zabawnych, opowieści.

To nie koniec dokonań Jerzego Liśniewicza w Poznaniu. Teren Targów Poznańskich to następne miejsce, gdzie zrealizowano w latach 1957-1960 trzy PAWILONY – hale wystawową nr 14 – dawniej NRD, halę nr 20 i pawilon centrali Polimex-Cekop. Realizacja na Targach Poznańskich była sama w sobie wielkim wyróżnieniem, bo zapraszano tu najlepszych architektów, albowiem architektura pawilonów miała świadczyć o rozwoju, poziomie polskiej myśli i polskiego budownictwa. Takie to były czasy.

Następne realizacje to OŚRODEK SZKOLENIOWO-WYPOCZYNKOWY w Kiekrzu. Dziś pełni on funkcję szpitala rehabilitacyjnego. Widzimy tu budynek, którego funkcja widoczna jest w postaci rytmiczne powtarzających się

jednostek mieszkalnych z loggiami lub balkonami na usługowym parterze. Całość skierowana na widok na jezioro Kierskie. Schodkowo ustawione pokoje zapewniają izolację pensjonariuszom ośrodka i jednocześnie światłocien pięknie podkreśla tektonikę bryły budynku.

W twórczości Jerzego Liśniewicza są też DOMEK JEDNORODZINNE. Nie znam ich z autopsji, ale patrząc na ich zdjęcia czuję klimat domu. Domu, który w swej atmosferze jest połączeniem architektury skandynawskiej i włoskiej – południowej. Ściany, kominki, drewno z jednej strony i z drugiej tarasy, balkony, białe tynki i falująca dachówka na dachu – klimat południa. Myślę, że są to domy, które się lubi, chce się w nich mieszkać.

Na uwagę zasługują jeszcze trzy zrealizowane w Poznaniu KOŚCIOŁY. Dwa z nich wybudowano wg projektu Laureata (z zespołem) na Piątkowie – na os. Batorego i os. Sobieskiego, a trzeci w Smochowicach. Trzy kościoły i trzy różne sposoby zinterpretowania sakralności. W ich architekturze widać zarówno inspiracje architekturą europejską, jak również charakterystyczne elementy indywidualne. Myślę, że sam Autor realizując poszczególne kościoły przechodził różne fazy swojej twórczości, poszukiwał nowych sposobów wyrazu, ale jednocześnie zachowując swój charakterystyczny, rozpoznawalny styl. Przejawia się on zwłaszcza w detalu elementów ażurowych, zwieńczeń wież, sposobie murowania ścian, ich licowaniu i tynkowaniu. To naprawdę wzbudza szacunek do warsztatu Autora.

Myślę, iż z powyższego omówienia jednoznacznie wynika, że Jerzy Liśniewicz to poznański architekt, ponieważ naszemu miastu poświęcił swój talent, czas i być może trochę zdrowia i sił. Należy również pamiętać, że czas w którym tworzył swe największe projekty nie był łatwy dla budownictwa. Prymitywizm i ówczesna mizeria materiałowa jest trudna do przekazania młodym kolegom. Tego trzeba było doświadczyć i tylko naj, najlepsi potrafili wznieść się na taki poziom.

Prawdopodobnie trzeba było być najlepszym w zawodzie, ale również być mistrzem w rozmowach z decydentami, wykonawcami, robotnikami, a do tego mieć siły i cierpliwość w szukaniu kawałka aluminium, kamienia, cegły klinkierowej po całej Polsce.

Nasz drogi Laureat to również lubiana i ceniona osobowość. Pamiętam jak wówczas – młodzi, byliśmy zasłuchani w to co mówił. Najbardziej lubiliśmy Jego dowcipy, którymi sypał na prawo i lewo. Wszystko to razem układa się w bardzo spójny obraz naszego drogiego JURKA LIŚNIEWICZA – człowieka o renesansowym sposobie życia, twórcę o bardzo bogatym dorobku zawodowym i niezwykle lubianego Kolegę. Zupełnym zaś zaprzeczeniem jest Jego autoreferat, który zamieszczamy dalej w naszym Katalogu wystawy – tak prosto i krótko może przedstawić siebie tylko ten, kto jest wielki, skromny i nie musi dużo pisać, bo dzieła o Nim zaświadczą.

*Andrzej Kurzawski, listopad 2006 r.*

# Jerzy Liśniewicz architekt

- urodzony w 1991 roku w Rostowie nad Donem (Rosja)
- absolwent Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej – 1966

## Przebieg pracy zawodowej

- 1948-1965 – „Miastoprojekt Poznań” – starszy projektant - kierownik pracowni wielobranżowej
- 1965-1974 – kierownik Oddziału Architektury WBUA Urzędu Miejskiego w Poznaniu
- 1974-1976 – „Inwestprojekt Poznań” - kierownik zespołu projektowego hoteli „Poznań” i „Polonez”
- 1972-1982 – starszy wykładowca w Instytucie Architektury Politechniki Poznańskiej
- 1982- – przejście na emeryturę
- 1982-2001 - samodzielny zespół autorski

## Ważniejsze opracowania autorskie indywidualne i zespołowe

- osiedle mieszkaniowe „Chrobrego” w Zielonej Górze, 1950 r. (J. Liśniewicz)
- osiedle mieszkaniowe „Kaszownik” w Toruniu, 1955 r. (J. Liśniewicz)
- budynek mieszkalno-usługowy „MARAGO” w Poznaniu, 1960 r. – budynek uzyskał tytuł „Mister Poznania 1961” (J. Liśniewicz)
- MTP – Poznań, Hala Wystawowa nr 14, 1957 r. – (J. Liśniewicz, H. Jarosz, J. Wellenger)
- MTP – Poznań, Hala Wystawowa nr 20, 1960 r. – (J. Liśniewicz, H. Jarosz, J. Wellenger)
- MTP – Poznań, Pawilon Polskiego Budownictwa, Budimex Polimex-Cekop, (J. Liśniewicz, artysta plastyk J. Lenartowicz)
- Dom Technika w Poznaniu, 1963 r. (J. Liśniewicz, H. Jarosz, J. Wellenger)
- budynek mieszkalno-usługowy „RTV” w Poznaniu, 1964 r. (J. Liśniewicz)
- Studia nad układem przestrzennym centrum miasta Poznania w obszarze ulic Św. Marcin – 27 Grudnia, 1966 r. (J. Liśniewicz)
- I etap realizacji – zespół handlowo-usługowy „Centrum”, 1968 r. (J. Liśniewicz, Z. Waschko)
- ośrodek wypoczynkowy „Pocztowiec” w Kiekrzu – koncepcja, 1965 r. (J. Liśniewicz, H. Jarosz)
- ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy w Kiekrzu, zamieniony w szpital rehabilitacyjny, 1969 r. (J. Liśniewicz, M. Werner)
- hotel Orbis „Unia” w Lublinie, 1970 r. (J. Liśniewicz, H. Jarosz)
- hotel Orbis „Panorama” we Wrocławiu, 1970 r. (J. Liśniewicz, H. Jarosz)
- hotel Orbis „Polonez” w Poznaniu, 1974 r. (J. Liśniewicz, J. Maciejewski, S. Zieleśkiewicz, artyści plastyki J. Lenartowicz, Z. Gromadziński)
- hotel Orbis „Poznań” w Poznaniu, 1978 r. (J. Liśniewicz, J. Maciejewski, S. Zieleśkiewicz, artyści plastyki J. Lenartowicz, Z. Gromadziński)

- kościół parafialny pw. Imienia Maryi, Poznań – Smochowice, 1972 r. (J. Liśniewicz, artysta plastyk J. Stasiński)
- Sanktuarium Miłosierdzia Bożego – os. Jana III Sobieskiego w Poznaniu, 1982 r. (J. Liśniewicz, artyści plastyki: J. Król, J. Nowicki, Z. Gromadziński, B. Olechowski)
- kościół parafialny pw. Narodzenia Pańskiego – os. Stefana Batorego w Poznaniu, 1995 r. (J. Liśniewicz, J. Sosnowski, B. Olechowski)
- kościół parafialny pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Puszczykowie k/Poznania (Puszczykówko) – wnętrze, 1984 r. (J. Liśniewicz, Z. Błądek, J. Lenartowicz, Z. Gromadziński)
- kościół parafialny pw. bł. Edmunda Bojanowskiego w Gostyniu na os. Pożegowo, 1996 r. (J. Liśniewicz)

## Udział w konkursach

- centrum miasta Gorzowa, 1958 r. (zespołowo)
- centrum miasta Warszawy, 1960 r. (zespołowo)
- teatr w Elblągu, 1962 r. (zespołowo)
- kościół w Kaliszu, 1958 r. (J. Liśniewicz, H. Jarosz, J. Wellenger)
- kościół parafialny na Górczynie w Poznaniu, 1982 r. (J. Liśniewicz, H. Jarosz, J. Wellenger)
- kościół w Siedlcach, 1984 r. (J. Liśniewicz, H. Jarosz)
- Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 w Poznaniu, 1981 r. (J. Liśniewicz, B. Schlabs)

## Nagrody

Laureat państwowych nagród resortowych w dziedzinie budownictwa i architektury za wybitne osiągnięcia twórcze w projektowaniu:

- III stopnia za projekt i realizację hali wystawowej MTP nr 14, Poznań 1957 r.
- III stopnia za projekt i realizację Domu Technika, Poznań 1963 r.
- II stopnia za projekt i realizację zespołu handlowo-usługowego „CENTRUM”, Poznań 1969 r.
- I stopnia za projekt i realizację hotelu „POLONEZ”, Poznań 1974 r.
- I stopnia za projekt i realizację hotelu „POZNAŃ”, Poznań 1978 r.
- Nagroda Ministra Kultury i Sztuki za projekt wnętrza hotelu „POLONEZ”, 1975 r. (J. Liśniewicz, J. Lenartowicz)

## Odnaczenia

- Srebrny Krzyż Zasługi, 1956
- Złoty Krzyż Zasługi, 1974
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, 1978
- Honorowa Odznaka Miasta Poznania, 1956
- Złota Odznaka – Zasłużony dla Budownictwa, 1978
- Medal 40 – lecia, 1984
- Medal „Za Ochronę Zabytków Województwa Poznańskiego”, 1988
- „Status Twórcy” – nadany przez Ministra Kultury i Sztuki, 1980

## Nagroda im. J.B. Quadro

**W**ielka to szkoda, że nie ma wśród nas Wojciecha Marcinkowskiego, autora dzieła, które otrzymuje dziś nagrodę im. Jana Baptysto Quadro za najlepszą realizację architektoniczną w roku 2005.

Budynek ten powstał bez fanfar, rozgłosu medialnego, czy też akcji marketingowej. Prawdopodobnie wielu z Państwa jest zaskoczona tym wyborem. A jest to budynek piękny i funkcjonalny. Łączy w sobie coś z tradycyjnej kamienicy – mieszkania na górze, usługi na parterze, ale jednocześnie jest to budynek na wskroś nowoczesny. Nowoczesny zastosowaniem prostych materiałów, których mistrzowskie zastosowanie stanowi o pięknie tego budynku. Pięknie, które nie polega na epatowaniu niezwykłością, nadmiernym rozkoloryzowaniem i błyskiem z dobrych proporcji, umiejętnego zastosowania materiałów i wzbudzającego zaufanie detalu.

Budynek posiada dwie różne elewacje, tak jakby stanowiły one fragmenty dwóch różnych budynków. Od ulicy, powściągliwa, stosunkowo mało otwierające się elewacje. Jedynie parter jest całkowicie przeszklony otwierając się na ulicę. Elewacja druga po przeciwnej stronie to symfonia balkonów i loggi, które znakomicie budują mieszkalny charakter budynku. Elewacja ta otwiera się na przyszły ogród, strefę cichą.

Mimo prostoty rozwiązania, operujące słońce wydobycia rzeźbiarską formę tej elewacji. Pośród prostych oświetlonych słońcem płaszczyzn balkonów przebłyskuje naturalne drewno ram okiennych oraz zieleń, którą zaprowadzili mieszkańcy tego budynku. Podziwiam naturalność, prostotę i elegancję takiego rozwiązania architektury.

Znam jedno z mieszkań w tym domu i muszę powiedzieć, że również wnętrza posiadają wysoką jakość. Mieszkanie to jest proste w planie, logiczne, funkcjonalne i pełne światła. Z dużego pokoju otwiera się wyjście na balkon, na tyle duży, że stanowi on jeszcze jeden pokój na wolnym powietrzu. Jest tu dość miejsca na stół, fotele, zieleń, słońce. Naprawdę chce się tam mieszkać.

Dom powstał w zupełnie wyjątkowych warunkach, bo autor był jednocześnie projektantem, deweloperem

i organizatorem procesu inwestycyjnego i budowlanego. Trudno sobie wyobrazić, że podołał temu zadaniu jeden człowiek. Bez wątpienia, że mimo tak wielu przeciwności, powstało dzieło. Czuje się jakby ten dom był budowany dla siebie, bliskich. Jest w nim widoczne jakieś ciepło, które widać w dobrym detalu, zapewne wielokrotnie rysowanym a potem dyskutowanym na budowie, aby uzyskać możliwie najlepsze rozwiązania. Rzadko mamy do czynienia z tak przemyślanym i tak dobrze zrealizowanym budynkiem mieszkalnym i dlatego bardzo się cieszę, że tegoroczna nagroda im. Jana Baptysto Quadro przypadła Wojciechowi Marcinkowskiemu, bo w pełni na nią zasłużył.

Cytat – tekst arch. Jerzego A. Nowakowskiego z Warszawy:

<Alchemia architektury>:

„Architektura to nie tylko wiedza, sprawność, umiejętność czy doświadczenie. Architektura jest, bowiem alchemią, gdzie ze zwyczajnych odczynników niektórzy otrzymują nadzwyczajne efekty. Alchemię od chemii różni tajemnica środków i skutków. Chemia jest banalna, oczywista i przewidywalna. Alchemia czyni z architektury tajemniczą wiedzę i zdolność do tworzenia klejnotów w drodze stosowania z pozoru zwykłych substancji.

Chemia w architekturze obecna była zawsze, choć kiedyś składała się na jej tajemnicę. Dziś izolacje, kleje, zaprawy, powłoki czy farby, od z pozoru prostych, do technologii kosmicznych, dają komfort, trwałość i uwodzicielską urodę architektury.

Nie jest, bowiem alchemią złoto wytworzyć ze złota, klejnoty powstają także z umiejętnie stosowanych z pozoru zwykłych środków.”

*Tekst wygłoszony przez kol. Prezesa Andrzeja Kurzawskiego na wręczeniu nagrody im. J.B. Quadro w dniu 26.10.2006 r. – dla domu mieszkalnego przy ul. Piątkowskiej w Poznaniu, autorstwa Ś.p. Wojciecha Marcinkowskiego.*

Nagrodzony dom, o którym mowa powyżej, publikujemy w Prezentacjach Oddziału Poznańskiego SARP na str 64

## Pałac i polityka

**W**łaśnie dostałem wiadomość, że Maciej Czeredys pełniący obowiązki Mazowieckiego Konserwatora Zabytków w Warszawie zapewnia, iż zakończenie procedury wpisywania Pałacu Kultury i Nauki do rejestru zabytków nastąpi najpewniej przed 18.01.2007 r. a więc być może 17 stycznia czyli w rocznicę zwaną niegdyś wyzwoleniem Warszawy. Jak można było przeczytać w prasie konserwatorzy zabytków sporządzając dokumentację Pałacu Kultury i Nauki wykonali gigantyczną

pracę. Nic dziwnego, że nie mieli sił by ochronić od zbiórki Supersam w Warszawie, jeden z najciekawszych obiektów nowoczesnej architektury polskiej. Sądzę jednak, że zabrakło nie tylko sił ale także rozeznania wartości. Decyzje konserwatorskie są dziś wypadkową działań najrozmaitszych czynników, które mają niewielki związek z wartościami artystycznymi, estetycznymi, historycznymi czy społecznymi chronionego czy rozbieranego obiektu. Zawsze jest zbyt wcześnie lub zbyt późno.

Podobno o wpis PKiN-u do rejestru wystąpiło Towarzystwo Opieki nad Zabytkami.

Wynikną z tego faktu bardzo ciekawe konsekwencje. O budowie współczesnych wieżowców, chroniąc dominantę widokową pałacowej iglicy będzie decydował urząd konserwatora, który nie sprzeciwia się budowie wielokondygnacyjnego apartamentowca z parkingami podziemnymi na Rynku Nowego Miasta w Warszawie.

Występując na Walnym Zjeździe SARP w grudniu 2006 roku wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Tomasz Merta zwrócił uwagę, że prowadząc politykę architektoniczną trzeba wznieść się ponad politykę resortową jego własnego urzędu a także Ministerstwa Budownictwa. Kontynuując jego myśl dodajmy, że mówiąc o konsekwencjach krajobrazowych chronionej i tworzonej architektury trzeba również wznieść się ponad Ministerstwo Środowiska, któremu podlegają nie tylko świeże powietrze, czyste wody, drzewa i zwierzęta ale także architekci krajobrazu. Również trzeba przekroczyć kompetencje Ministerstwa Transportu przecinającego autostradami parki narodowe i najcenniejsze obszary krajobrazu kulturowego. Warto zauważyć, że dobra architektura w pięknym krajobrazie pozytywnie wpływa na zdrowie fizyczne i psychiczne człowieka, co nie powinno być obojętne zarówno dla ministra zdrowia jak i dla ministra sportu.

Polityka architektoniczna jawi się więc jako polityka niezbędna dla zachowania integralności przestrzeni a więc suwerenności państwa wobec partykularnych działań.

Wpisując PKiN na listę zabytków i godząc się na rozbiórkę Supersamu urząd konserwatorski działań zapewne zgodnie z przepisami. Widać więc, że sama legislacja nie wystarczy bowiem każde prawo stanowi tylko warunki brzegowe. O naszej przestrzeni zdecyduje przede wszystkim kultura, na którą składa się wiele czynników – umiejętność debaty, wszechstronna edukacja, media architektoniczne i publiczne, partycypacja społeczna, respektowanie wartości nie tylko wymiernych.

Dziś symbolami polityki konserwatorskiej stają się z jednej strony – dar Związku Radzieckiego, z drugiej – działka po Supersamie. Czy te symbole wpisują się w politykę architektoniczną? Czy mamy jeszcze wspólne wartości, do których dążymy?

Wymieniając poglądy na najnowszy warszawski zabytek dostałem od jednego ze znajomych cytaty z „Gazety Wyborczej”, w której 23 marca zeszłego roku Leopold Unger napisał, że „nie ma nic bardziej hańbiącego niż przyzwyczajanie się do kajdanów, a nawet ich polubienie.”

*Jeremi T. Królikowski*

# Ekskluzywne okna i drzwi



Sea Towers – Gdynia  
inwestor: Invest Komfort S.A.



**10 lat  
GWARANCJI\***

\* dotyczy okien w systemie EKO (drewniano-aluminiowych)

**ADPOL S.A.**

ul. Studzienna 58  
87-100 Toruń  
tel. 056 655 38 10  
fax 056 655 38 11



[www.adpol.pl](http://www.adpol.pl)

## Nowe książki

### Honorowa Nagroda SARP

– Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów  
Polskich SARP i Adam Czyżewski, Warszawa 2006



Album zawiera prezentacje i sylwetki najwybitniejszych polskich architektów, laureatów Honorowej Nagrody SARP, których dorobek twórczy na trwałe zapisał się w architekturze powstałej w powojennej Polsce.

Stowarzyszenie Architektów Polskich w 40tą rocznicę ustanowienia

tej najbardziej prestiżowej Nagrody w środowisku architektonicznym, wydało ten album dokumentujący dokonania twórcze dotychczasowych laureatów. Jest on tym samym zapisem historii współczesnej polskiej architektury.

Książka ukazała się dzięki wsparciu Donatorów i Sponsorów, Ministerstwu Budownictwa oraz firmom GEBERIT, HOCHTIEFF Polska, Polskim Liniom Lotniczym LOT, Pirelli Pekao Real Estate, Sanitec KOŁO, Sopro.

*Agnieszka Bulanda*

ISBN 83-920049-5-7

Wydawca: Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów  
Polskich SARP, ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa

Opracowanie redakcyjne: Elżbieta Czyżewska, Agnieszka Kowalska.

Produkcja: Marzena Borman Prepress „57”.

Druk: Drukarnia Perfekt S.A. ul. Połczyńska 99, 01-303 Warszawa

**GEBERIT**

**HOCHTIEFF**  
POLSKA

**LOT**

**PIRELLI PEKAO REAL ESTATE**

**KOŁO**

**Sopro**

## Klub Architekta Woluta

**10. 01. 2007** Zebranie organizacyjne Klubu

**17. 01. 2007** Konkurs „Miasto i demokracja – przestrzeń polskiej wolności” (koncepcja nabrzeży w Warszawie) – I nagroda przedstawia: arch. Maria Ryczer i arch. Maciej Lewandowski

**24. 01. 2007** Impresje Bałkańskie przedstawi: arch. Janusz Drabecki

**31. 01. 2007** Nepal – góry i architektura przedstawi: arch. Paweł Pulchny

Imprezy klubowe odbywają się w każdą środę o godz. 17.00 w sali kominkowej na I piętrze siedziby SARP przy ul. Foksal 2 w Warszawie. Z góry przepraszamy naszych Gości za ewentualne zmiany w programie z przyczyn niezależnych od organizatorów.

*Kierownik Klubu*  
**JASNA STRZAŁKOWSKA-RYSZKA**  
*architekt*

*tel. SARP (022) 827 87 12*  
*tel. dom (022) 641 27 74*

## Karkonoskie Spotkania Architektoniczne 2007

Zarząd Oddziału SARP W Jeleniej Górze informuje o przystąpieniu do organizacji:

### **XIX KARKONOSKICH SPOTKAŃ ARCHITEKTONICZNYCH. KASA – 2007**

Jeżeli nie zaistnieją obiektywne przeszkody i trudności, to spotkamy się w Karpaczu w dniach 18.05 – 20.05.2007 r. Z przyczyn niezależnych od organizatorów, prosimy o wstępne zgłaszanie swojego uczestnictwa do 15.04.2007 r.

Temat tegorocznych Spotkań :

### **„Architektura obiektów hotelarskich w Karkonoszach”.**

Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział w Jeleniej Górze organizuje w ramach KARKONOSKICH SPOTKAŃ AR-

CHITEKTONICZNYCH Spotkania z Firmami – producentami nowoczesnych materiałów budowlanych i technologii, z cyklu: MATERIAŁY I TECHNOLOGIE DLA ARCHITEKTURY.

Prezentacje odbędą się w ramach XIX Karkonoskich Spotkań Architektonicznych dniach 18 – 20.05.2007 r. w KARPACZU.

**Informacje szczegółowe** wraz z Kartą Zgłoszenia, są dostępne na stronie [www.jgora.sarp.org.pl](http://www.jgora.sarp.org.pl), tel/fax (0-75) 75 26 536

e-mail: [jgora@sarp.org.pl](mailto:jgora@sarp.org.pl), [grazyna@sarp.org.pl](mailto:grazyna@sarp.org.pl)

Serdecznie zapraszamy.

*Zarząd Oddziału SARP w Jeleniej Górze.*

# Ogłoszenia

**Konkurs Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (IOC) i Międzynarodowego Stowarzyszenia d.s. Obiektów Sportu i Rekreacji (IAKS) o nagrodę IOC/IAKS AWARD 2007 dla wzorowych obiektów sportu i rekreacji**

**Konkurs Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego (IPC) i Międzynarodowego Stowarzyszenia d.s. Obiektów Sportu i Rekreacji (IAKS) o wyróżnienie IPC/IAKS DISTINCTION 2007 za dostępność obiektu dla osób niepełnosprawnych**

## Cele konkursu

Nagroda IOC/IAKS AWARD jest jedyną międzynarodową nagrodą w dziedzinie architektury obiektów sportu i rekreacji. Jej celem jest zwrócenie publicznej uwagi na wzorowe budynki i ich zespoły, w których dobrze rozplanowana funkcja współgra z wysokiej jakości architekturą i które jednocześnie pozostają w harmonii ze środowiskiem naturalnym i z otaczającym krajobrazem.

Wyróżnienie IPC/IAKS DISTINCTION za dostępność obiektu dla osób niepełnosprawnych ma na celu umożliwienie im czynnego uprawiania sportu i oglądania imprez sportowych.

## Warunki konkursu

Do konkursu obiekty są zgłaszane wspólnie przez administratorów i projektantów. Obiekty (nowe, rozbudowane lub zmodernizowane) muszą efektywnie funkcjonować przez przynajmniej jeden rok. Edycja 2007 konkursu obejmuje obiekty, które wzniesiono i oddano do użytku między 1 stycznia 2000 r. a 31 grudnia 2005 r.

## Ogłoszenie wyników

Prace nagrodzone IOC/IAKS AWARD oraz IPC/IAKS DISTINCTION będą prezentowane na wystawie podczas XX Kongresu IAKS, połączonego z Międzynarodowymi Targami „Przestrzenie Rekreacji, Obiekty Sportowe i Basenowe” (FSB), które odbędą się w dniach 31.10-2.11 2007 r. w Kolonii.

## Wymagana dokumentacja

Opisy obiektu można przysyłać jedynie na formularzach pobranych z Internetu ze strony [www.iaks.info](http://www.iaks.info). Wszystkie teksty (w formularzach, nagłówkach i w legendach rysunków) muszą być w języku angielskim lub niemieckim.

Aby zgłosić obiekt do konkursu, należy przesłać następujące dokumenty:

**LSW** LINGWISTYCZNA SZKOŁA WYŻSZA w Warszawie

**ANGIELSKI  
DLA  
ARCHITEKTÓW**

**Intensywny kurs**

**120 godz.**

**Cena kursu 125 zł**

**tel. 022 886 50 12,13,15**

**Lingwistyczna Szkoła Wyższa  
w Warszawie ZAPRASZA!**

REKLAMA

- dane i opis projektu,
- rysunki/rzuty – mapa miasta, sytuacja, rzuty, przekroje oraz elewacje,
- zdjęcia – 8 kolorowych fotografii.

## Termin zakończenia przyjmowania zgłoszeń

Pełna dokumentacja konkursowa musi dotrzeć do:

**International Vereinigung  
Sport-und-Freizeiteinrichtungen (IAKS)**

Carl-Diem-Weg 3  
50933 Cologne  
GERMANY

**najpóźniej do 28 lutego 2007 r.**

Więcej informacji na temat konkursu oraz formularze zgłoszeniowe można znaleźć na stronie

**[www.iaks.info](http://www.iaks.info)**

lub uzyskać pod adresem emailowym:

**[iaks@iaks.info](mailto:iaks@iaks.info)**

# Zaprosili nas...

**Galeria Międzynarodowego Centrum Kultury  
Rynek Główny 25, Kraków**

**SŁOWIAŃSKI GAUDI w MCK  
Jože Plečnik Architekt i wizjoner  
12 grudnia 2006 – 25 lutego 2007**



## Jože Plečnik – architekt i wizjoner

**M**onograficzna wystawa wybitnego słoweńskiego architekta prezentuje oryginalne szkice, projekty, modele architektoniczne, meble i sprzęty liturgiczne zaprojektowane przez Plečnika oraz współczesne zdjęcia zrealizowanych przez niego projektów w Lublanie, Wiedniu i Pradze.

**Słowiński Gaudi, słoweński wieszcz, największy architekt Europy Środkowej XX wieku – tak krytyka określa Jože Plečnika.** Prace wybitnego twórcy europejskiego modernizmu, zaprezentuje na wystawie monograficznej Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie w 50 rocznicę śmierci artysty. Jest to **pierwsza w Polsce tak wielka wystawa prac Plečnika**, którego znakomite realizacje zadecydowały o wyjątkowym pięknie i atmosferze trzech środkowoeuropejskich stolic: Lublany, Pragi, Wiednia.

Wystawa w MCK obrazuje niezwykle dorobek Plečnika, obejmujący zarówno **projekty urbanistyczne terenów miejskich, pojedyncze obiekty jak i wyroby rzemiosła artystycznego i grafikę użytkową.** Jak zauważa kurator wystawy dr Monika Rydiger „*Jože Plečnik był artystą absolutnie wszechstronnym. Projektował zarówno monumentalną architekturę, jak i wnętrza, meble a nawet detale: balustrady, framugi, kłamki. Każdej budowli nadawał spójny charakter wielkiego Gesamtkunstwerk (totalnego dzieła sztuki)*”.

Rzuty, przekroje, oryginalne rysunki i szkice architekta oraz opisy poszczególnych projektów dopełnią modele

## Ambasador Polskiej Architektury

Dyplomem takim został obdarowany pod koniec listopada ub.r. **arch. Jacek Michalski** z Luksemburga. Wernisaż jego prac zapoczątkował cykl prezentacji polskich architektów mieszkających i tworzących za granicą.

Więcej informacji na ten temat w kolejnym numerze „Komunikatu”.

architektoniczne m.in. tak znanych w Lublanie obiektów jak *Trzy Mosty, Most Rzeźników, Cmentarz Żale, Propyleje* oraz model przebudowy dzielnicy Letna w Pradze. Pokazane zostaną również **współczesne zdjęcia dokumentujące realizacje Plečnika w Wiedniu, Pradze i Lublanie** a także zaprojektowane przez niego meble i sprzęty liturgiczne: monstrancje czy kielichy mszalne; m.in. **kielich Andrzeja, zaprojektowany przez architekta dla jego brata – księdza.** Prezentację uzupełniają publikacje Jože Plečnika i jego korespondencja z Otto Wagnerem – nauczycielem i mentorem.

Ekspozyty pochodzą głównie z **Muzeum Architektury w Lublanie** oraz ze skarbców kościelnych.

Wystawa prezentuje Plečnika przede wszystkim jako twórcę poruszającego się na granicy kultur: romańskiej, bizantyjskiej i niemieckojęzycznej, jako architekta Europy nakładających się na siebie kultur – z ich konfliktami i przesunięciami czasu, językami literackimi i dialektami, świadomością i wrażliwością językową, różnorodnością miejsc i regionów.

Po głośnej retrospektywnej wystawie w paryskim Centre Pompidou w 1986 roku architektura Jože Plečnika stała się prawdziwym objawieniem dla współczesnych architektów, którzy dostrzegli w nim **prekursora postmodernizmu. Jego prace są porównywane przez krytyków architektury z dziełami Charlesa Moore’a czy Ricardo Boffila.**

Wystawie będzie towarzyszył **bogato ilustrowany album** w wersji polsko-angielskiej, prezentujący wszystkie najpiękniejsze budowle i prace architekta. Jest to pierwsza w Polsce tak obszerna publikacja poświęcona Plečnikowi.

- Autor i kurator wystawy Peter Krečič, dyrektor Muzeum Architektury w Lublanie.
- Polski kurator – dr Monika Rydiger; aranżacja Małgorzata Radnicka.
- Złoty Sponsor: Krka Polska Sp. z o.o., sponsor: Trimo Polska Sp. z o.o.
- Patronat medialny wystawy: Architektura Murator, Tygodnik Powszechny. Stały patronat medialny: Radio Kraków, TVP3 Kraków, Dziennik Polski, The Warsaw Voice, Karnet, Magiczny Kraków.



fol. Paweł Lucenko





#### Organizatorzy:

- Międzynarodowe Targi Poznańskie Sp. z o.o.
- Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział w Poznaniu

#### Jury:

- arch. Ryszard Jurkowski Prezes SARP – Przewodniczący

#### Członkowie:

- Stanisław Bielazik Dyrektor ds. Technicznych MTP
- arch. Marek Czuryło Przewodniczący Wielkopolskiej Okręgowej Izby Architektów

- arch. Wojciech Kolesiński Kolegium Sędziów Konkursowych SARP Poznań
- arch. Jacek Lenart – Przewodniczący Zespołu Koordynacyjnego Kolegium Sędziów Konkursowych ZG SARP
- arch. Andrzej Nowak Główny Architekt Wojewódzki
- Bogusław Zalewski Prezes Zarządu – Dyrektor Naczelny MTP
- arch. Eugeniusz Skrzypczak Kolegium Sędziów Konkursowych SARP Poznań – Sędzia referent

– *Cały czas inwestujemy w tereny targowe w centrum Poznania. Posiadana przez nas nowoczesna infrastruktura odpowiada naszym potrzebom oraz oczekiwaniom wystawców i zwiedzających. Ale myślimy, że w ciągu 20-30 lat przenosiny targów na przedmieścia Poznania są nieuniknione. Dlatego prace koncepcyjne zaczynamy już teraz zapraszając do współpracy studentów. To oni za dwie-trzy dekady będą przecież nadawali ton polskiej architekturze* – mówi Bogusław Zalewski, Prezes Zarządu MTP.

Autorzy wizji mieli do dyspozycji ok. 180 ha powierzchni w Żernikach koło Poznania przy autostradzie Berlin-Warszawa. Planowane tereny targowe są, więc około osiem razy większe niż dotychczasowe w centrum

Poznania. W nowym miejscu będą zlokalizowane pawilony wystawiennicze, otwarte tereny wystawowe, Centrum Konferencyjne na ok. 10.000 miejsc, zespoły wejściowe, ciągi komunikacyjne, obiekty gastronomiczne, centrum obsługi wystawców i zwiedzających z siedzibą Zarządu MTP, biurami, magazynami i zapleczem techniczno-administracyjnym, napowietrzne koleje szynowe. Już w pierwszym etapie inwestycji powierzchnia pawilonów targowych będzie większa o jedną trzecią od obecnie istniejących. Przesunie to skokowo targi w Poznaniu z 28 na 15 miejsce w rankingu największych na świecie ośrodków targowych.

## I Nagroda

#### Autor:

Marcin Boniakowski – Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej

#### Opinia Sądu Konkursowego

Praca jako jedna z nielicznych wykorzystuje walor autostrady Berlin – Warszawa, tak w aspekcie powiązania komunikacyjnego, jak i identyfikacji Międzynarodowych Targów Poznańskich poprzez zbliżenie kompleksu wystawienniczego do jej przebiegu.

Na uwagę zasługuje zaproponowane strefowanie i rozwiązanie komunikacji kołowej, pieszej i prowadzenie szybkiej kolei miejskiej oraz osadzenie kompleksu wystawienniczego na podziemnym poziomie parkingowym.

#### Pracy przyznano I nagrodę w szczególności za:

- czytelne, umożliwiające łatwe etapowanie usytuowania obiektów wystawienniczych w powiązaniu z projektowanym rozlewiskiem wody wraz z promenadą i dalej strefą parkową z ekspozycjami na terenach otwartych,
- propozycję aktywnej, wizualnej reklamy wydarzeń wystawienniczych na telebimach zawieszonych wzdłuż autostrady,
- ciekawe funkcje uzupełniające (amfiteatr, centrum konferencyjne, otwarte przestrzenie wystawowe, pasaż handlowy,
- przekonującą koncepcję parkowania.

Dużym walorem pracy jest jej konsekwencja i dobry warsztat propozycji urbanistyczno – architektonicznych.

## II Nagroda

### Autor:

Artur Wiśniewski – Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej

### Opinia Sądu Konkursowego

Praca właściwie organizuje przestrzeń terenów targowych, przeznaczając centralną strefę na przyszłościowy kompleks ekspozycyjny, na który składają się dwa trakty obiektów wystawienniczych nanizanych na główną oś łączącą projektowany stadion w części wschodniej z obszarem rekreacyjnym w części zachodniej

Dla wewnętrznego patia przewidziano szklany dach rozsuwany dający możliwość wszechstronniejszego wykorzystywania terenów wystawowych.

### Pracy przyznano II nagrodę w szczególności za:

- właściwą dyspozycję przestrzenną w powiązaniu z obsługą komunikacyjną,
- propozycję wzbogacenia programu o zespoły zabudowy mieszkaniowej, tor wyścigowy Formuły 1 i stadion

Zdaniem Sądu Konkursowego ta propozycja wzbogacenia programu zadanego w konkursie jest walorem przedstawionego rozwiązania. Świadczy ona o oryginalności i wizjonerskiej propozycji wykorzystania nadmiaru terenu będącego w dyspozycji Międzynarodowych Targów Przyszłości, a także podnosi atrakcyjność tych terenów.

## III Nagroda

### Autorzy:

Katarzyna Bedra, Bartosz Arendt, Jakub Bładowski – Wydział Architektury i Urbanistyki Politechniki Gdańskiej

### Opinia Sądu Konkursowego

Praca w swym założeniu koncepcyjnym odcina poziomo ekologiczną warstwę porastającą teren zieleni i „wsuwa” w tę przestrzeń obiekty wystawiennicze, nakrywając je warstwą zieleni i uzyskując efekt niewielkiej ingerencji inwestycyjnej w ten obszar.

### Pracy przyznano III nagrodę w szczególności za:

- udaną próbę stworzenia miejsca o nowej jakości, także jeszcze jednego, łatwego do zidentyfikowania symbolu Poznania,
- za stworzenie przestrzeni równowagi ekologicznej, w której przenikać się mają różnorakie funkcje związane z wystawiennictwem (nowoczesna technologia, rekreacja, ekspozycje sztuki i architektury),
- za próbę zminimalizowania ingerencji targów w istniejące środowisko naturalne

## Wyróżnienie Regulaminowe

### Autorzy:

Krzysztof Budzisz, Sebastian Bocian, Michał Aulak – Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej

### Opinia Sądu Konkursowego

Praca w swym założeniu ustala spójny układ form dwóch skrzydeł hal wystawienniczych związanych trójkątnym terenem ekspozycji zewnętrznych otwartym na dolinę rzeczki Kopli.

Dostęp do obiektów targowych zaproponowano przez halę centralną z centrum kongresowym, od strony środka obszaru, gdzie doprowadzono linię kolei oraz układ drogowy łączący z autostradą.

Ciągi hal wystawienniczych połączono na poziomie terenu oraz chodnikami napowietrznymi.

### Pracy przyznano wyróżnienie regulaminowe w szczególności za:

- elegancję formy układu hal wystawienniczych tworzących spójną całość,
- wyrazistość rozwiązania funkcjonalno – przestrzennego założenia targowego będącego swoistym znakiem w przestrzeni,
- właściwe relacje między przestrzenią zewnętrzną a obszarem funkcjonalnym hal targowych,
- ciekawą i elastyczną organizację przestrzeni wystawowej łatwą do organizacji i zarządzania.

## Wyróżnienie Honorowe Poznańskiego Oddziału SARP

### Zespół autorski:

Małgorzata Śniadek, Paweł Śniadek – Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej

### Opinia Sądu Konkursowego

Praca w sposób prosty i jednoznaczny realizuje wytyczone cele zaprojektowania zespołu jako systemu elementów składowych znajdujących się w równowadze poprzez uporządkowanie i logikę związków funkcjonalno – przestrzennych elementów wewnętrznych zespołu z otaczającym krajobrazem.

Praca definiuje modelową strukturę elementów składowych hal i terenów ekspozycji otwartych połączonych poprzecznym pasażem rozpiętym między zespołami wejściowymi: wschodnim i zachodnim.

Struktura segmentów funkcjonalnych przenosi się również na tereny zieleni będące czynnikiem wiążącym projektowany zespół z otaczającym krajobrazem.

Niespójny z tak przyjętą zasadą jest potężny kompleks parkingów zlokalizowanych we wschodniej części terenu.

### Pracy przyznano wyróżnienie honorowe za:

- prostotę i logikę proponowanych rozwiązań funkcjonalno – przestrzennych,
- konsekwencję w definiowaniu struktury modelowej i zewnętrznej strefy zieleni powiązanej z istniejącymi na obrzeżu terenami otwartymi.

## Wyróżnienie Honorowe Poznańskiego Oddziału SARP

### zespół autorski:

Maciej Bilski, Jerzy Wodniak – Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu

### Opinia Sądu Konkursowego

Praca odwołuje się do formalnego rzeźbiarskiego kształtowania wyrazu architektury, u podstaw którego leży jednak inspiracja żywiołami wody i ziemi.

Praca w sposób jasny i czytelny buduje schemat funkcjonalno – przestrzenny formułując bezkolizyjne zasady obsługi komunikacyjnej i dostępności poszczególnych stref.

Mimo wyrażonej w opisie do pracy konkursowej ambicji wpisania projektowanego zespołu targowego w istniejący krajobraz rzeczywiste związki z terenem ograniczają się do powiązań komunikacyjnych.

### Pracy przyznano wyróżnienie honorowe za:

- niekonwencjonalną, zwartą formę projektowanej zabudowy oraz kreację ogólnodostępnych, publicznych, wielofunkcyjnych i ekspozycyjnych przestrzeni

składających się na centralną strefę projektowanego zespołu.

## Wyróżnienie Honorowe Poznańskiego Oddziału SARP

### zespół autorski:

Bartosz Całka, Anna Domagalska – Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej

### Opinia Sądu Konkursowego

Praca prezentuje zwarte, skończone rozwiązanie terenów ekspozycyjnych w formie dwóch pasm hal wystawienniczych, zlokalizowanych wzdłuż centralnej osi pasażu.

Pasaż spinający dwa place skupiające funkcje okołotargowe, rozlokowane na końcach ciągu obiektów wystawienniczych (centrum kongresowe i zespół hotelowo – handlowy) wzmocniony jest szynobusem napowietrzonym, łączącym przy tym tereny targowe z miastem.

### Pracy przyznano wyróżnienie honorowe za:

- spójną koncepcję terenów targowych, łatwą do etapowania i o dobrej organizacji wewnętrznej,
- trafne wzbogacenie programu wystawowego o funkcje współpracujące,
- właściwe zorganizowanie przestrzeni publicznej terenów targowych z podkreśleniem zorganizowanego „prowadzenia” gości z terenów parkingowych do centrum obszaru.

## Refleksje pokonkursowe Jury

Na konkurs wpłynęło 40 prac, ten fakt zarówno władze MTP jak i bezpośredni organizator – Poznański Oddział SARP – uznały za sukces, tym bardziej, że poziom nadesłanych prac określono jako wysoki.

Organizatorzy zwrócili się o propozycję zagospodarowania terenów „TARGÓW PRZYSZŁOŚCI” do studentów wydziałów architektury zwracając się do tych młodych ludzi, którzy za około 20 lat już jako doświadczeni, uprawnieni architekci będą być może wykonywać dla tego terenu projekty realizacyjne.

Interesujące będzie wówczas porównanie tych rozwiązań przedłożonych w maju 2006 roku z tymi realizacjami za 20-30 lat.

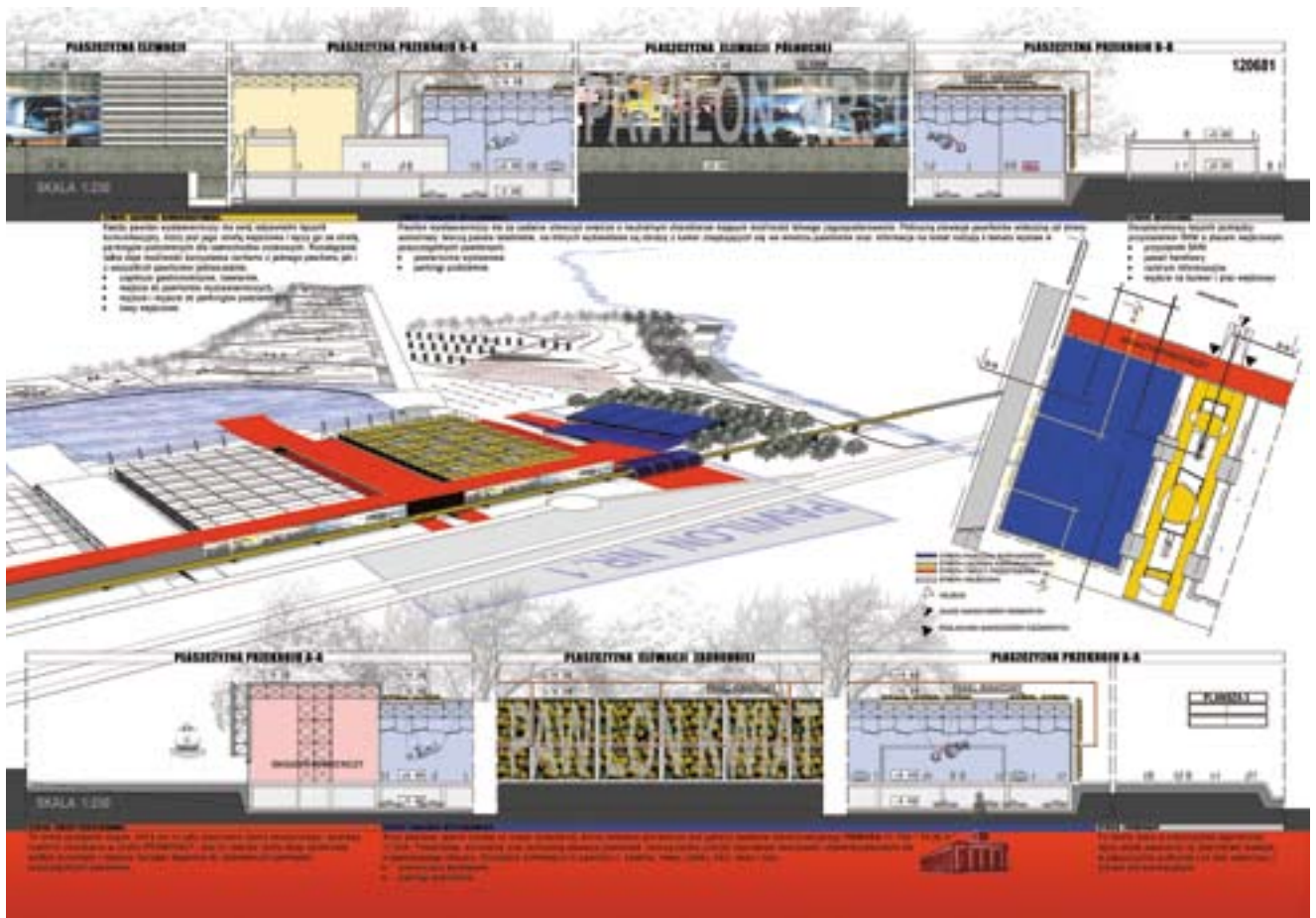
Nadesłane prace przedstawiają różnorodne aspekty przemyśleń i różny sposób widzenia Targów Przyszłości. Są to:

- przyszłościowe być może formy poruszania się na terenach targów np. praca nr 2

- poszukiwanie przyszłości w formowaniu „mgławicowych” założeń urbanistyczno architektonicznych
- poszukiwanie rozwiązań inspirowanych koziółkami poznańskimi
- przedstawianie rozwiązań z uwzględnieniem wymagań ekologicznych, ale także są propozycje, w których przyszłość targów to ożywienie ich terenów dodatkowym programem wzbogacającym atrakcyjność, czy też pozytywne „nachalne” prezentowanie hal targowych przejeżdżającym autostradą kierowcom.

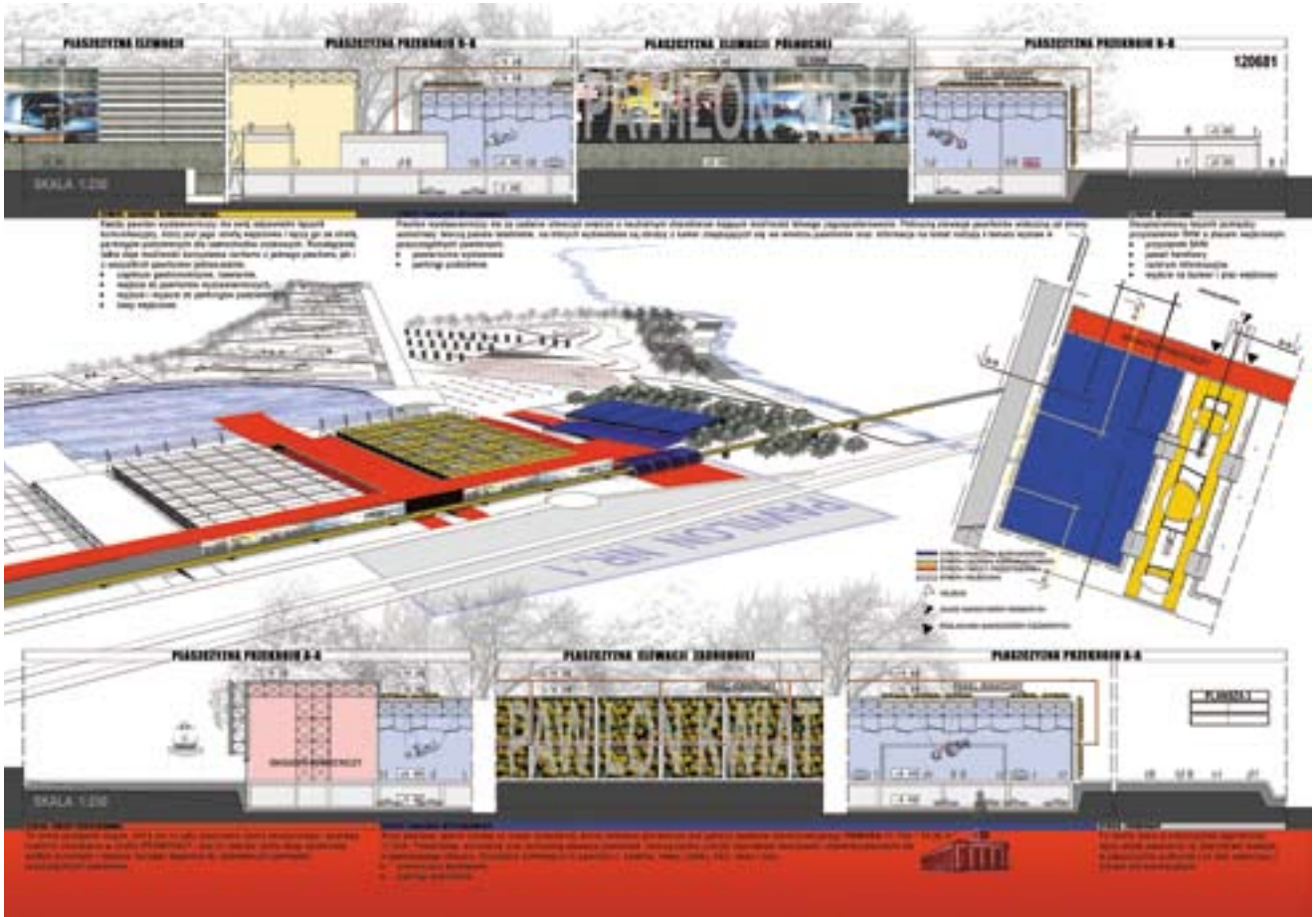
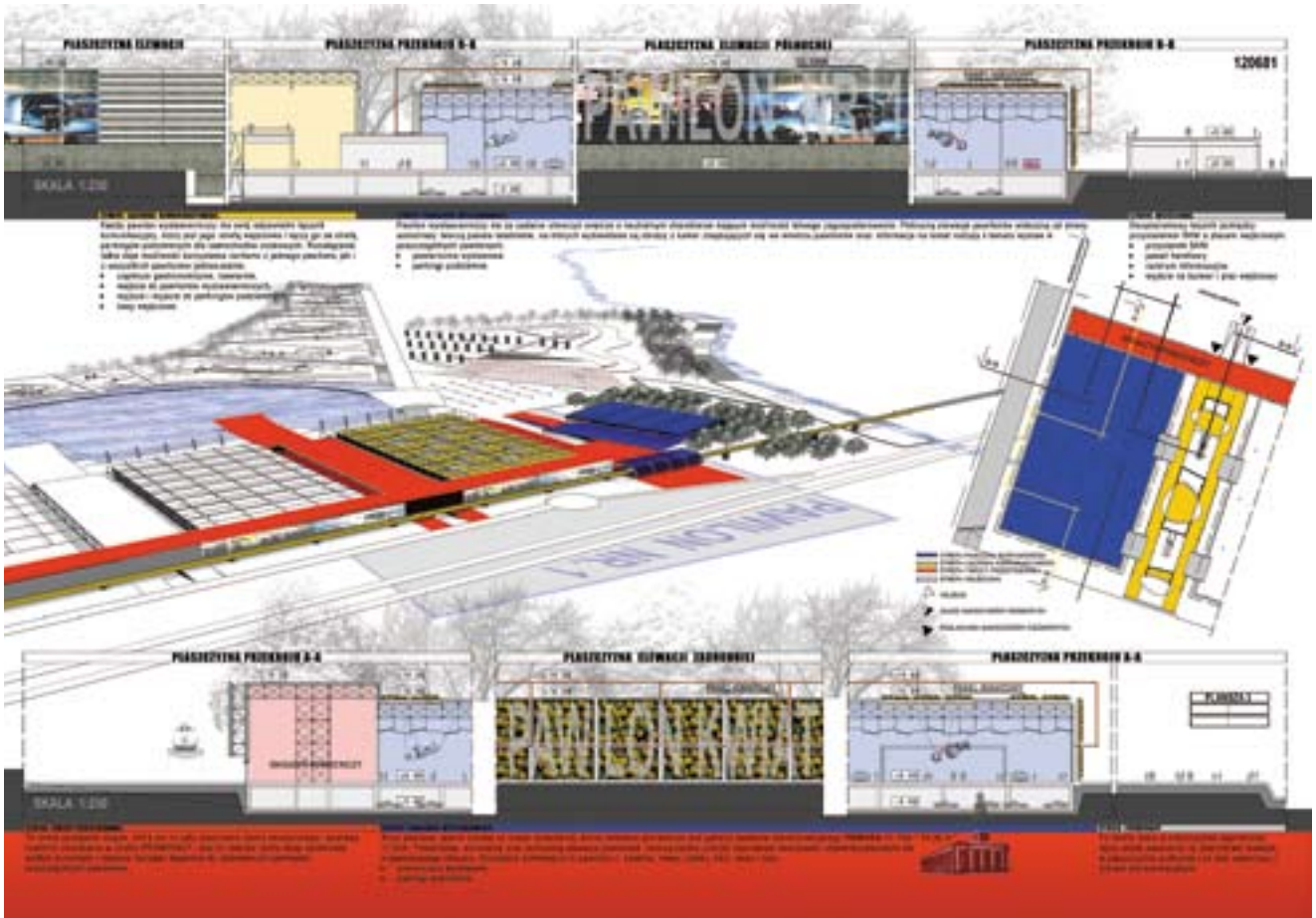
Praktycznie wszystkie prace próbują wiązać tematy targowe z istniejącym otoczeniem, w wielu przypadkach przedstawiając udane propozycje.

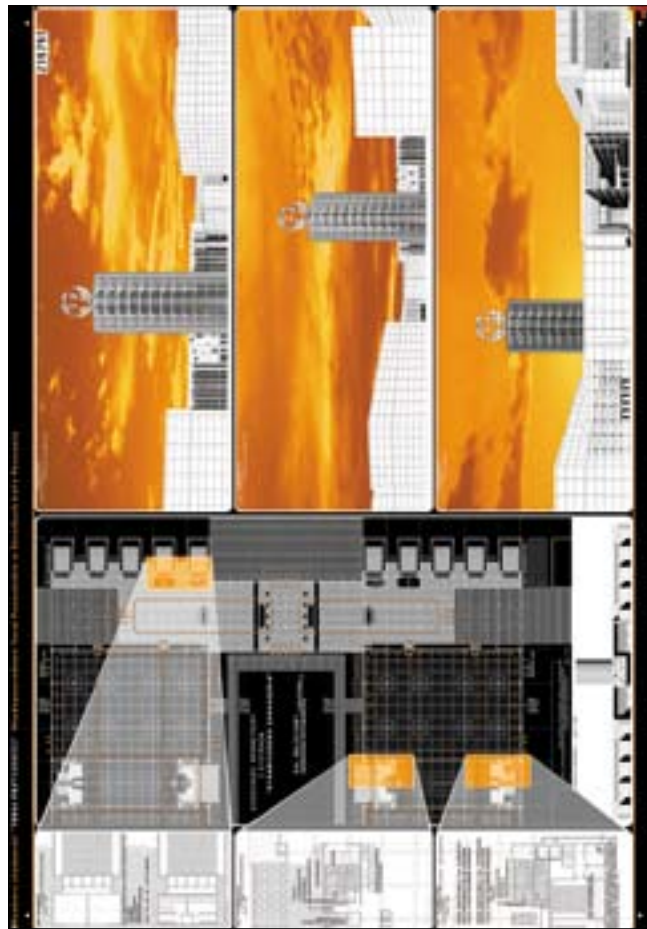
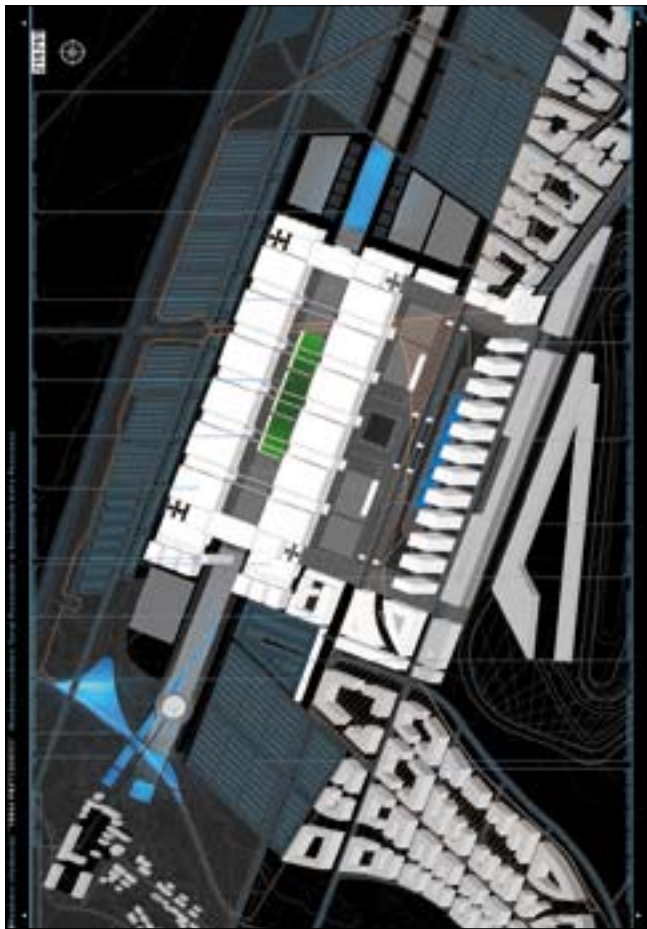
Jury bardzo wysoko ocenia poziom prac, które wpłynęły na konkurs, uznając, iż materiały te będą wysoce przydatne zarządowi MTP w przygotowaniu polityki postępowania w przyszłości czy też prób budowania biznes planu, a sporządzającym miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego urbanistom i architektom dostarczą wiele interesujących przemyśleń.

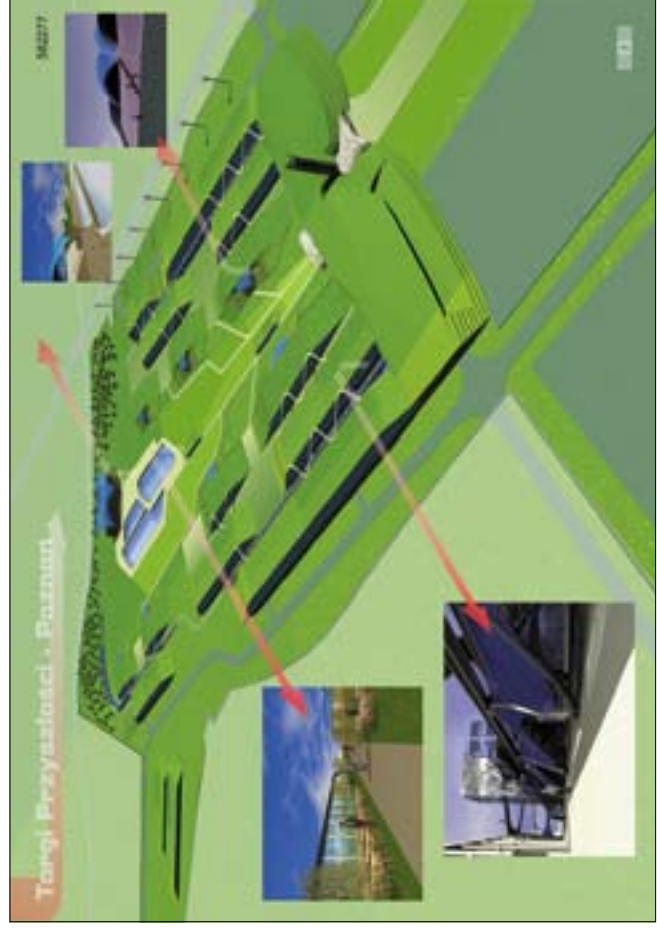
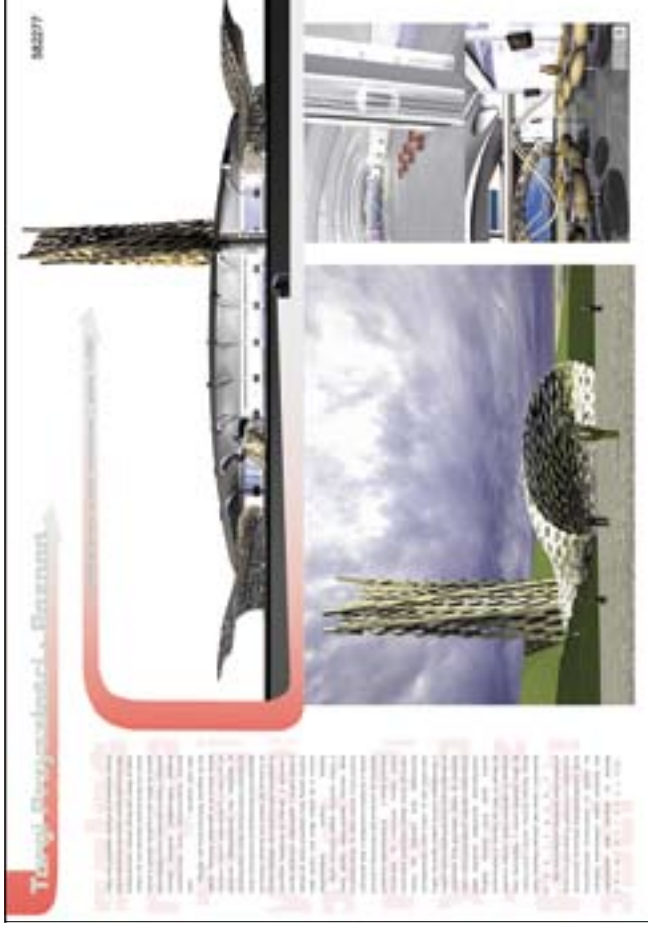
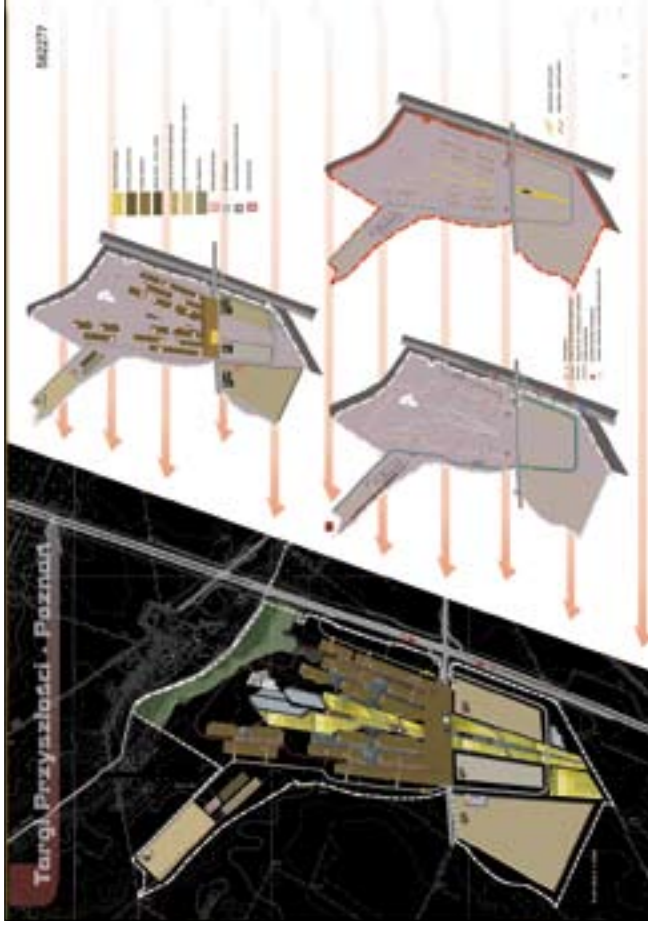


Konkurs studencki – Targi przyszłości

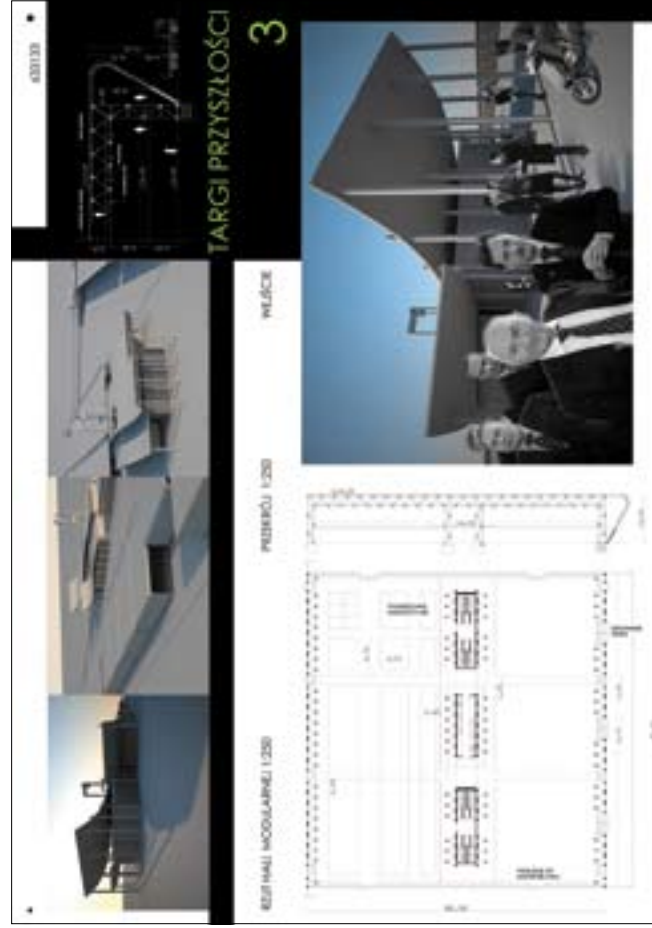
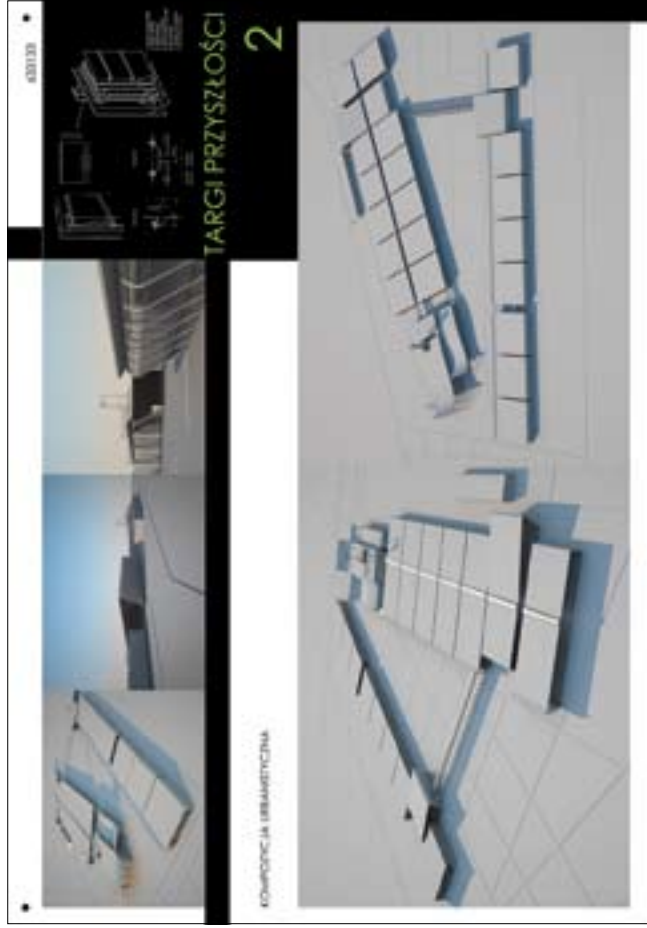
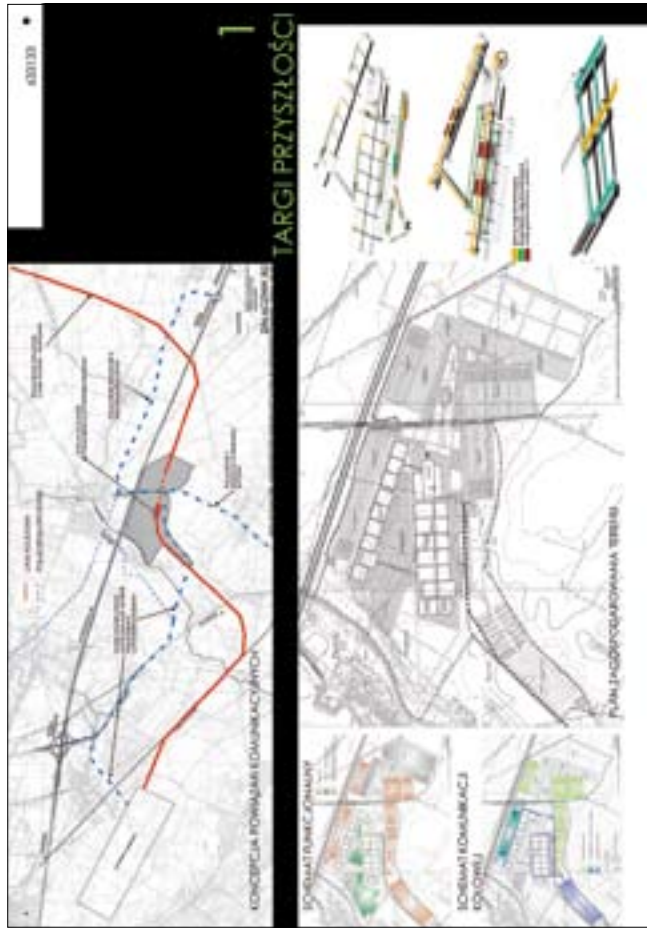
**I Nagroda** – Marcin Boniakowski, Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej  
(powyżej i strona sąsiednia)





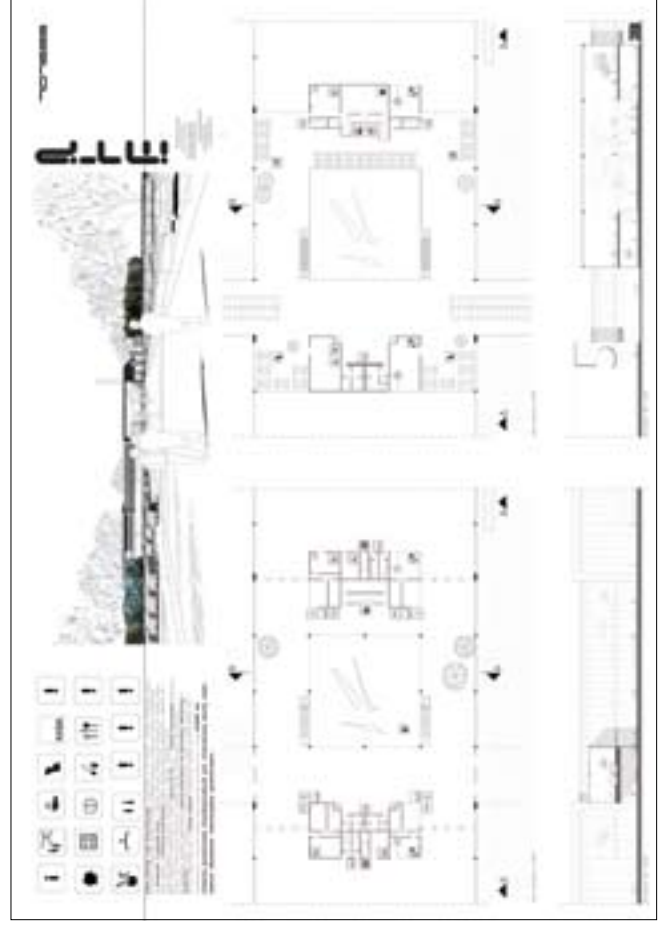


Konkurs studencki – Targi przyszłości  
**III Nagroda** – Katarzyna Bedra, Bartosz Arendt, Jakub Bładowski, Wydział Architektury  
 i Urbanistyki Politechniki Gdańskiej

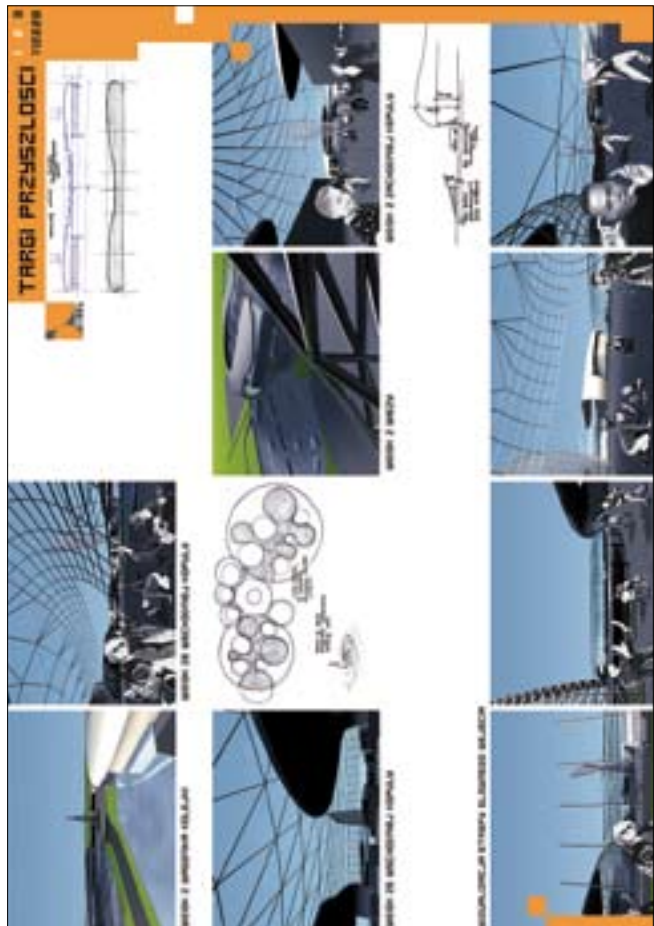
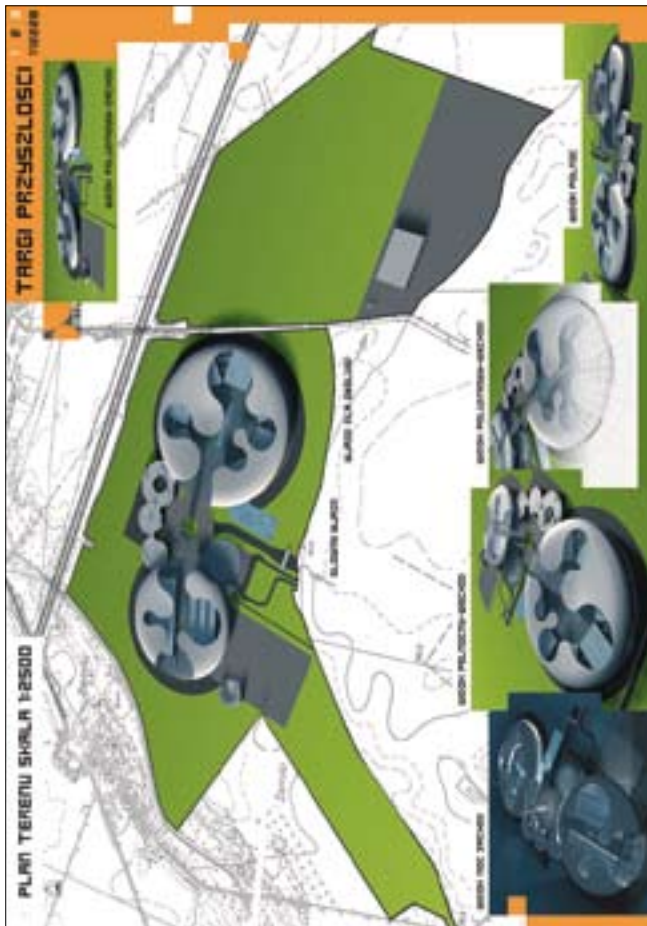
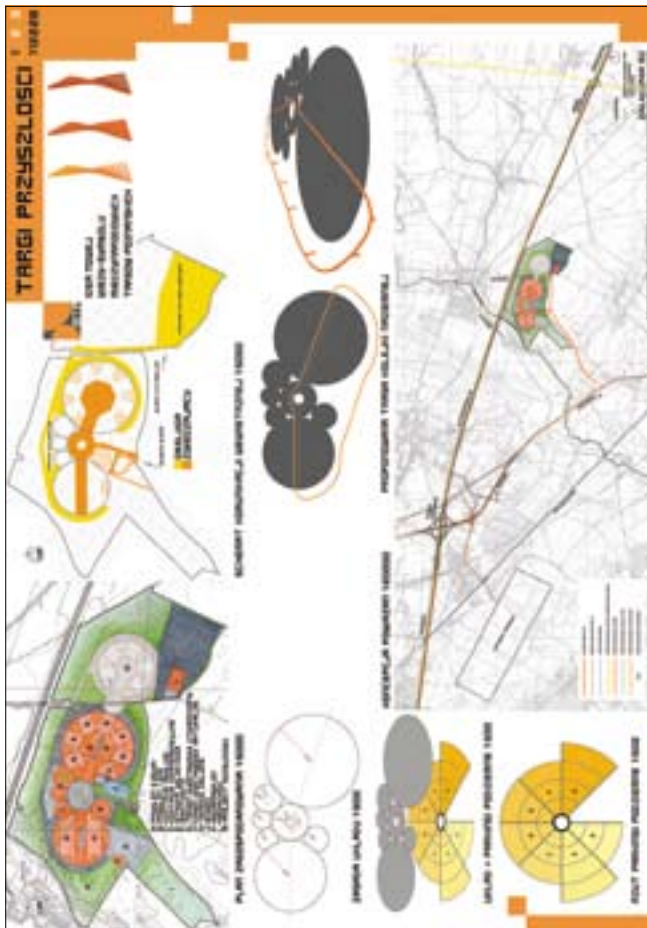


Konkurs studencki – Targi przyszłości  
**Wyróżnienie Regulaminowe** – Krzysztof Budzisz, Sebastian Bocian, Michał Aulak,  
 Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej





Konkurs studencki – Targi przyszłości  
**Wyróżnienie Honorowe Poznańskiego Oddziału SARP** – Małgorzata Śniadek, Pa-  
 wel Śniadek, Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej



Konkurs studencki – Targi przyszłości  
**Wyróżnienie Honorowe Poznańskiego Oddziału SARP** – Maciej Bilski, Jerzy Wodniak, Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu



# Konkurs na opracowanie koncepcji programowej i architektonicznej adaptacji budynku dawnej Przepompowni (wraz z otoczeniem) na cele Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego

## Organizator konkursu:

Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego  
63-400 Ostrów Wielkopolski, Rynek – Ratusz

Konsultant konkursu – Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział w Poznaniu

## Sąd Konkursowy:

- arch. Wacław Hryniewicz – Przewodniczący, SARP Wrocław
- mgr Witold Banach – Dyrektor Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego

- mgr Elżbieta Wolniewicz-Kukuła – Miejski Konserwator Zabytków Ostrowa Wlkp.
- arch. Radosław Torzyński – przedstawiciel Inwestora
- arch. Krzysztof Frąckowiak – SARP Poznań
- arch. Ewa Krzyżanowska-Walaszczyk – SARP Poznań
- arch. Paweł Handschuh – SARP Poznań
- arch. Eryk Sieiński – SARP Poznań – zastępca sędziego
- arch. Katarzyna Wrońska – sekretarz organizacyjny
- arch. Krzysztof Frąckowiak – sędzia referent

## I Nagroda

### Consultor Sp. z o.o., Poznań

#### Autorzy:

arch. Michał Kapturczak, arch. Joanna Kapturczak  
współpraca:  
arch. wnętrz Marlena Nijaka, arch. Karolina Kubiak – Bazyńska, student arch. Mateusz Przybyłowski, student arch. Radek Byczkowski WAPP

#### Praca otrzymuje I nagrodę za:

- konsekwentne i optymalne przygotowanie koncepcji dla funkcji muzealnych zgodnie z oczekiwaniami Inwestora
- za właściwe i wyważone relacje przestrzenne pomiędzy istniejącą substancją zabytkową, a nową strukturą wejścia głównego,
- za interesujące propozycje aranżacji poszczególnych stref muzeum
- za racjonalne i interesujące rozwiązanie nowej funkcji studni zbiorczej
- za dobre powiązanie placu wejściowego muzeum z przestrzenią publiczną

## II Nagroda

### Tomasz Jeżewski Architekt, Poznań

#### Autorzy:

arch. Tomasz Jeżewski, arch. Tomasz Grzybowski, arch. Paweł Zych

#### Praca otrzymuje II nagrodę za:

- interesującą formę rozbudowy istniejącego budynku

- dobre skomponowanie części nowoprojektowanej z zabudową zabytkową
- oryginalną adaptację studni zbiorczej
- twórcze potraktowanie zagospodarowania terenu w otoczeniu muzeum
- prawidłowo rozwiązana ekspozycja wewnętrzna i zewnętrzna

## III Nagroda – równorzędna

### „M. i A. Domicz – Pracownia Architektury”, Opole

#### Autorzy:

arch. Małgorzata Pizio – Domicz, arch. Antoni Domicz, arch. Dawid Wiśniewski

#### Praca otrzymuje III nagrodę równorzędną za:

- atrakcyjną architektonicznie i eksploatacyjnie aranżację sali centralnej – wielofunkcyjnej, umożliwiającą organizację różnorodnych form ekspozycji muzealnej i imprez

## III Nagroda - równorzędna

### Pracownia Projektowa Architekt Przemysław Grot, Łódź

#### Autorzy:

arch. Przemysław Grot, arch. Katarzyna Boroń  
Praca otrzymuje III nagrodę równorzędną za:

- prawidłową dyspozycję funkcji muzealnych
- dobre udostępnienie przestrzeni wewnętrznych osobom niepełnosprawnym
- funkcjonalne rozwiązanie holu wejściowego

## Opis autorski (fragm.)

Teren na którym zlokalizowana jest przepompownia (skrzyżowanie ulic Raszkowskiej i alei Słowackiego) to niewątpliwie jedno z najważniejszych miejsc urbanistycznych dotyczących śródmieścia współczesnego Ostrowa Wlkp. Dzisiaj jest to przestrzeń miasta, która poprzez nowe lokalizacje na tym obszarze gwałtownie zmienia swój obraz. Wprowadzenie funkcji muzealnej do budynku dawnej przepompowni podniesie rangę tej przestrzeni i podkreśli jej znaczenie na mapie Ostrowa.

Zapewnienie odpowiedniej oprawy dla budynku nowego muzeum było jednym z głównych założeń autorskich, dlatego zaprojektowano przed głównym wejściem do budynku plac miejski. Na placu usytuowano takie elementy jak: ekspozycję czasową, przeszklenie w posadzce z możliwością wglądu do pomieszczeń w piwnicy, małą architekturę (np.: ławki) z zielenią. Wszystkie te elementy mają za zadanie zachęcić przechodnia i przypadkowego obserwatora do odwiedzenia muzeum. Spełnienie programu funkcjonalnego określonego przez zamawiającego wymagało rozbudowy muzeum. Nasz zespół analizował wiele układów przestrzennych rozbudowy – od skupienia całej kubatury pod ziemią, poprzez różnorodne sposoby układów nad i podziemnych, aż do idei „wyciągnięcia” zabudowy nad powierzchnię terenu. Najbardziej pociągające było oczywiście to pierwsze rozwiązanie. W ocenie zadań polegających na rozbudowie i przebudowie obiektów istniejących (szczególnie zabytkowych) najistotniejszym wyznacznikiem jest stosunek do wartości zastanych, a jedną z najpopularniejszych idei jest minimalizowanie ingerencji przestrzennych w myśl zasady „nie szkodzić”. Jednak ta zasada zastosowana w tym przypadku spowodowałaby szereg poważnych komplikacji:

- ze względów przestrzennych konieczna byłaby zamiana istniejącej stacji trafo na podziemną (co związane jest z kosztami i zgodą właściciela – Energetyki)
- ze względu na niekorzystne warunki gruntowe i wysoki poziom wód gruntowych usytuowanie

głównych pomieszczeń poniżej poziomu terenu pochłonęłoby olbrzymie koszty na odpowiednie zaizolowanie obiektu. Środki te wykorzystane w inny sposób (np.: w urządzenie i wyposażenie wnętrz) w konsekwencji mogą zaowocować lepszym efektem końcowym. Ewentualne nieszczelności izolacji wywoływałyby kłopotliwą konieczność przerw w funkcjonowaniu muzeum.

- Lokalizacja głównych pomieszczeń pod ziemią utrudnia wewnętrzną komunikację wewnątrz muzeum – co szczególnie komplikuje dostępność muzeum dla osób niepełnosprawnych.

Wybrano wariant rozbudowy nadziemnej, który przewiduje w części północno-wschodniej działki wybudowanie przeszklonego pawilonu, dostępnego od strony projektowanego placu jak również od strony części działki przeznaczonej na wystawę zewn. Proporcjami pawilon nawiązuje do bryły głównej budynku przepompowni zawierającą halę pomp. Charakter rozbudowy łączy w sobie dwa pierwiastki. Z jednej strony delikatne skartowania odwołują się do przemysłowego charakteru obiektu, natomiast zastosowanie podziałów pionowych oraz lekkiego podwyższenia przed głównym wejściem do budynku nadaje obiektowi bardziej szlachetnego i spokojnego charakteru właściwego dla obiektów muzealnych. Zaproponowano przebudowę budynku Energetyki tak aby tworzył z budynkiem przepompowni spójną urbanistyczną całość. Działanie to może odbywać się dwuetapowo i w pierwszym z etapów możliwe jest pozostawienie budynku Energetyki zgodnie z istniejącą geometrią (a skupienie się jedynie na dopasowaniu wyglądu elewacji do zabytkowego obiektu). Decyzja dotycząca kształtu budynku i jego przebudowy zależy również od uzgodnień z właścicielem i wartości zamontowanych w budynku urządzeń.

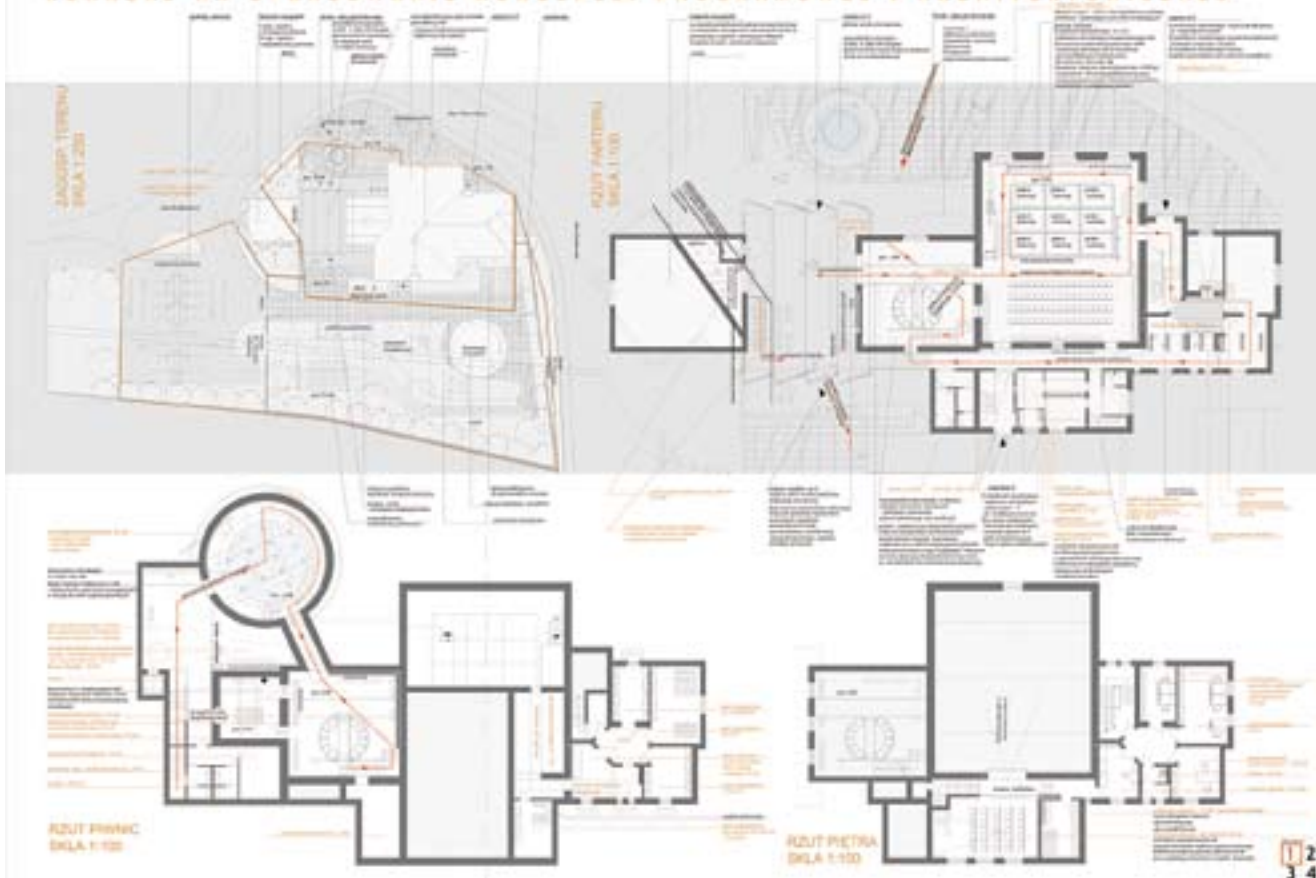
W części nowoprojektowanej zlokalizowano hol główny wraz z funkcjami towarzyszącymi (ochroną, szatniami i miejscem sprzedaży pamiątek i wydawnictw muzeum). Hol główny jest też przestrzenią ekspozycji cza-

sowych oraz miejscem wypoczynku (można tu wypić kawę i zjeść przekąski przy stoliku z widokiem na ekspozycję zewnętrzną). Na rozmieszczenie funkcji w holu wpływ miało zapewnienie 3-metrowej odległości dla pomieszczeń przeznaczonych na stały pobyt ludzi od budynku Energetyki. Z projektowanego holu zapewniono wygodne przejście do hali pomp. Bezpośrednie połączenie pomiędzy tymi pomieszczeniami ułatwia korzystanie z hali pomp po zamknięciu muzeum (bez ingerencji w inne pomieszczenia). Zaprojektowano następujący kierunek przemieszczania się osób odwiedzających muzeum. Rozpoczęcie zwiedzania w holu, następnie przejście poprzez halę pomp, część południową muzeum (salonik mieszczański wraz z salonem grafiki i ekslibrisu), pomieszczenie z mieszadłem na poziomie -1 gdzie proponuje się zlokalizowanie ekspozycji miejscowego przemysłu komunalnego i wreszcie dojście do sali okrągłej uzyskanej po adaptacji pomieszczenia ze studnią skąd prowadzi bezpośrednie wyjście do holu. Po przejściu przez hol kontynuujemy zwiedzanie – tym razem wystawy plenerowej usytuowanej na zewn. budynku. Takie zorganizowanie ruchu osób umożliwia zwiedzanie muzeum jednocześnie przez dwie grupy (jedna grupa – ekspozycję zewn, druga wewnętrzną). Na pierwszym piętrze zlokalizowano zaplecze biurowe dla muzeum oraz salkę konferencyjną, którą można wykorzystywać również jako miejsce działalności plastycznej dla dzieci szkolnych czy pomieszczenie do wynajęcia. Na poddaszu zorganizowano dwa pokoje gościnne wraz z łazienkami i salą jadalną z aneksem kuchennym. Wiele uwagi poświęcono hali pomp, która zgodnie z życzeniem inwestora ma być pomieszczeniem wielofunkcyjnym (ma stać się jednym z źródeł finansowania działalności muzeum). Aby umożliwić pełne wykorzystanie sali w części sali obniżonej do poziomu -150 cm zaprojektowano system 9 ruchomych podestów (praktykabli). Najniższe położenie podestów na poziomie -150 odtwarza historyczny układ pomieszczenia i umożliwia np.: zorganizowanie dwupoziomowej wystawy. Usytuowanie praktykabli na poziomie +0.00 wyrównuje pozi-

*c.d. opisu na str 56 >*

KONKURS NA OPRACOWANIE KONCEPCJI PROGRAMOWEJ I ARCHITEKTONICZNEJ

000223



02  
34

ADAPTACJI BUDYNKU PRZEPOMPOWNI NA CELE MUZEUM MIASTA OSTROWA WLKP.

000223





Konkurs na adaptację budynku Przepompowni  
**I Nagroda** – Consultor Sp. z o.o., Poznań

> c.d. opisu ze str 53

my sali, co daje szerokie możliwości jej wielofunkcyjnego wykorzystania. Wy-niesienie poszczególnych praktykabilności powyżej poziomu +/- 0.00 umożliwia zaaranżowanie różnorodnych scen – od sceny dla małej orkiestry symfonicznej, poprzez niewielką scenę (podium) przydatną przy organizacji konferencji a nawet wydłużoną scenę niezbędną np.: przy organizacji pokazów mody. Ruchomą platformę odsunięto od ścian zewn hali pomp uzyskując w ten sposób obejście w którym niezależnie od usytuowania podestów można oglądać wystawę wraz z przeznaczoną do zachowania pompą. W ścianie tylnej hali pomp zaproponowano (opcjonalnie – w zależności od zaleceń konserwatora zabytków) niewielkie przebicie dzięki któremu powstają w obiekcie nowe związki przestrzenne. Projektowana sala konferencyjna dzięki powstałemu w ten sposób widokowi do hali pomp staje się pomieszczeniem bardziej atrakcyjnym, zarówno dla użytkowników na codzień jak i dla osób wynajmujących pomieszczenie. Drugim pomieszczeniem zaprojektowanym jako wielofunkcyjne jest sala okrągła powstała po adaptacji dawnej strefy studni. Charakter wnętrza przywołuje pierwotne funkcje pomieszczenia. Przeszklona posadzka (pod którą opcjonalnie możliwe jest umieszczenie kilkunastocentymetrowego lustra wody) w której odbijają się cztery stalowe słupy, to dość dosłowne odwołanie do istniejącej tu pierwotnie studni. Bezpośredni dostęp do sali z holu umożliwia organizowanie w niej imprez zewnętrznych takich jak przeglądy teatralne, konkursy aktorskie, recytatorskie, spotkania z poetami, artystami itp. Jest to również idealne miejsce w którym po zakończeniu zwiedzania obiektu możliwe jest przedstawienie osobom odwiedzającym muzeum filmów, przeżroczki, pokazów multimedialnych dotyczących np.: historii przemysłu komunalnego, historii samego muzeum i innych. Zarówno sala pomp jak i sala konferencyjna wymaga na etapie projektowym szczegółowej analizy akustycznej w celu zapewnienia jak najlepszej użyteczności w/w pomieszczeń. Niewątpliwie najtrudniejszym tematem jest tu zaprojektowanie odpowiedniej izolacji przeciwwodnej. Ze

względu na wysoki poziom wód gruntowych zaproponowano wykonanie szczelnej płyty dennej w strefie studni tak aby uzyskać pomieszczenie o wysokości ponad 3 metry i zapobiec zalewaniu wodą pozostałych pomieszczeń piwnicznych. Obiekt wymaga wykonania prawidłowych izolacji wodoszczelnych. Części istniejące należy dodatkowo uszczelnić wykonując dodatkową płytę z betonu wodoszczelnego wraz z układem warstw hydroizolacyjnych. Zewnętrzne ściany podziemne należy odkopać i wykonać nową hydroizolację, ściany niedostępne od zewnątrz należy zaizolować metodą inekcyjną w systemach renowacyjnych dopuszczonych do stosowania w zabytkowych obiektach. Pomieszczenia piwniczne powinny posiadać wentylację mechaniczną wywiewno – nawiewną oraz zostać wyposażone w regulatory wilgotności.

Do wszystkich pomieszczeń umieszczonych na parterze i na kondygnacji podziemnej zapewniono dostęp dla osób niepełnosprawnych. Cały układ funkcjonalny muzeum zaprojektowano w taki sposób aby umożliwić spełnienie głównych zadań programowych. Założono, że Muzeum Miasta Ostrowa Wlkp to miejsce:

- kolekcjonowania, prezentowania i dokumentowania sztuki,
- przyjaznego informowania, edukacji (przestrzeń do edukacji plastycznej dzieci, spotkań osób niepełnosprawnych),
- integracji sztuki i życia miasta (spotkania, koncerty, konferencje w muzeum, organizacja przedstawień teatralnych, konkursów, pokazów i instalacji)
- codziennych spotkań, spędzania wolnego czasu i rekreacji, (kawiarnia, czytelnia w hali pomp)
- działalności naukowej i wydawniczej,
- upowszechnienia sztuki i integracji różnych dziedzin sztuki ,
- wspierania artystów i talentów oraz miejsce współpracy międzynarodowej,

Wymienionej powyżej działalności muzeum służy również sposób zorganizowania wystawy plenerowej. Główną ideą w kształtowaniu terenów

zewnętrznych było takie jej zaprojektowanie, które zapewni jej jak największą mobilność. Od strony północnej (poza terenem ogrodzonym) zlokalizowano miejsca parkingowe. Wewnątrz strefy ogrodzonej teren podzielono na trzy strefy funkcjonalne:

- 1) droga dojazdowa wewn z miejscami parkingowymi dla pracowników,
- 2) przestrzeń interaktywna z przygotowanymi punktami kotwiącymi pozwalającymi na swobodne rozstawienia pawilonów, eksponatów, itp. oraz z miejscem przygotowanym do ekspozycji samolotów,
- 3) tereny zielone z sceną plenerową. Scenę plenerową ze względów akustycznych oddalono od ulicy Raskowskiej

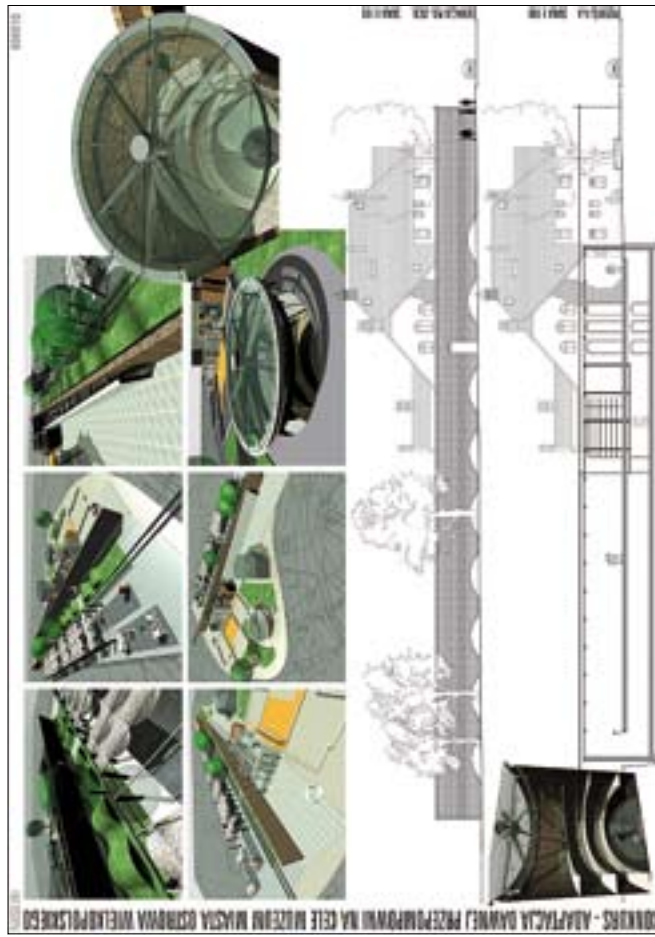
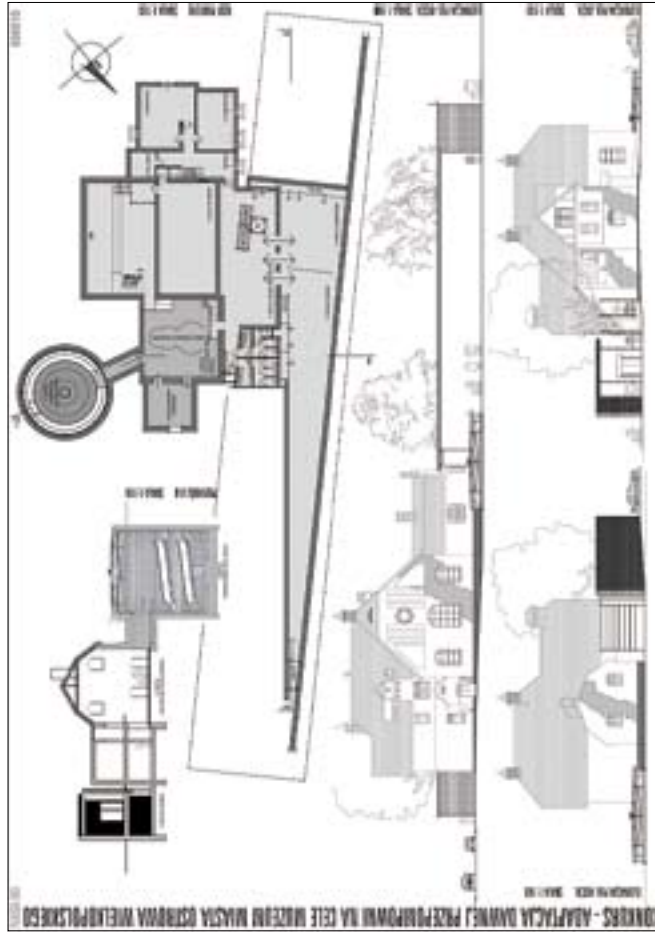
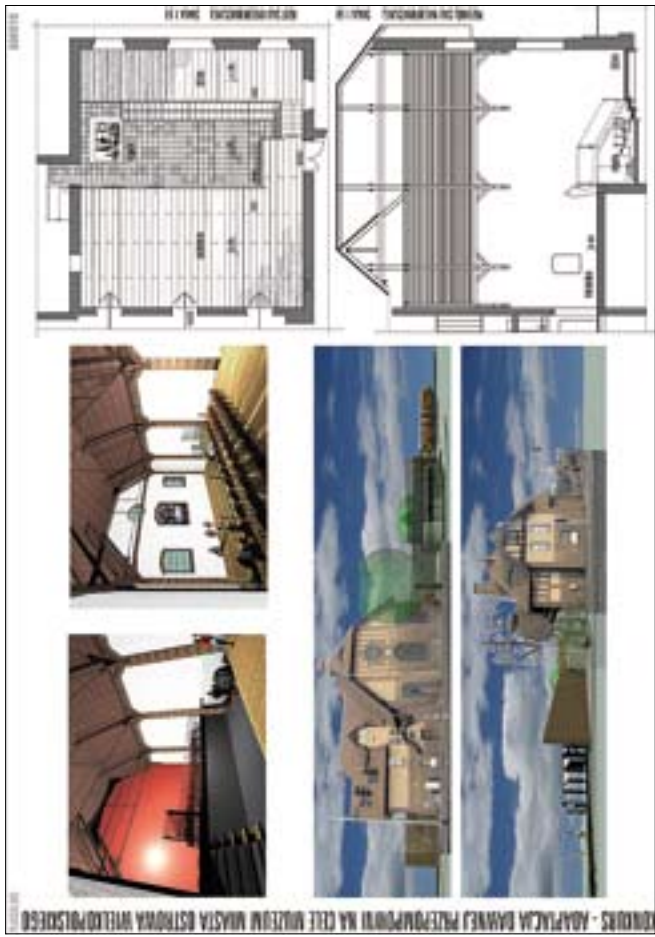
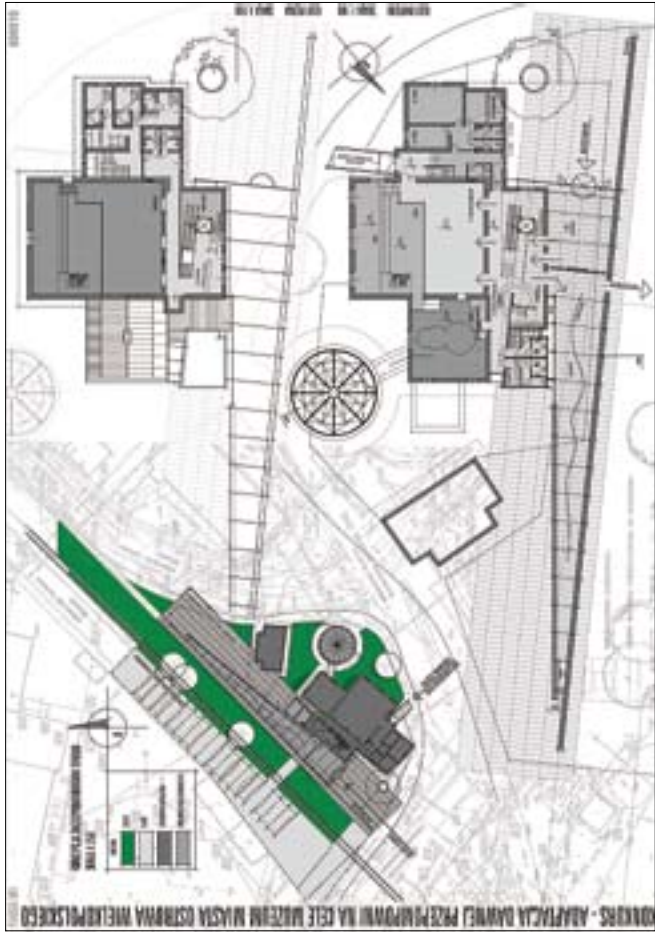
Budynek planuje się wyposażyć w instalacje: instalacja energetyczna, (gniazd, oświetla, iluminacji świetlnej budynku), instalacje teletechniczne, audiowizualne, wod.-kan., c.o., klimatyzacji hali pomp, hallu wejściowego oraz sali konferencyjnej; instalacji sygnalizacji p.poż i hydrantowej. Obiekt będzie również wyposażony w system kontroli dostępu wraz z system kamer. Ewakuację z budynku zapewniono czterema wyjściami ewakuacyjnymi: dwa pierwsze z hallu wejściowego; trzecie z klatki schodowej obsługującej część hotelową, administracyjną i salę pomp (jako 2. wyjście ewakuacyjne); czwarte obsługujące zaplecze sali wielofunkcyjnej. Przewidziane rozwiązania projektowe umożliwiają etapowanie inwestycji.

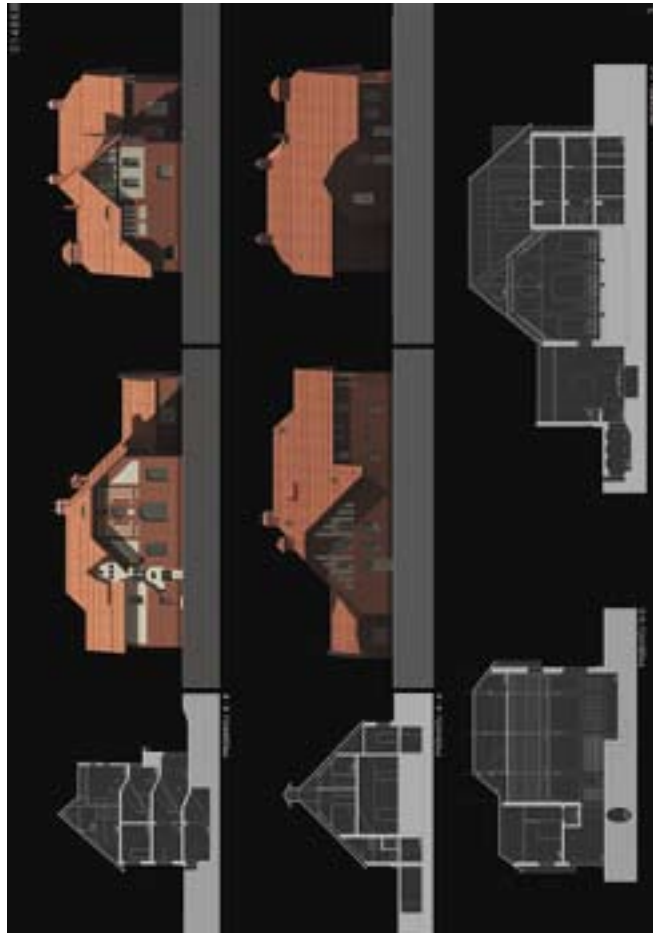
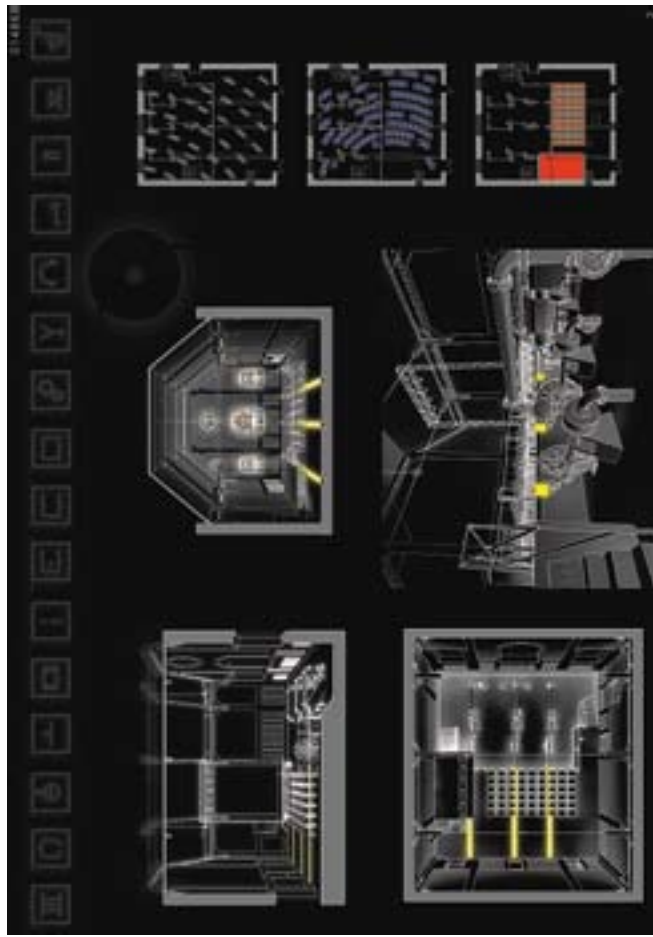
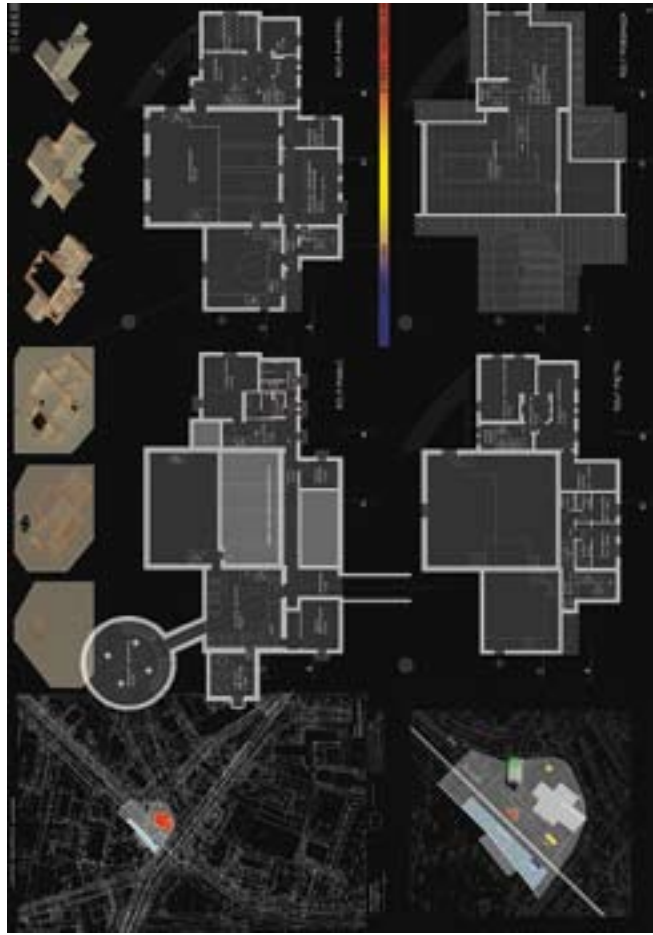
I etap obejmuje przebudowę istniejącego budynku wraz z budową przeszklonego hallu wejściowego oraz zagospodarowanie budynku przed muzeum. W razie konieczności można podzielić ten etap na dwie dodatkowe fazy: pierwsza obejmująca część hotelową wraz z remontem dachu; druga – resztę budynku.

II etap składa się z przebudowy budynku energetyki oraz z wykonania elementów zagospodarowania terenu na wewnętrznym dziedzińcu.

Wszystkie działania projektowe nastawione były na uczynienie z Muzeum miasta Ostrowa Wlkp. miejsca użytkowników i procesów a nie widzów i przedmiotów.





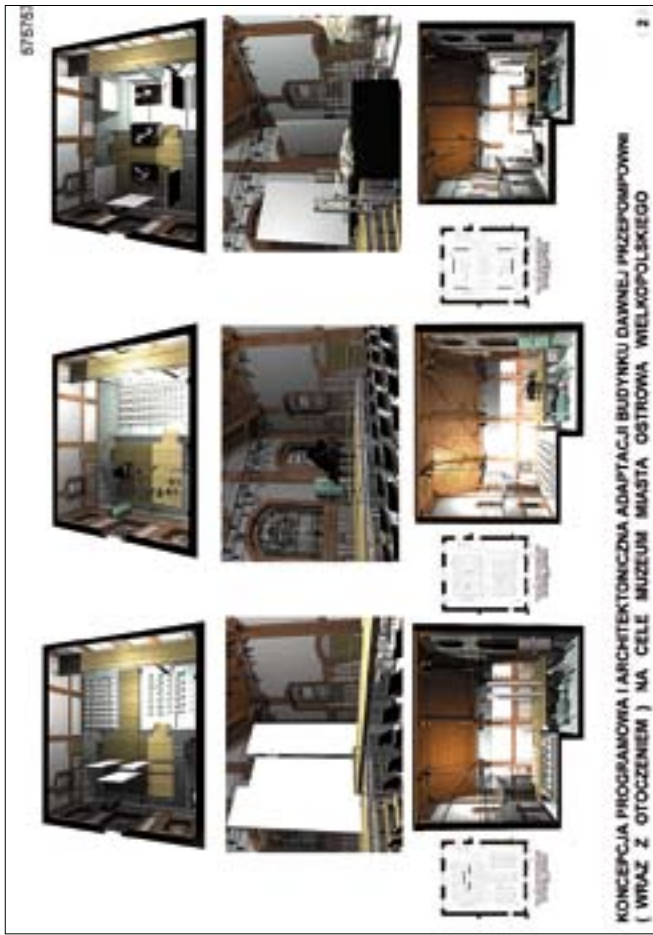




57575

KONCEPCJA PROGRAMOWA I ARCHYTEKTONICZNA ADAPTACJI BUDYNKU DAWNEJ PRZEPOMPOWNI ( WRAZ Z OTOCZENIEM ) NA CELE MUZEUM MIASTA OSTROWA WIELKOPOLSKIEGO

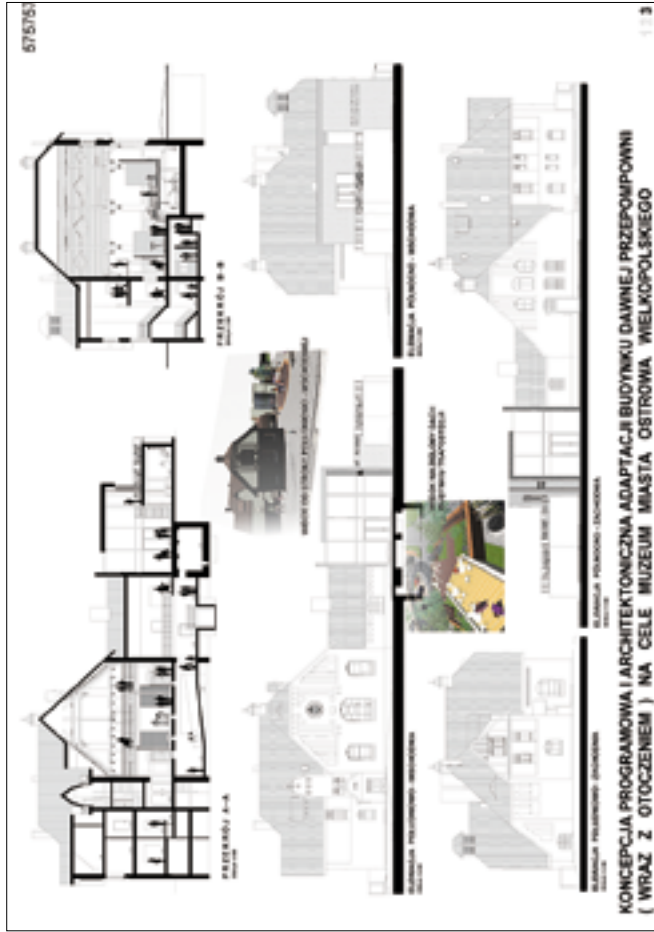
1



57575

KONCEPCJA PROGRAMOWA I ARCHYTEKTONICZNA ADAPTACJI BUDYNKU DAWNEJ PRZEPOMPOWNI ( WRAZ Z OTOCZENIEM ) NA CELE MUZEUM MIASTA OSTROWA WIELKOPOLSKIEGO

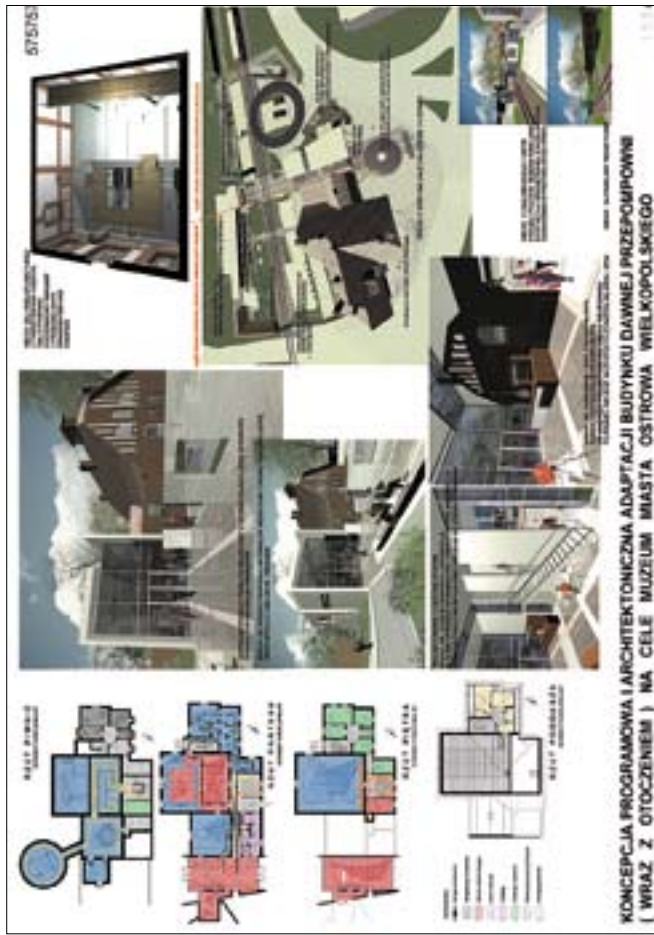
2



57575

KONCEPCJA PROGRAMOWA I ARCHYTEKTONICZNA ADAPTACJI BUDYNKU DAWNEJ PRZEPOMPOWNI ( WRAZ Z OTOCZENIEM ) NA CELE MUZEUM MIASTA OSTROWA WIELKOPOLSKIEGO

3



57575

KONCEPCJA PROGRAMOWA I ARCHYTEKTONICZNA ADAPTACJI BUDYNKU DAWNEJ PRZEPOMPOWNI ( WRAZ Z OTOCZENIEM ) NA CELE MUZEUM MIASTA OSTROWA WIELKOPOLSKIEGO

4



BUDYNEK MIESZKALNY PRZY UL. SZYMANOWSKIEGO W POZNANIU



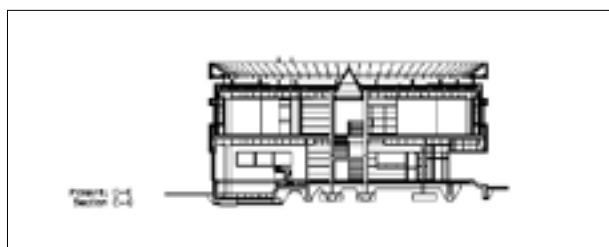
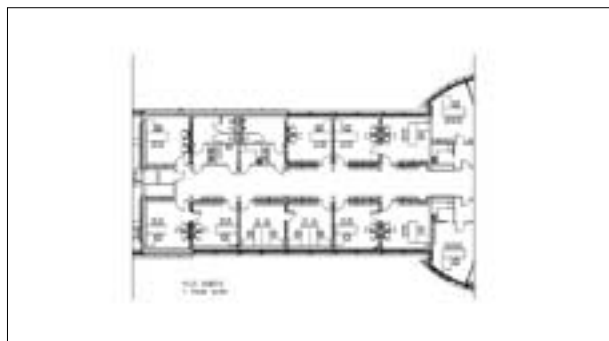
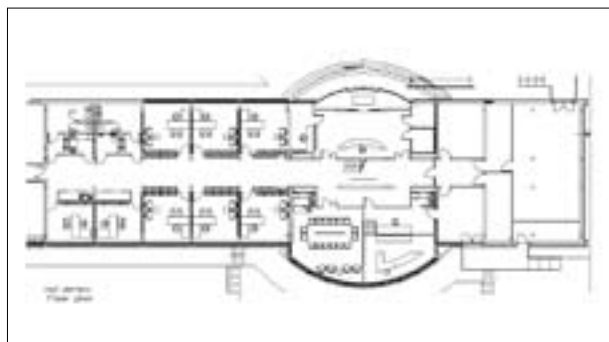
BUDYNEK MIESZKALNY NA OBIEDU ZYGMUNTA STAREGO  
PRZY UL. SZYMANOWSKIEGO W POZNANIU

Inwestor:  
Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa  
Osiedle Bohaterów Chłopskiego 117, 60-601 Poznań

Zespół autorów:  
arch. Bogumiła Skrzywińska  
arch. Filip Szułciszewski

Pracownia:  
ARH-OK spółka z o.o.  
ul. Wroclaw 18A, 61-623 Poznań

Zdjęcia:  
Lukasz Zandacki



**Projekt** 2002

**Realizacja** 2003

**Inwestor** A2 BAU DEVELOPMENT GmbH

**Projekt:**

Pracownia Architektoniczna Grzegorz Czerwiński

**Zespół autorski:**

arch. arch. Grzegorz Czerwiński, Wojciech Marcinkowski, Andrzej Stachowski

**Współpraca:** arch. Piotr Chlebowski

**Projekt wnętrz:** arch. Anna Kulikowska

Budynek Biura Zarządzania Autostradą znajduje się przy obwodnicy autostrady A2 na terenie Obwodu Utrzymania Autostrady – węzeł Kotowo. Budynek jest integralną częścią Autostrady Wielkopolskiej i znajduje się w nim część administracyjno – biurowa wraz z dyrekcją, część zarządzania ruchem autostradowym i część socjalna dla pracowników utrzymania drogi.

**Dane ogólne:**

Powierzchnia zabudowy..... 1120 m<sup>2</sup>

Powierzchnia netto ..... 1650 m<sup>2</sup>

Kubatura ..... 8270 m<sup>3</sup>



**Inwestor:** Akademia Muzyczna w Poznaniu

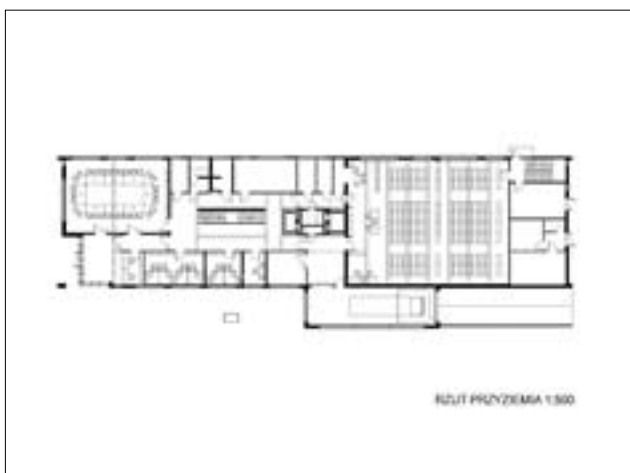
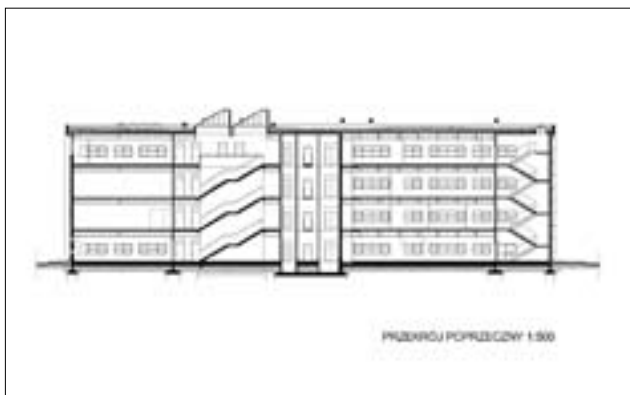
**Projekt:** 2004

**Realizacja:** 2006

**Autor:** arch. Jerzy Gurawski

**Zespół Autorski:** arch. Anita Chudecka, arch. Paweł Kuczma, arch. Tomasz Szmyt, arch. Paweł Janas, arch. Marek Szapiel, arch. Urszula Kijek

Najważniejszy i najokazalszy obiekt – Sala Koncertowa Akademii Muzycznej jest efektem wygranego w 1991 roku Konkursu, tu realizacja po decyzji o budowie w 2004 była szybka – 1,5 roku, forma uległa znacznym przeobrażeniom od założeń pierwotnych wpisując się w Centrum Poznania i pasmo ringu Stubena.



**Projekt:** 2002-2004

**Realizacja:** 2004-2005

**Inwestor:** Grupa Energetyczna ENEA S.A., Poznań

**Autorzy:**

LITOBORSKI+MARCINIAK

Biuro architektoniczne Sp. z o.o.

arch. Piotr Litoborski

arch. Piotr Marciniak

**Zespół:** arch. Piotr Kuchciński, arch. Jarosław Biechoński, arch. Karolina Tokłowicz, arch. Michał Labrzycki, arch. Robert Gogol

Prezentowany obiekt powstał w wyniku wygranego konkursu architektonicznego na zespół budynków dawnej Energetyki Poznańskiej, obecnie Grupy Energetycznej ENEA S.A. Projekt budynku powstał jako drugi z całego zespołu. Rejon miasta, w którym jest zlokalizowany położony jest na obrzeżach Poznania, w industrialnym otoczeniu magazynów i zakładów, powstałych w większości w latach 70-tych.

Zgodnie z wytycznymi konkursowymi budynek, choć odmienny od pozostałych miał swoją estetyką i rozwiązaniami architektonicznymi nawiązywać charakteru miejsca i dalszej planowanej zabudowy. Projektując ten obiekt stanęliśmy przed znanym problemem ograniczenia drogich materiałów elewacyjnych, zachowując jednak najważniejsze pomysły zawarte w projekcie wstępnym. Stąd, w rozwiązaniu ścian dominuje zestawienie płaszczyzn tynku, kamienia, stalowej blachy i szkła, nawiązujących do przemysłowego klimatu otoczenia.

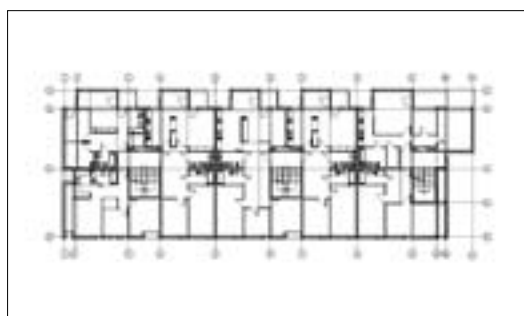
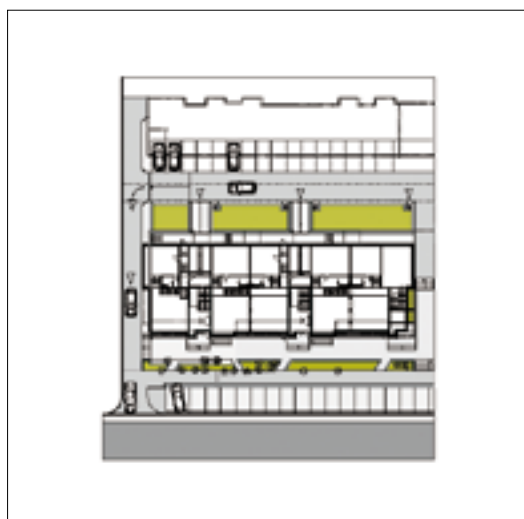
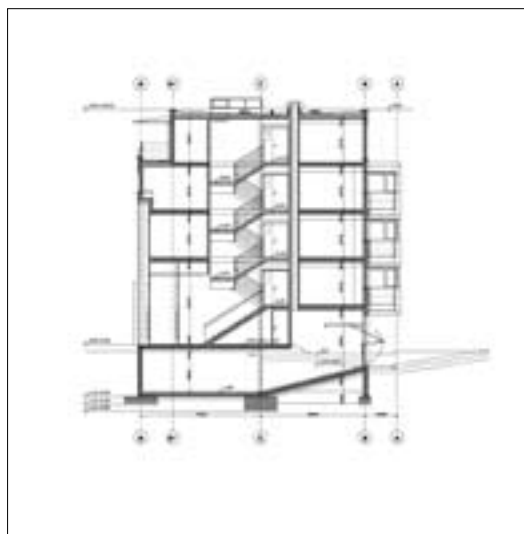
**Dane metryczne:**

Powierzchnia zabudowy: .....1.003 m<sup>2</sup>

Powierzchnia użytkowa: .....2.824 m<sup>2</sup>

Kubatura: .....14.060 m<sup>3</sup>

## Dom mieszkalny przy ul. Piątkowskiej 113 w Poznaniu



**Projekt i realizacja:** 2005 - 2006

**Inwestor:**

Marcinkowski i Partnerzy, Pracownia Architektoniczna ASCA

**Autorzy:**

Marcinkowski i Partnerzy, Pracownia Architektoniczna ASCA;  
arch. arch. Wojciech Marcinkowski Katarzyna Woźniak,  
Szymon Januszewski





**Projekt:** 1999 - 2002;

**Realizacja:** 2001 - 2004

**Autor:** arch. Marian Fikus

**współpraca autorska:**

architekci: Piotr Bartosik, Elżbieta Kosińska-Fikus, Beata Gaworzewska, Ilona Pakuła, tech. bud. Zbigniew Szmyt

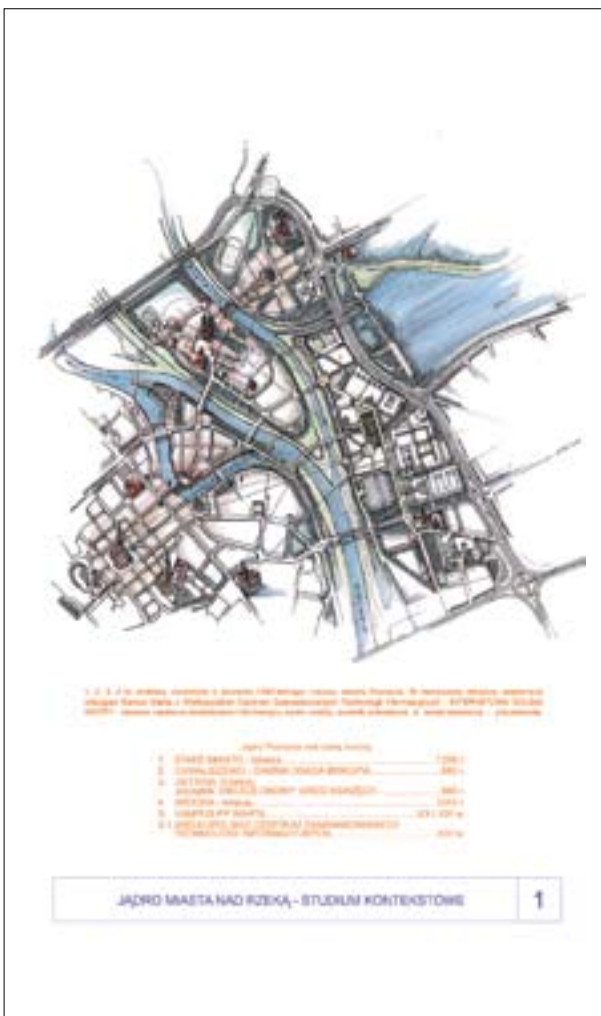
konstrukcja: inżynierowie Przemysław Augustyniak, Ireneusz Jabłoński, Szymon Czyżak

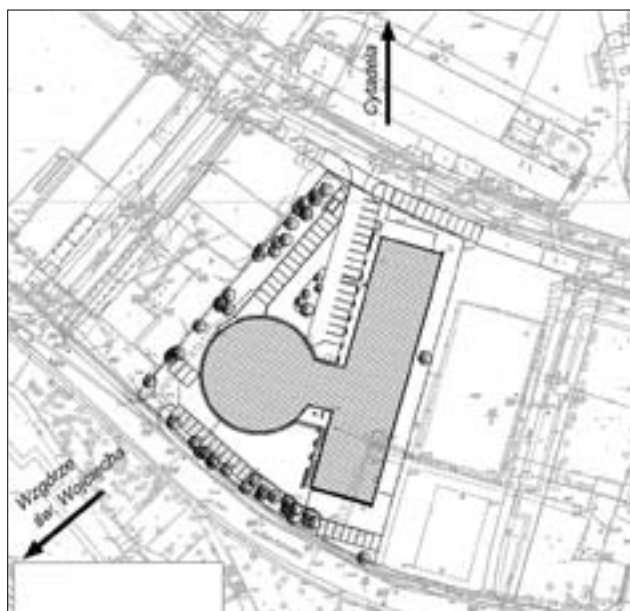
**Obiekt otrzymał Nagrodę Główną Prezydenta Miasta Poznania im. Jana Baptisty Quadro za najpiękniejszy obiekt zrealizowany w Poznaniu w 2005 r.**

Jest I etapem realizacji inwestycji pn.: Wielkopolskie Centrum Zaawansowanych Technologii Informatycznych – WCZTI, zlokalizowanej na terenie Kampusu Politechniki Poznańskiej WARTA. Wspólnie utworzą Internetową Dolinę Warty, składową jądra Poznania – miasta nad rzeką.

W roku 2006 rozpoczęto realizację II etapu: Bibliotekę i Centrum Nauk Informatycznych, III etap budowy: Poznańskie Centrum Komputerowo-Sieciowe, jest przewidziane do realizacji w latach 2007–2010.

Łącznie WCZTI to zespół obiektów, które po zrealizowaniu utworzą kompleks o powierzchni 55 000 m<sup>2</sup> pc i kubaturze 250 000 m<sup>3</sup>.





**Realizacja:** 2002-2003

**Autorzy:** Pracownia Projektowa Mariusz Wrzeszcz Architekt

**Architekci:** Mariusz Wrzeszcz, Maciej Cierniewski

**Współpraca autorska:** architekci Karolina Kabelis, Paweł Rybarczyk, Mateusz Trojanowski

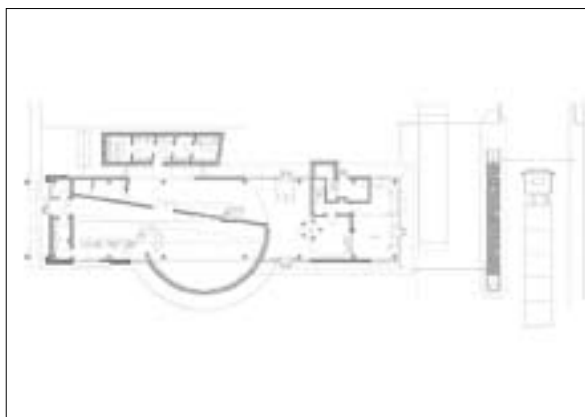
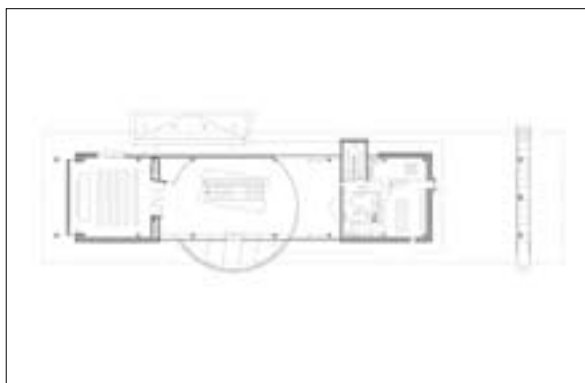
**Inwestor:** Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu, ul. Kutrzeby 10

Pow. zabudowy: ..... 2 632 m<sup>2</sup>

Pow. użytkowa: ..... 10 089 m<sup>2</sup>

Kubatura: ..... 52 793 m<sup>3</sup>

Zdjęcia: archiwum pracowni (autor fotografii: Paweł Rybarczyk)



**Projekt:** 2001 - 2002

**Realizacja:** 2002 - 2003

**Inwestor:** Kompania Piwowarska SA

**Autorzy:** Pracownia Architektoniczna Paweł Handschuh

*autorzy:* arch. Paweł Handschuh, arch. Piotr Chlebowski

*współpraca:* arch. Paweł Kobryński, arch. Wojciech Krawczuk

**Realizacja otrzymała drugą nagrodę w VII edycji Polski Cement w roku 2003.**

#### Założenia autorskie:

Obiekt Kompanii Piwowarskiej SA w Poznaniu według programu inwestora powinien spełniać wymogi kilku podstawowych funkcji, a mianowicie: bramy głównej dla ruchu kołowego i pieszego prowadzącej na teren zakładu oraz funkcji reprezentacyjnej (pub, przestrzeń ekspozycyjna, sala konferencyjno-prelekcyjna) oraz zawierać element identyfikujący go jako znak w przestrzeni, świadczący o charakterze prowadzonej przez zakład działalności.

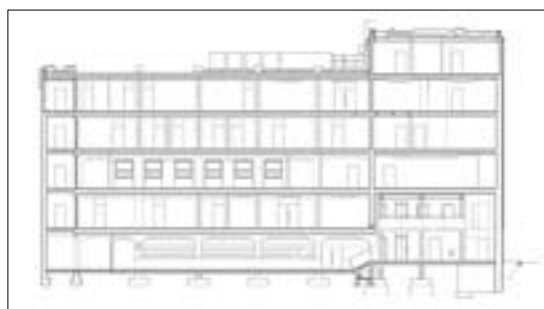
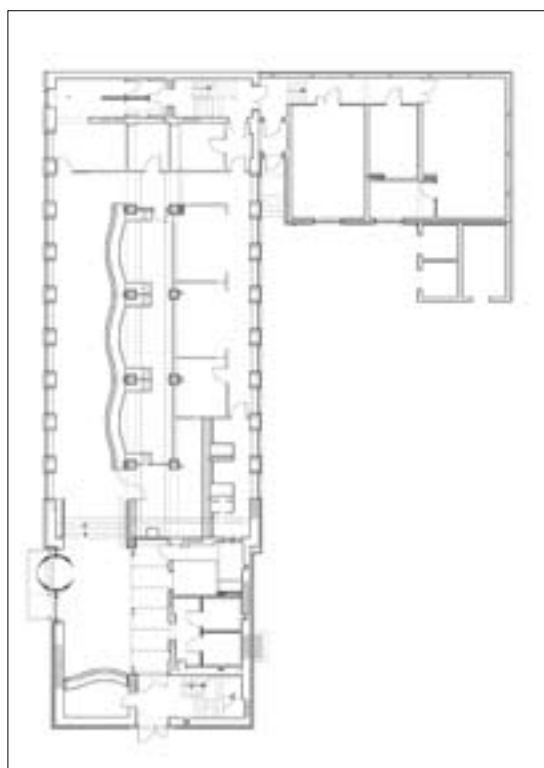
Naczelnym założeniem projektowym, oprócz spełnienia warunków programowych, było wkomponowanie budynku w tło istniejącego zakładu, gdzie podstawowymi materiałami są beton i stal. Podjęliśmy decyzję o zastosowaniu podobnych materiałów wykończeniowych, zarówno dla fasad, jak i wewnątrz obiektu. Jedynym elementem mającym działać jako kontrast jest miedziany walec przenikający się z betonowym prostokątnym bryłą głównej, mający przywołać na myśl browarnianą kadź warzelną.

Wnętrze zakomponowano na zasadzie ostrego kontrastu. Surowe, betonowe ściany, stalowe blachy oraz odkryta infrastruktura techniczna obiektu mają bezpośredni kontakt z perfekcyjnie wykonaną drewnianą stolarką drzwiową, meblami pubu, przestrzeni ekspozycyjnej i recepcji.

Dane techniczne:

Powierzchnia zabudowy: ..... 605 m<sup>2</sup>

Powierzchnia użytkowa: ..... 900 m<sup>2</sup>



**Projekt:** 2000

**Realizacja:** 2000 - 2001

**Inwestor:** Energetyka Poznańska SA

**Autorzy:** Pracownia Architektoniczna Paweł Handschuh

**autorzy:** arch. Paweł Handschuh, arch. Piotr Chlebowski

**współpraca:** arch. Paweł Kobryński, arch. Wojciech Krawczuk, stud. Marcin Sucharski

#### **Założenia autorskie:**

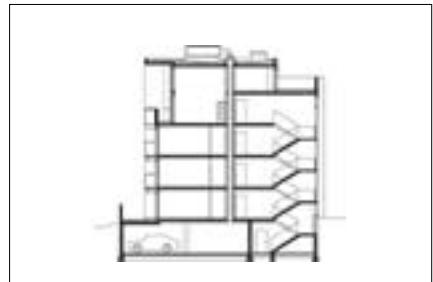
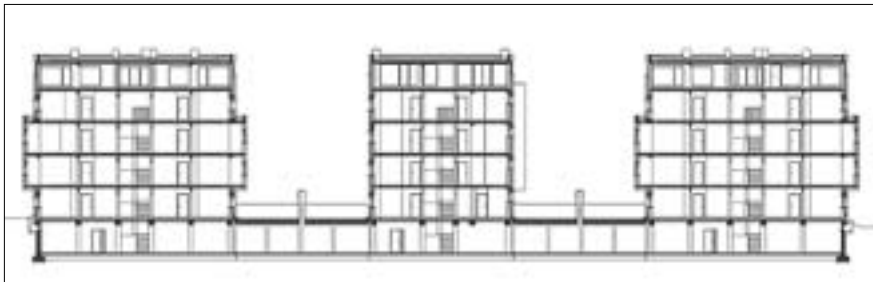
Celem projektowym była adaptacja budynku przedwojennej drukarni na biurowiec Energetyki Poznańskiej S.A. Aby spełnić program Inwestora budynek wymagał nadbudowy na całości swojego rzutu. Utrzymano modernistyczny charakter obiektu z zachowaniem jego dwubryłowej kompozycji. Część wyższa została wyróżniona przez zastosowanie na elewację okładziny ceramicznej nawiązującej do sąsiedniej architektury.

Wyższa partia stanowi dominantę przestrzenną zamykającą oś ulicy Polnej od strony ulicy Dąbrowskiego.

#### **Dane techniczne:**

Powierzchnia zabudowy: .....650 m<sup>2</sup>

Powierzchnia użytkowa: .....2290 m<sup>2</sup>



**Realizacja:**

2005 – I etap

2006 – 2007 - II etap

**Inwestor:**

ZIELONY TARAS Sp. z o.o.

**Autor:**

STUDIO LISIAK Sp. z o.o.

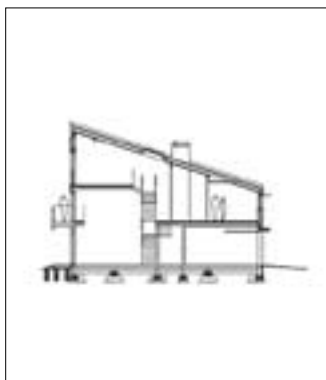
arch. Jolanta Lisiak

arch. Rafał Lisiak

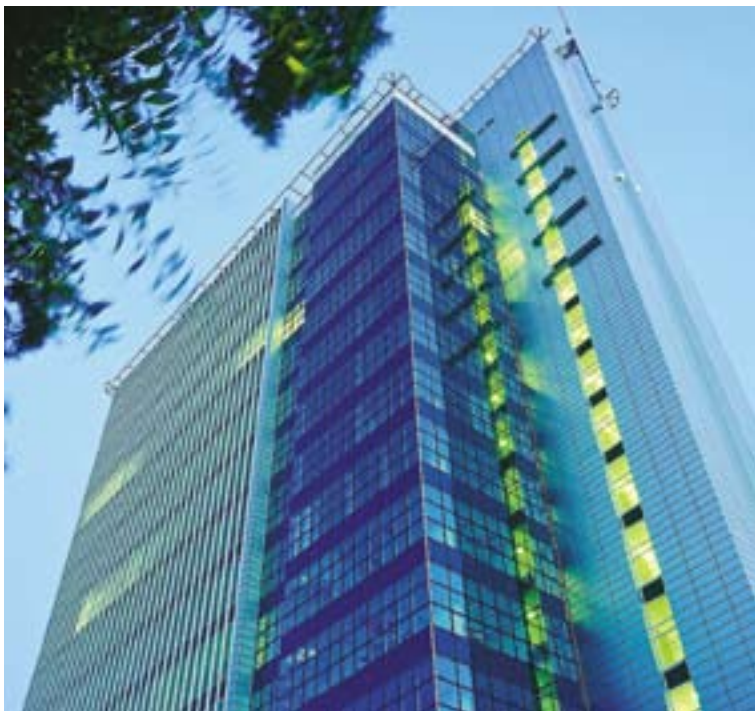
arch. Wojciech Polak(2 etap)

arch. Maciej Cierniewski (1 etap)

**Powierzchnia mieszkań:** 15 000 m<sup>2</sup>



# Budynki Poznań Financial Center oraz Andersia Tower w Poznaniu



**Projekt PFC:** 1998-2000, **Realizacja PFC:** 1999-2001

**Projekt Andersia Tower:** 2001-2006, **Realizacja Andersia Tower:** od 2004

**Inwestor:** Centrum Kongresowe Biurowiec Sp. z o. o. (PFC), Andersia Property Sp. z o.o. (Andersia Tower)

**Autorzy:** Pracownia Architektoniczna Ewy i Stanisława Sipińskich Sp. z o.o.,

archtekci Stanisław Sipiński, Ewa-Pruszevicz Sipińska

**Zespół projektowy:** Tomasz Kaczmarek, Paweł Konieczny, Marek Lipowicz, Agnieszka Ośmielak-Stankiewicz, Romana Usarek, Tomasz Birezowski, Agnieszka Deptuła, Piotr Dominiak, Jacek Dybol, Krzysztof Gajewski, Damian Łakomy, Katarzyna Pawłowska, Magdalena Picyk, Michał Piechnik, Sebastian Wanierowicz

**Współpraca:** PRC Architekci Sp. z o.o. (projekt wnętrza części hotelowej obiektu Andersia Tower)

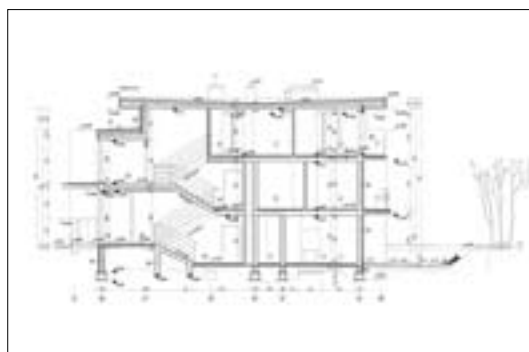
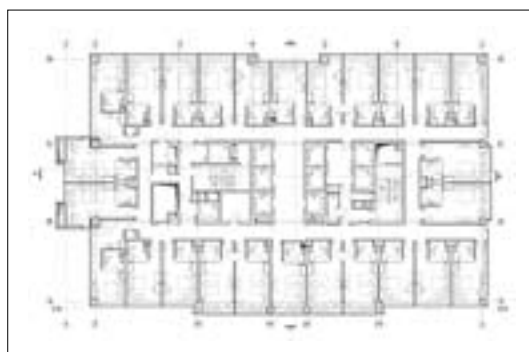
**Konstrukcja:** Henryk Maćkowiak

Oba budynki: PFC oraz Andersia Tower stanowią element spójnie zaprojektowanej grupy obiektów zespołu zabudowy Centrum Kongresowo-Finansowego w Poznaniu, zlokalizowanego przy ulicach T. Kościuszki a Królowej Jadwigi, na odcinku od Hotelu Poznań do Placu Andersa.

Obiekt PFC jest 17-kondygnacyjnym (+ 2 kondygnacje podziemne) budynkiem biurowo-komercyjnym klasy A, obiekt Andersia Tower to zespół biurowo-hotelowo-handlowy klasy A, 19-kondygnacyjny (+ 2 kondygnacje podziemne).

Powierzchnia terenu PFC: ..... 4 243 m<sup>2</sup>  
 Powierzchnia zabudowy PFC: ..... 2 281 m<sup>2</sup>  
 Powierzchnia użytkowa PFC: ..... 26 635 m<sup>2</sup>  
 Powierzchnia całkowita PFC: ..... 32 178 m<sup>2</sup>  
 Kubatura PFC: ..... 148 725 m<sup>3</sup>  
 Wysokość obiektu: ..... 91 m

Powierzchnia terenu Andersia Tower: ..... 9 868 m<sup>2</sup>  
 Powierzchnia zabudowy Andersia Tower: ..... 4 991 m<sup>2</sup>  
 Powierzchnia użytkowa Andersia Tower: ..... 34 921 m<sup>2</sup>  
 Powierzchnia całkowita Andersia Tower: ..... 42 476 m<sup>2</sup>  
 Kubatura PFC Andersia Tower: ..... 190 714 m<sup>3</sup>  
 Wysokość obiektu Andersia Tower: ..... 102,1 m



**Projekt:** 2002-2006, **Realizacja:** 2003-2006

**Inwestor:** P.I. TRUST Sp. z o.o.

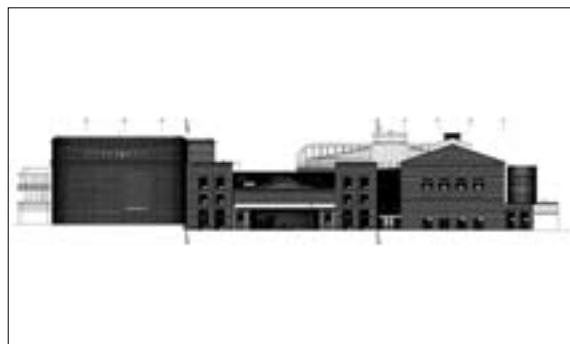
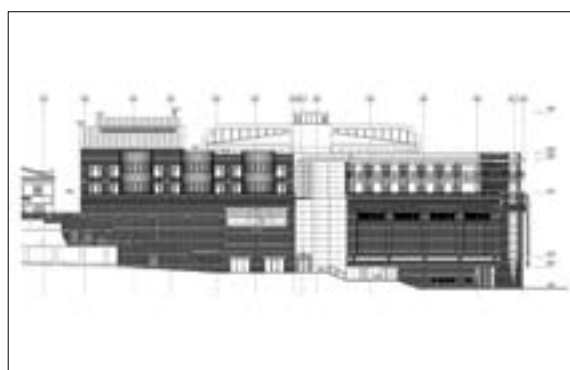
**Autorzy:** Pracownia Architektoniczna Ewy i Stanisława Sipińskich Sp. z o.o.,  
archtektki Ewa-Pruszevicz Sipińska, Stanisław Sipiński

**Zespół projektowy:** Agnieszka Deptuła, Magdalena Picyk, Agnieszka Ośmielak-Stankiewicz, Tomasz Kaczmarek, Jacek Dybol, Damian Łakomy

Powierzchnia terenu: .....23 183 m<sup>2</sup>

Powierzchnia zabudowy: ..... 7 198 m<sup>2</sup>

Powierzchnia użytkowa: .....11 796 m<sup>2</sup>



**Projekt:** 2000 – 2002; **Realizacja:** 2002 – 2003

**Inwestor:** Fortis Sp. z o.o., Poznań

**Projekt architektoniczny:** Studio ADS architekci Piotr Z. Berelkowski, Przemysław Borkowicz z zespołem

**Generalny wykonawca:** Porr Polska SA, Hochtief Polska Sp. z o.o.

Inwestycja zlokalizowana jest w strefie ochrony konserwatorskiej miasta Poznania i obejmuje swym zasięgiem Browar wpisany do rejestru zabytków.

Wobec powyższego inwestycja uwzględni dotychczasowy układ przestrzenny zabudowań Starego Browaru, a zabudowania Browaru zachowują swoje gabaryty i wystrój architektoniczny tj. detale, ceglane lico murów, elementy stolarki okien i drzwi, a także charakterystyczne elementy wystroju wnętrza

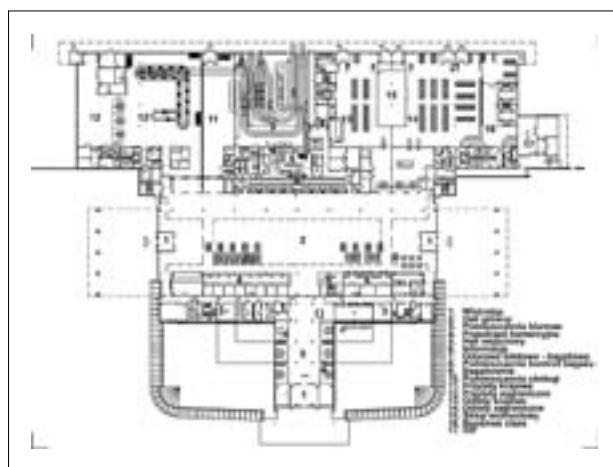
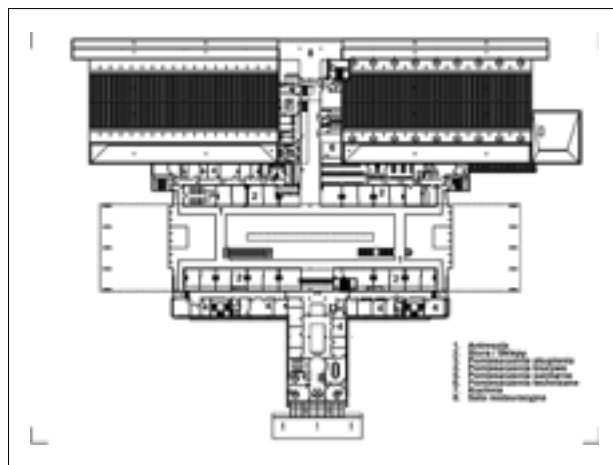
**Dane metryczne:**

Powierzchnia: .....56 185 m<sup>2</sup>

Kubatura: .....315 784 m<sup>3</sup>







**Projekt:** 2000

**Realizacja:** 2000-2001

**Autorzy:** Studio ADS sp. z o.o.

*główni projektanci:* architekci Piotr Z. Barelkowski, Przemysław Borkowicz  
*współpraca:* architekci Marcin Kościuch, Bartek Milewski, Wojciech Przywecki,  
Piotr Banaszek

*konstrukcja:* Jerzy Kolbusz, Zdzisław Cecotka, Alfred Piętka, Janusz Patelski

**Generalny Wykonawca:** Budimex Poznań SA

**Inwestor:** Port Lotniczy Poznań-Ławica sp. z o.o.

Powierzchnia zabudowy: .....8 432 m<sup>2</sup>

Powierzchnia całkowita: .....12 813 m<sup>2</sup>

Kubatura: .....87 430 m<sup>3</sup>

## Modernizacja Hotelu Mercure, Poznań ul. Roosvelta 20



**Projekt:** 1998 – 2000

**Realizacja:** 1999 – 2002 (była prowadzona przy działającym hotelu)

**Inwestor:** ORBIS S.A.

**Projekt pierwotny:** architekci Jan Cieśliński, Jan Węclawski, Henryk Grochulski.

**Autorzy modernizacji:** Pracownia Projektowa Wojciech Kolesiński,

**Zespół autorski:** arch. arch. Mariusz Gramowski, Wojciech Kolesiński, Andrzej Kurzawski, Przemysław Woźny, Paweł Dzidek, Magdalena Mackiewicz, Marcin Wnęk, stud. arch. Jakub Wojtkowiak.

**architekt wnętrz:** Frederic Yzerman

Po 37 latach eksploatacji podjęto decyzję o pełnej modernizacji hotelu, którego charakterystyczna architektura stała się wizytówką nowoczesnego Poznania. Modernizacja części mieszkalnej polegała na dostosowaniu pokoi do standardu czterogwiazdkowych hoteli Mercure – sieci ACCOR i sprowadziła się do powiększenia modułu pokoju z 3m do 4,5m. Zmiana ta pociągnęła za sobą konieczność zmiany elewacji z charakterystycznego układu mijankowego na układ prosty. Wspomnienie poprzedniego rysunku elewacji przywołuje mijankowa kolorystyka elewacji. Ta kontrowersyjna decyzja była przedmiotem ożywionej dyskusji publicznej i środowiskowej. Oprócz części mieszkalnej modernizacja dotyczyła wszystkich pomieszczeń publicznych w kondygnacji parteru i antresoli oraz pomieszczeń produkcyjnych i zaplecza magazynowo-technicznego. W części publicznej zlokalizowano hall, recepcję, bar, restaurację, sale konferencyjne, sklep z prasą i pamiątkami, cukiernię i kawiarnię.

**Dane ogólne:**

Powierzchnia użytkowa hotelu: 20340 m<sup>2</sup>

Kubatura: ..... 77000 m<sup>3</sup>

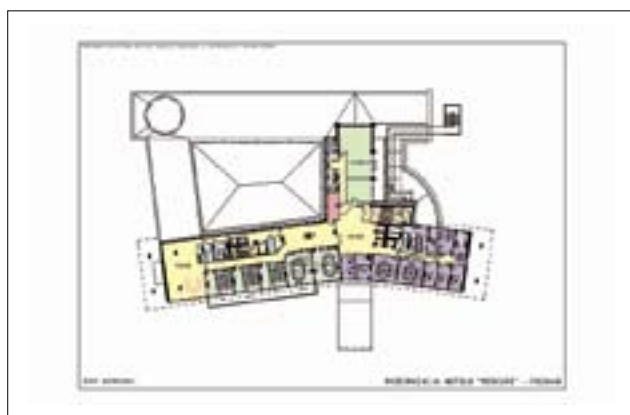
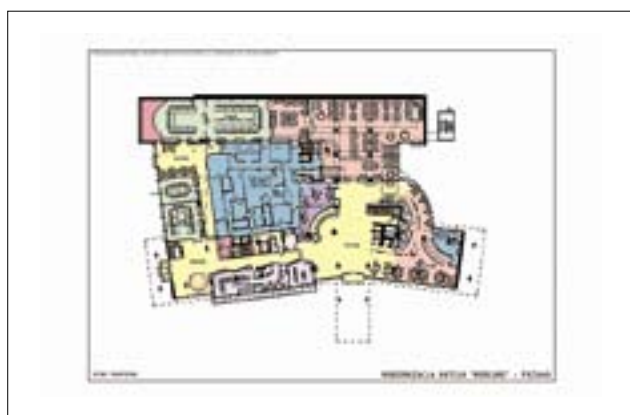
Liczba pięter: ..... 7 pięter mieszkalnych

..... 2 piętra publiczne

..... jedna kondygnacja piwniczna.

Liczba jednostek hotelowych: ... 231 w tym 228 pokoi i 3 apartamenty

Liczba miejsc noclegowych: ..... 288



# Hörmann rozszerza ofertę bram garażowych

Nowe powierzchnie, nowe kolory i wzory bram segmentowych.



Harmonizują z architekturą domu: brama i drzwi zewnętrzne – „design” w nowym szlachetnym kolorze antracytowym CH 703.



Przyciągają wzrok: stylowa brama garażowa i drzwi boczne z okrągłymi aplikacjami ze stali nierdzewnej i przeszkleniem – wzór 469, dostępny także bez przeszklenia.

Firma Hörmann rozszerza swoją ofertę bram segmentowych o atrakcyjne warianty bram w nowoczesnym wzornictwie. Teraz inwestorzy nowych i remontowanych budynków mają do dyspozycji jeszcze bogatszą ofertę, która spełnia ich najbardziej indywidualne wizje architektoniczne.

z przetłoczeniami M i kasetonami S, z powierzchnią decograin, w dwóch wariantach wzorów: Golden Oak – wiernie imitujący strukturę dębu oraz ciemny mahoń. Ta niedroga brama stalowa stanowi idealne połączenie ciepłego i naturalnego wyglądu drewna z wytrzymałością konstrukcji.

Sz szczególnie nowy kolor antracytowy CH 703 podkreśla szlachetność i wysoką jakość produktów. Ocieplane bramy segmentowe, które są dostępne w tym kolorze, nadają fasadzie budynku ekskluzywny charakter. W tym samym kolorze dostępne są także drzwi zewnętrzne i zadaszenia Hörmann, które harmonizują z wzornictwem bramy segmentowej. Dzięki tak skomponowanej całości front budynku prezentuje się bardzo atrakcyjnie.

Nowością jest również wzór 459 bramy, który zwraca uwagę stylowymi, zaokrąglonymi aplikacjami ze stali nierdzewnej. Ten wariant bramy jest dostępny także jako wzór 469 z wysokiej jakości elementami przeszklenia, które rozjaśniają garaż. Drzwi boczne do garażu są dostarczane w takim samym, nowoczesnym wzornictwie.

Hörmann oferuje ponadto swoim partnerom handlowym ocieplane bramy z blachy stalowej

Nowością w ofercie firmy Hörmann jest ocieplana brama segmentowa EPU 40 z eleganckimi przetłoczeniami L i półmатовą powierzchnią silkgrain, która stanowi pod względem cenowym atrakcyjną alternatywę dla ocieplanej bramy LPU 40 o grubości 42 cm.

Cały pakiet dla bram garażowych Hörmann zawiera napędy SupraMatic i ProMatic nowej generacji. Napęd SupraMatic w połączeniu z bramą segmentową zapewnia teraz do 50% większą prędkość otwierania (22 centymetry na sekundę), a ponadto automatycznie rozpoznaje podłączone urządzenia zabezpieczające. Daje to możliwość szybszego uruchomienia bramy, ponieważ nie trzeba przeprowadzać skomplikowanego programowania. Last but not least nowa oferta akcesoriów takich jak wewnętrzny sterownik radiowy FIT 2 czy nowy skaner odcisków, stwarza partnerom handlowym, specjalizującym się w automatyce, perspektywę interesujących transakcji.

Zdjęcia: Hörmann



Dwa nowe, inteligentne elementy sterujące, interesujące dla kontrahentów specjalizujących się w automatyce: wewnętrzny sterownik radiowy FIT 2 i skaner odcisków.



Brama segmentowa Hörmann EPU 40 z eleganckimi przetłoczeniami L i atrakcyjną półmатовą powierzchnią silkgrain®.



Nowy napęd Supramatic produkcji firmy Hörmann pozwala na do 50 procent szybsze otwieranie bramy garażowej niż zwykły napęd. Dlatego nadaje się szczególnie do segmentowych bram garażowych.

## MERCOR SA: całkowite przejęcie HASIL, debiut na GPW w 2007 roku

Gdańsk, 28 listopada 2006

Mercor SA, największy w Polsce i jeden z największych w Europie Środkowej podmiotów działających w branży systemów biernych zabezpieczeń przeciwpożarowych, zdecydował o odkupieniu pozostałych 50 proc. akcji czeskiej firmy Hasil, w której dotychczas posiadał połowę kapitału. W efekcie Mercor SA uzyskał całkowitą kontrolę nad tą spółką. Obie firmy planują wspólnie dalszą ekspansję zagraniczną. Środki na kolejne inwestycje gdański producent chce pozyskać m.in. z oferty publicznej w przyszłym roku. Realizując strategię rozwoju w Europie Środkowo-Wschodniej, w ostatnich miesiącach Mercor otworzył swoje biura na Ukrainie oraz w Rumunii.

### Przejęcie Hasila

Mercor zdecydował się na przejęcie pełnej kontroli nad czeskim Hasillem, w którym od lipca 2005 r. posiada 50 proc. kapitału. Dotychczasowi właściciele Hasila pozostaną w zarządzie spółki co najmniej przez najbliższe trzy lata.



▲ Przykłady systemów oddymiania

### Strategia działania

Akwizycja spółki Hasil jest ważnym etapem budowania pozycji Mercoru, jako lidera branży w Europie Środkowo-Wschodniej. Jako że oferta obu firm się uzupełnia, zdecydowano się na ścisły podział kompetencji i uporządkowanie struktury produkcji. Systemy oddymiania są produkowane w zakładzie w Ciepłowie koło Gdańska. Drzwi drewniane i stalowe w standardzie charakterystycznym dla rynku czeskiego i słowackiego są produkowane w zakładzie w Mariańskich Horach. Drzwi wykonywane z pełnych płyt drewnianych oraz bramy przeciwpożarowe są produkowane w Gdańsku, a drzwi stalowe w standardzie ekonomicznym - w Dobrzenu Wielkim. Jednocześnie podjęto decyzję o likwidacji jednego z czeskich zakładów, co przyniesie znaczące oszczędności kosztowe. Poprzez kanały dystrybucji Hasila na rynku Czech i Słowacji rozwijana jest sprzedaż asortymentu, którego ta firma dotychczas nie miała w swojej ofercie, a w którym Mercor ma silną pozycję, czyli systemów oddymiania. Obaj partnerzy będą wspólnie realizować strategię rozwoju produktów, a także politykę wobec dostawców oraz gospodarkę magazynową.



▲ Przykłady realizacji Hasil (Zamek Decin)



▲ Oddzielenia przeciwpożarowe (na zdjęciach rozwiązania w Hotelu Westin)



▲ Przykłady realizacji Hasil (Obecni Dum, poniżej Vysoke Ucelni Technicke)

## MERCOR SA: całkowite przejęcie HASIL, debiut na GPW w 2007 roku



▲ Zabezpieczenia ogniochronne konstrukcji budowlanych: System natryskowy MCR ISOVERM HCT

W planach jest również modernizacja i usprawnienie produkcji w czeskim zakładzie w Mariańskich Horach. W tym celu kupiona zostanie nowoczesna malarnia. Obecnie wytwarzane tam drzwi sprzedawane są głównie na rynku czeskim i słowackim. Docelowo ten zakład stanie się zapleczem produkcyjnym grupy, który będzie zaopatrywał nowe strategiczne rynki zbytu: Ukrainę i Rumunię.

### Rynki Ukrainy i Rumunii

Mercor podjął decyzję o rejeestracji działalności na rynkach ukraińskim oraz rumuńskim. Spółka

postrzega oba te rynki jako bardzo perspektywiczne. Strategia rozwoju Mercor i Hasil zakłada, że będą to kluczowe rynki dla grupy obok jej rynków rodzimych, czyli polskiego, czeskiego i słowackiego.

W Rumunii w październiku 2006 r. została zarejestrowana firma Mercor Fire Protection Systems, która będzie kanałem dystrybucyjnym dla grupy Mercor na tym rynku, dotychczas obsługiwanym jedynie poprzez regionalnego przedstawiciela handlowego. Z kolei na Ukrainie, wspólnie z partnerem lokalnym, w listopadzie 2006 powołana została spółka zależna Mercoru (Mercor Ukraina), która będzie odpowiedzialna za rozwój sprzedaży oddziałów przeciwpożarowych na tym rynku.

### Wejście na GPW

Spółka planuje przeprowadzenie oferty publicznej w drugim lub trzecim kwartale 2007 roku. Oferta będzie składać się z nowej emisji akcji oraz ewentualnie pakietu sprzedawanego przez obecnych udziałowców. Wpływy z nowej emisji zostaną przeznaczone zarówno na sfinansowanie dynamicznego rozwoju organicznego, jak i realizację ewentualnych kolejnych akwizycji. Strategia przejść jest dla Mercoru drogą do budowania międzynarodowej grupy kapitałowej, a także pozyskiwania i zagospodarowywania nowych rynków zbytu.

*„Efekty synergii, wynikające z przejęcia 50% akcji Hasil w ubiegłym roku, były zgodne z naszymi oczekiwaniami. Stąd decyzja o zakupie pozostałych 50% udziałów. We wspólnym działaniu obu firm będziemy stawiać na przenoszenie – w obie strony – dobrych praktyk i know-how, przy zachowaniu odrębności struktur każdej z organizacji”* – mówi Marian Popinigis, Prezes Zarządu Mercor SA.

*„Ożywienie na rynkach budowlano-montażowych Europy Środko-*

*wo-Wschodniej, a także rosnące zapotrzebowanie na produkty i usługi związane z zapewnieniem bezpieczeństwa sprawiają, że zabezpieczenia przeciwpożarowe są i w kolejnych latach będą jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się branż niszowych. Chcemy zostać liderem tego sektora w Europie Środkowej. Stąd decyzja o przeprowadzeniu w przyszłym roku oferty publicznej, w celu pozyskania środków na zdynamizowanie rozwoju.”* – dodaje Krzysztof Krempeć, Wiceprezes Zarządu Mercor SA.

Mercor SA z siedzibą w Gdańsku jest największym w Polsce i jednym z największych w Europie Środkowej podmiotów działających w branży systemów biernych zabezpieczeń przeciwpożarowych. Jako jedyna w Polsce firma na tym rynku posiada znaczący udział we wszystkich jego segmentach, którymi są: oddzielenia przeciwpożarowe, systemy oddymiania i odprowadzania ciepła, systemy wentylacji pożarowej i zabezpieczenia ogniochronne konstrukcji budowlanych. W połowie 2005 roku Mercor SA nabył 50 proc. kapitału czeskiej firmy Hasil a.s., będącej zdecydowanym liderem na rynku czeskim i słowackim w zakresie oddzielenia przeciwpożarowych. W listopadzie tego roku zarząd Mercoru zdecydował o odkupieniu pozostałych 50 akcji czeskiej firmy od jej dotychczasowych właścicieli. W 2005 roku Mercor SA wypracował 110,9 mln zł przychodów ze sprzedaży oraz 9,8 mln zł zysku netto, a po trzech kwartałach 2006 roku odpowiednio 96,8 mln zł i 5,4 mln zł. Akcjonariuszami Mercor SA są Marian Popinigis, jeden z założycieli i obecny Prezes Zarządu, Krzysztof Krempeć, jeden z założycieli i obecny Wiceprezes Zarządu, oraz – od stycznia 2006 – Innova Capital (fundusz Innova/3 LP).  
[www.mercor.com.pl](http://www.mercor.com.pl)

HASIL a.s. jest największym czeskim producentem drzwi przeciwpożarowych, istniejącym od roku 1992. Klientom w Republice Czeskiej i na Słowacji, firma – podobnie jak MERCOR – oferuje wyroby „na miarę” oraz wszechstronną pomoc, łącznie z doradztwem projektowym, usługami montażowymi i serwisem. Marka HASIL to na czeskim rynku budowlanym synonim najwyższej jakości produktów. W skład szerokiego portfolio spółki wchodzi oddzielenia drewniane, stalowe oraz aluminiowe. Od 2006 roku firma ma w swojej ofercie także systemy oddymiania produkowane przez MERCOR. Impionującą listę realizacji Hasil tworzą m.in. obiekty takie jak: Narodowy Bank Czeski, prestiżowe hotele Four Seasons, Hilton, Le Palais, Marriott, SAS Radisson, sieci sklepów Hypernova, Kaufland, Tesco. Przychody HASILA w 2005 roku osiągnęły wartość 538 mln koron czeskich (75,3 mln PLN) a zysk netto 22,6 mln koron czeskich (3,2 mln PLN). Natomiast po trzech kwartałach 2006 roku grupa Hasil wypracowała przychody na poziomie 431,9 mln koron czeskich (58,7 mln PLN) oraz zysk netto w wysokości 19,4 mln CZK (2,64 mln PLN).

[www.hasil.cz](http://www.hasil.cz)

## RHEINZINK® wspiera IFD

Firma RHEINZINK jest członkiem różnych związków i zrzeszeń. Pozytkowanie informacji i znajdowanie najlepszych rozwiązań z uwzględnieniem wszystkich aspektów ekologicznych, badania, praktyka, zastosowanie i wspólna reprezentacja interesów są celem tego zaangażowania.

Z dniem 22 września 2006 r. RHEINZINK GmbH & Co. KG dołączył do **IFD** – Międzynarodowej Federacji Producentów Pokryć Dachowych. Celem tej organizacji jest wspólny rozwój branży dachowej i zdobywanie wiedzy poparte międzynarodowym doświadczeniem. IFD przedstawia wspólny ekonomiczny, techniczny, socjalny i kulturalny interes całego grona fachowców reprezentując je w poszczególnych krajach i na arenie międzynarodowej. W ten sposób IFD wpływa na międzynarodowe przepisy oraz bierze odpowiedzialność za wymianę informacji w zakresie pokryć dachowych, a w szczególności: sprzedaży, przepisów i komentarzy do stosowanych zagadnień. Całe te czynności służą udoskonaleniu międzynarodowych standardów technicznych i przepływu informacji z zakresu produkcji, dystrybucji i wykonawstwa pokryć dachowych.

Od lat RHEINZINK® jest aktywnym uczestnikiem w wielu innych inicjatywach: „**Inicjatywa 'Pro Metalldach'**” – Inicjatywa pod patronatem Wirtschaftsvereinigung Metalle wspierająca kulturę budowlaną opartą na miedzi i cynku.

**ZVDH – Centralny Związek Dekarstwa Niemieckiego** – naczelné zawodowe przedstawicielstwo interesów dekarstwa niemieckiego. Już od roku 1987 między firmą RHEINZINK GmbH & Co. KG a związkiem

ZVDH istnieje umowa o rękojmi, która w listopadzie 2001 została odnowiona z jednoczesnym podwyższeniem zakresu odpowiedzialności.

**ZVSHK – Centralny Związek Instalacji Sanitarnych, Ogrzewania i Klimatyzacji** Firma RHEINZINK GmbH & Co. KG jest już od roku 1987 partnerem gwarancyjnym ZVSHK w zakresie blacharstwa budowlanego.

Firma RHEINZINK jest jedynym producentem cynku budowlanego pracującym w technologii ciągłego odlewania i walcowania szerokotaśmowego, dysponując zdolnością produkcyjną ok. 160.000 ton rocznie. RHEINZINK należy do koncernu Grillo i jest obecny w 27 krajach na całym świecie i zatrudnia ponad 800 pracowników.

Więcej na stronie:  
<http://pl.rheinzink.de/39.aspx>



## Ciężar czy lekkość?

Pytanie to stawiał sobie Parmenides w szóstym wieku przed Chrystusem. Świat jawił mu się podzielony na antynomie: światło – ciemność, ciepło – zimno, byt – niebyt. Jeden biegun był pozytywny (światło, ciepło, delikatność, byt), drugi negatywny. Taki podział na negatywne i pozytywne bieguny może się nam wydać dziecinnie łatwy. Z wyjątkiem jednego przypadku: co jest pozytywne – ciężar czy lekkość?

Parmenides odpowiadał: lekkość jest pozytywna, ciężar negatywny. Czy miał rację? To jest pytanie. Jedno jest pewne: antynomia ciężar – lekkość jest najbardziej tajemnicza i najbardziej wieloznaczna ze wszystkich antynomii." (Milan Kundera, „Nieznośna lekkość bytu”)

Nasza opowieść rozpoczyna się w niedalekiej przeszłości, w przedwojennej Polsce. To wtedy inżynier Stanisław Antoni Ledóchowski rozpoczął produkcję siatki budowlanej. Kupił od Belgijsko-Rosyjskiego Towarzystwa Handlowego fabrykę, gdzie stworzył produkt o nowych właściwościach, nierozzerwalnie związany z jego nazwiskiem.

Siatka cięto-ciągniona (czy też po prostu siatka Ledóchowskiego) to idealne rozwiązanie tam, gdzie potrzebna jest równowaga między lekkością a ciężarem,



gdzie wytrzymałość jest priorytetem, a walory estetyczne nie mogą zostać zaniedbane. W ciągu kilkudziesięciu lat istnienia siatki cięto-ciągnionej ilość zrealizowanych projektów, wytworzonych urządzeń i przedmiotów codziennego użytku z jej zastosowaniem, przekroczyła wielokrotnie liczbę mieszkańców naszej planety. Co jest powodem tak wielkiej popularności siatki Ledóchowskiego?

W procesie produkcyjnym, podczas zimnej obróbki metalu, z arkusza blachy powstaje siatka, której cechą charakterystyczną i decydującą o niepowtarzalnych właściwościach są węzły, czyli początek i koniec oczka siatki. To dzięki temu siatki nie strzępią się podczas cięcia na nieregularne kształty, nie mają ostrych brzegów, doskonale sprawdzają się w miejscach narażonych na wibracje, są dobrym przewodnikiem ciepłym i elektrycznym. Węzły siatki są znacznie lepiej przystosowane do pracy w trudnych warunkach niż łączenia spawane lub zgrzewane.

Drugą podstawową zaletą jest różnorodność surowców stosowanych do wytwarzania (blachy stalowe, ocynkowane, galwanizowane, kwasoodporne lub nieżelazne np. aluminium, miedź czy mosiądz). Trzecie miejsce na liście bezspornych zalet zajmuje bogactwo różnorodności wzorów i wielkości siatki: od drobnych siatek filtracyjnych poprzez siatki na balustrady, sufitry i elewacje aż po kraty pomostowe.

Expamet Polska, korzystając ze spuścizny polskiego wynalazcy oraz wieloletnich doświadczeń w produkcji siatki cięto-ciągnionej, proponuje nowe spojrzenie

na możliwości jej zastosowania. W swojej ofercie umieściliśmy ponad 10 000 różnego rodzaju siatek, pozwalających dowolnie kształtować otaczającą rzeczywistość. Możemy pochwalić się wieloma bardzo udanymi realizacjami (elewacje, sufitry podwieszane, osłony, ogrodzenia), w których wykorzystano przestrzenne i optyczne walory siatek. Oddajemy w Państwa ręce możliwość dopisania kolejnych wersji w historii siatki cięto-ciągnionej. Dzięki tak nowoczesnemu materiałowi (o tradycyjnych korzeniach) praca architektów wkracza w nowy wymiar, a ciężar i lekkość nie są już swoimi przeciwieństwami.

Fotografie:

- 1) Centrum Handlowe Manhattan w Gdańsku
- 2) Collegium Stomatologicum w Poznaniu
- 3) Galeria Handlowa Madison w Gdańsku
- 4) stacja metra Jubilee w Londynie



Producent siatki cięto-ciągnionej

**Biuro Handlowe w Poznaniu**  
**Obornicka 263**  
**tel. 0-61 842 97 44**  
**www.expamet.pl**

## Geberit Balena – higiena intymna na najwyższym poziomie

Wraz ze wzrostem poziomu życia, rodacy coraz częściej wybierają się w dalekie podróże. W programach wycieczek pojawiają się antypody, a wśród odwiedzanych krajów – Japonia. W większości opowiadań osób odwiedzających Japonię nie może zabraknąć zachwyty nad... toaletami. Rzeczywiście – poziom higieny osobistej, jaki preferują Japończycy, jest od dawna podziwiany przez nas – ludzi Zachodu. Stąd pełne zachwyty opowieści o deskach sedesowych wyposażonych w rozliczne funkcje zapewnia-

jące niespotykany w Europie komfort korzystania z toalety.

Tymczasem niewielu z tych turystów wie, że taki komfort jest od dawna dostępny i w Polsce.

Firma Geberit od początku swojej działalności w Polsce oferuje urządzenia, które nie tylko nie ustępują japońskim, ale wręcz są bardziej dostosowane do warunków europejskich (w tym oczywiście do najostrzejszych na świecie europejskich przepisów sanitarnych i bezpieczeństwa).

Urządzenia Geberit Balena produkowane są w kilku wariantach wyposaże-

nia, ale wspólną, podstawową funkcją wszystkich jest funkcja podmywania. Po skorzystaniu z toalety wystarczy nacisnąć przycisk, a wysunie się dysza i rozpocznie proces mycia. Czysta woda o temperaturze ciała jest delikatniejsza i skuteczniejsza niż tradycyjny papier toaletowy, a po skorzystaniu z toalety pozostaje przyjemne poczucie świeżości, takie jak po porannym natrysku.

Firma Geberit jest jedynym producentem oferującym urządzenia do podmywania w tak szerokim zakresie: poczynając od urządzenia podróżnego, poprzez deski sedesowe, aż do kompletnej toalety. Urządzenia Balena to pełna gama eleganckich i nowoczesnych modeli, wśród których można znaleźć wersję dla łazienki utrzymanej w dowolnym stylu. Niezależnie od tego, czy jest to remont łazienki w domu lub mieszkaniu, czy budowa domu od podstaw, można zamontować urządzenie Balena. Jej posiadanie eliminuje konieczność posiadania bidetu, co zapewnia większą swobodę w projektowaniu łazienki.

### Balena 8000

Najwyższej klasy urządzenie zostało zaprojektowane przez znanego projektanta Uli Witziga. W efekcie powstała kompletna miska ustępowa o ponadczasowej, klasycznej elegancji i prostym w obsłudze panelem sterowania. Wysoka jakość techniczna oraz posiadane funkcje zapewniają komfort użytkowania i luksus, które mogą zadowolić nawet najbardziej wymagających klientów.

Już w momencie obciążenia deski sedesowej włącza się urządzenie do odsysania i oczyszczania zanieczyszczonego powietrza. Po naciśnięciu przycisku wysuwa się dysza i rozpoczyna proces mycia. Oczywiście intensywność strumienia wody może być regulowana. Ciepły strumień wody ulega po pewnym czasie ochłodzeniu zamykając pory skóry, pobudzając krążenie krwi oraz dając przyjemne uczucie świeżości. Po zakończeniu funkcji mycia dysza natryskowa powraca do pozycji wyjściowej, a włącza się strumień ciepłego, osuszającego powietrza. Ba-



Delikatny strumień wody z dyszy natryskowej zapewnia najwyższy poziom higieny



Balena 8000



## Geberit Balena – higiena intymna na najwyższym poziomie



Balena 8000 to także zwykła toaleta



Wysuwana dysza natryskowa



Balena 4000 – prosta, ale skuteczna



Nowoczesny system czyszczenia dysz



Dysza susząca



Montaż deski Balena jest bardzo prosty



Opcja higieny intymnej pań



Czytelny panel sterujący



Wygodny pilot zdalnej obsługi

Balena 8000 posiada także funkcję masażu pulsującego, opcję higieny intymnej dla kobiet oraz natrysk oscylacyjny, który zwiększa efektywność podmywania. W celu zapewnienia optymalnej higieny w każdej sytuacji, Balena 8000 została wyposażona w unikalny system czyszczenia dysz. Dysze są spłukiwane bieżącą wodą przed i po każdorazowym użyciu, a następnie odkażane specjalnym środkiem dezynfekującym oraz powtórnie spłukiwane. Zapewnia to utrzymanie ramienia natryskowego w doskonałej czystości.

Całości dopełnia wygodny i praktyczny pilot zdalnej obsługi, który pozwala zindywidualizować i zapamiętać ustawienia dla czterech użytkowników.

Wszystkie elementy urządzenia wykonane są z materiałów najwyższej klasy. Sama miska ustępowa jest produktem firmy Villeroy&Boch w wykonaniu „CeramicPlus”, które zapewnia większą trwałość i ułatwia utrzymanie miski w czystości.

### Deski sedesowe z funkcją podmywania

Jeżeli nie planują Państwo nabycia kompletnego systemu, to do dyspozycji są praktyczne deski sedesowe z funkcją podmywania. W zależności od modelu są one wyposażone również w szereg funkcji dodatkowych, jak suszenie lub odsysanie i oczyszczanie zanieczyszczonego powietrza. Pasują one do większości misek ustępowych, a ich montaż jest bardzo prosty.

### Balena Piccolo

Ponieważ do komfortu bardzo łatwo się przyzwyczaić, firma Geberit przygotowała również proste urządzenie do podmywania o nazwie Balena Piccolo, które po złożeniu mieści się w damskiej torebce.



Balena Piccolo gotowe do użycia



Balena Piccolo po złożeniu mieści się w damskiej torebce

Naprawdę – niezależnie od wybranego modelu, szybko przekonają się Państwo, że trudno się obejść bez urządzenia Balena.

## Ekskluzywna stolarka drewniano-aluminiowa ADPOL S.A. w gdyńskim SEA TOWERS



Sea Towers – Gdynia; inwestor: Invest Komfort S.A. (widok z basenu)

Adpol S.A. na zlecenie firmy Porr Polska S.A. jest wykonawcą ekskluzywnej stolarki okiennej i drzwiowej do budynku apartamentowo-usługowego Sea Towers. Firma Inwest Komfort SA, której inwestycja realizowana jest w Gdyni przy Nabrzeżu Prezydenta buduje najwyższy w Polsce budynek mieszkalny, położony nad Zatoką Gdańską.

ADPOL S.A. dostarczy stolarkę wykonaną w systemie aluminiowo-drewnianym EKO 68. Konstrukcja EKO to sprawdzone

przedsięwzięcie technologiczne ADPOL S.A. Daje ona niewiarygodną trwałość oraz bardzo wysoką izolacyjność termiczną jak i wytrzymałość parcia wiatrem. Od ponad 2 lat ADPOL sprzedaje co rok do Szwecji i Norwegii kilka tysięcy okien i drzwi wykonywanych w konstrukcji EKO. Skandynawowie poznali ekskluzywną jakość ADPOL-u. Okna ADPOL certyfikowane są zgodnie z wymaganiami norm Szwedzkich i Norweskich

Stolarka drewniano-aluminiowa jest najlepszym z możliwych wyborów zwłaszcza dla klimatu morskiego. Profil aluminiowy od zewnątrz zapewnia prawie niezniszczalną i trwałą ochronę przed wpływem czynników atmosferycznych zwłaszcza niszczącej soli morskiej, a od wewnątrz naturalne piękno drewna tworzy miłą i przytulną atmosferę. Aluminium daje wiele swobody w zakresie projektowania, nadaje się wspaniale do lakierowania. Apartamenty Sea Towers wyposażone będą w ekskluzywne okna i drzwi ADPOL.

Projekt Sea Towers opracowała znana wiedeńska pracownia architektoniczna Andrzeja Kapuścika, a jego geneza ma swój początek w ogłoszonym w październiku

2002 roku otwartym konkursie architektoniczno-urbanistycznym na koncepcję zagospodarowania terenu zwanego potocznie „Forum Morskie”.

Sea Towers stanowią dwie połączone łącznikiem wieże o różnej wysokości, liczące 36 i 28 kondygnacji. Wyższa wieża wraz z masztem antenowym będzie miała wysokość 138 m, a na jej ostatniej kondygnacji znajdzie się taras widokowy dla mieszkańców i ich gości. Najwyższe piętra obu budynków zajmą luksusowe, klimatyzowane penthousy z rozległym widokiem na Zatokę Gdańską.

Komfortowe apartamenty zaprojektowano z myślą o wygodzie, walorach widokowych i korzystnym usytuowaniu względem stron świata. W Sea Towers znajdzie się również kompleks rekreacyjno-rozrywkowy o powierzchni około 1300 m<sup>2</sup>, a w nim dwa baseny zadaszone szklaną kopułą, jacuzzi, sauny i solarium, salony pielęgnacji i odnowy biologicznej, a także strefa aktywnego wypoczynku z bogato wyposażoną siłownią, salą do gry w squasha, salami do aerobiku i fitness oraz bar i ogród zimowy. Trzy dolne kondygnacje przeznaczono na biura i lokale usługowe, z oddzielnym wejściem i komunikacją wewnętrzną. Recepcja typu hotelowego w reprezentacyjnym holu wejściowym oraz liczne usługi będą do dyspozycji mieszkańców Sea Towers przez całą dobę.



**ADPOL S.A.**

87-100 Toruń, ul. Studzienna 58

tel. 056/ 655 38 10

fax. 056/ 655 38 11

www.adpol.pl



Sea Towers – Gdynia; inwestor: Invest Komfort S.A.; ▲ panorama      widok od ul. Derdowskiego ►



```
sDlg::UpdateDataCore(bool saveAndValidate, bool showMessages, CWnd **pWnd)
```

```
int len = 256;
```

```
int precision = 4;
```

```
eAndValidate)
```

```
wchar_t * p;
```

```
boost::scoped_array<wchar_t> buffer(p = new wchar_t[len]);
```

```
CWnd *pw = NULL;
```

```
m_props.m_axisVisible = m_axisWnd.GetCheck() == BST_CHECKED;
```

```
if (m_axisDistanceWnd.IsModifiedByUser(true))
```

```
{
```

```
double r;
```

```
m_axisDistanceWnd.GetWindowText(buffer, len);
```

```
if (IStringUtil::Convert(p, &r))
```

# INTERsoft®

## od inżynierów dla inżynierów

```
std::vector<vector3d> pointList;
```

```
m_props.CalcCharacteristicPointList(&pointList);
```

```
assert(pointList.size() == 4);
```

```
if (m_p1Wnd.GetCheck() == BST_CHECKED)
```

```
    m_insertionPointOffset.Y() = pointList[2].Y();
```

```
else if (m_p2Wnd.GetCheck() == BST_CHECKED)
```

```
    m_insertionPointOffset.Y() = pointList[1].Y();
```

```
else if (m_p3Wnd.GetCheck() == BST_CHECKED)
```

```
    m_insertionPointOffset.Y() = pointList[0].Y();
```

```
else if (m_p4Wnd.GetCheck() == BST_CHECKED)
```

```
    m_insertionPointOffset.Y() = pointList[3].Y();
```

```
else
```

```
    assert_not_implemented();
```

```
} (p1)
```

### ArCADia:

Inteligentne narzędzie rozszerzające program INTERsoft-IntelliCAD o funkcje niezbędne do tworzenia profesjonalnej dokumentacji architektonicznej.

**1.650 zł netto**

### INTERsoft-IntelliCAD:

funkcjonalny, wielodokumentowy program graficzny wspomagający projektowanie 2D i 3D. Ze względu na swą filozofię działania oraz ten sam format zapisu danych (DWG) do zbudowania przypomina program AutoCAD.

**od 874 zł netto**

### ArCon:

Innowacyjne narzędzie CAD do tworzenia projektów architektonicznych składających się ze wstępnej dokumentacji (rzutów, przekrojów i elewacji) oraz profesjonalnej wizualizacji.

**od 940 zł netto**

ArCADia

Rysowanie dowolnie skomplikowanych rzutów budynków • Definiowanie dowolnej ilości kondygnacji • Wprowadzanie ścian jedno bądź wielorastwowych • Automatyczne tworzenie obrysów zamkniętych (pomieszczeń) wraz ze zliczeniem powierzchni • Wprowadzanie stolarki okiennej i drzwiowej zawartej w bibliotece bądź dowolnie zdefiniowanej • Automatycznie tworzone wykazy użytej stolarki •

Definiowanie schodów jedno i wielobiegowych • Wprowadzanie słupów o przekroju prostokątnym, okrągłym i elipsoidalnym • Rysowanie fundamentów • Obsługa stylów elementów

INTERSOFT-INTELLICAD

Możliwość tworzenia rysunków 2D i 3D • Automatyczne mierzenie odległości, pola i ustalenie współrzędnych • Rysowanie: linii, półlinii, krzywych, łuków, łód, elips, wielokątów, brył, itp. • Pełna modyfikacja rysunku: przesunięciem, obrotem, przesunięciem równoległym, kopiowaniem, szeregiem, usunięciem, rozbieleniem, wyłożeniem, przycięciem, itp. • Zapis i odczyt plików DWG (do Autocada 2006)

ArCON

Konstruowanie ścian (także wielorastwowych) • Wprowadzanie okien i drzwi gotowych, bądź rysowanych od podstaw • Konstruowanie schodów jedno i dwubiegowych, krętych, łukowych i zabiegowych • Modelowanie terenu • Automatyczne zakładanie obchodu: dwuspadowego, kopertowego, marszowego, kolebkowego, itp. • Przebiego i elewacje • Wizualizacja 3D z zewnątrz i wewnątrz budynku z opcją Raytracingu (i zmniejszonymi klientami) • Katalog wyposażeń (3500 obiektów 3D, ponad 2000 tekstur, z możliwością rozszerzania) • Dodatkowy moduł do tworzenia własnych trójwymiarowych elementów

INTERsoft Sp. z o.o.

90-057 Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87, tel. +48 42 6891111, fax +48 42 6891100, e-mail: intersoft@intersoft.pl

[www.intersoft.pl](http://www.intersoft.pl)

+48 42 6891111

SKLEP INTERNETOWY:  
wygodnie i bezpiecznie, 24 godziny na dobę,  
zawsze aktualne promocje, 4% rabatu.

INFORMACJA HANDLOWA:  
poniedziałek - piątek w godz. 8.00 - 17.00

Microsoft  
CERTIFIED  
Partner





Małgorzata Kwiatkowska  
dyrektor w obszarze  
małych przedsiębiorstw

## oferta specjalna dla architektów

- kredyt dla architektów prowadzących działalność gospodarczą
- bez dokumentów finansowych
- do 300 000 zł bez zabezpieczeń
- przy kredycie na zakup nieruchomości indeksowanym CHF  
– oprocentowanie LIBOR 3M + marża od 1% do 1,5%

Umów się na spotkanie z doradcą  
tam, gdzie Ci wygodnie,  
wtedy, kiedy Ci pasuje.

☎ 0 801 822 222  
[www.polbankefg.pl](http://www.polbankefg.pl)



**Polbank EFG**

po prostu po ludzku